KORESPONDENCJA TOWARZYSTWA PRZYJACIÓŁ SZTUK PIĘKNYCH W KRAKOWIE

T. 4: PAJĄK – ŻUKOTYŃSKI

k. 1–323

k. 324 list N. N.

k. 325 pusta koperta

1

Vendredi

8/6 - 1888.

Wielmożny Panie Dobrodzieju!

Równocześnie z tym listem wysyłam do Krakowa dwie nowe prace: 1.) portret Miss Archer, własność prywatna i 2.) Dziewczynka z okolic Neapolu wartości 150 złr. w. a.

204 2

Byłabym bardzo szczęśliwa gdyby prace moje znalazły gościnne przyjęcie w Krakowie. Ośmielam się prosić Wielmożnego Pana o łaskawe zawiadomienie mnie o rezultacie, przyczem miło mi jest załączyć wyrazy poważania i szacunku

Aniela Pająk
uczennica Carolusa-Durana i Hennera

3/7 1888

Paris – Faub. St. Honoré, 191.

3

Papieski
50f

Świetna Dyrekcyo!

Wśród pracy nad rozpoczętym większym obrazem zapadłem w ciężką dłuższy czas trwającą chorobę, która pociągła za sobą znaczne wydatki i pozbawiła mię wszelkich zasobów pieniężnych.

Przyszedłszy do zdrowia a nie mając środków materyalnych do wykończenia obrazu potrzebnych, odstawiłem rozpoczęty przed chorobą obraz - spodziewając się uzyskać w krótkim czasie potrzebne fundusze, któreby mi dozwoliły przystąpić do dalszéj pracy.

Nadzieja jednak w zupełności mię zawiodła i obecnie znajduję się w tak samo trudnych stosunkach majątkowych, w jakich byłem po chorobie; - i ta właśnie okoliczność stawia mię w tém przykrem położeniu, iż jakkolwiek poprzednio wszelkich dołożyłem starań, by potrzebnych mi funduszów uzyskać i Świetnéj Dyrekcyi nie

206.

trudzić - zmuszony jestem udać się do Świetnéj Dyrek-
cyi z prośbą o łaskawe udzielenie mi pożyczki,
któraby mi dokończenie obrazu umożebniła.

Spodziewając się, że Świetna Dyrekcya pro-
śbę moją powyższą, po raz pierwszy przezemnie do
Świetnéj Dyrekcyi wniesioną, uwzględnić raczy
pozostaję

z najgłębszem uszanowaniem

Zygmunt Papieski

Kraków dnia 10 lutego 1884 r.

Do

Szanownej Dyrekcyi
Towarzystwa Przyjaciół Sztuk Pięknych
w Krakowie

Ponieważ przy pierwszej propozycyi ofiarowała mi Szanowna Komisya rozpoznawcza za obraz mój „mały cygan" kwotę 75. złr a następnie takową do kwoty 40. złr. obniżyła i ponieważ ta kwota 40. złr. w stosunku do wartości innych obrazów zbyt jest mała, przeto upraszam o łaskawe podniesienie mi ceny za powyższy obraz do kwoty pierwotnie proponowanej.

Z najgłębszem uszanowaniem

Zygmunt Papiński

[illegible]

Kraków d. 4. Lipca 1888 r.

Warszawa d. 27 Października 1883.

211

Szanowny p. Benedyktowicz

Udaję się z prośbą do Szanownego Kolegi o umieszczenie moich prac w jak najkorzystniejszym świetle, które są pod następującymi tytułami i oznaczeniem ceny 1) Z nad brzegów Wisły rs 100 2) (Szamos) czyli Kwatymasz do modlitwy rs 200 i 3) Studjum chłopki Wilanowskiej rs 150 zasyłam także frakt do odbioru powyższych obrazów i polecając się do zakupu pozostaję

z szacunkiem E. Perle

Adres mój Aleje Jerozolimskie
No 33 dom Łapińskiego
Miesz: 14.

odp 11/11. 1883.

Warszawa d. 22 Grudnia 6

Perle 207

W ostateczności uciekam się z prośbą do Szanownego Komitetu i spodziewam się nieodmówienia jej to proszę o pożyczkę w summie rs 60 a conto obrazów znajdujących się obecnie na wystawie. Oczekując rychłej odpowiedzi pozostaję z Szacunkiem

E. Perle

odp. 27/12 1883

Adres mój
Aleje Jerozolimskie
No 33.

Warszawa d. 5 Stycznia 1884 7

Szanowny Panie!

Będąc w nadziei otrzymania jak najprędzej odpowiedzi na mój telegram, jestem zmartwiony nie otrzymawszy dotąd żadnej odpowiedzi od Szanownego Pana — nigdy bym nie sądził ażeby amator Kupna pracy artystycznej został rozczarowany przez 10 guldenów: które dla mnie biednego artysty stanowią wiele żebym przewidział taki rezultat przykry dla mnie w obecnej chwili nie rozdragałbym się w oddaniu mojej pracy. — najuprzejmiej przepraszam Szanownego Pana zostaję

z uszanowaniem

E. Perle odp 8/1 1883

Warszawa dn. 1 Lutego 1884 8

# Do

## Szanownego Komitetu

Przypominam się Szanownemu Komitetowi co do obiecanej mi pożyczki w Kwietniu rs 50 a zatem czy w obecnej chwili niemógłbym prosić najprzód niej Szanowny Komitet i spodziewam się nieodmówienia mej prośbie

Z uszanowaniem
E. Perle

Aleje Jerozolimskie
No 33 M: 14.

odp. 4/2 1884

9

Warszawa d. 1 Lipca 85 r.

208

Do Komitetu Przyjaciół Sztuk Pięknych w Krakowie

Mam honor prosić Szanowny Komitet o nadesłanie moich prac to jest Studyum Chłopki i z Nad brzegów, upraszam Szanowny Komitet o porządniejsze zapakowanie niż był poprzedni obrazek wysłany gdyż cała rama tak była uszkodzoną że zmuszony byłem dać nową. Spodziewam się że Szanowny Komitet zadosyćuczyni mej prośbie pozostaję z szacunkiem

Edmund Perle

Adres mój

odp 7/7 1885

Aleje Jerozolimskie
No 33 dom Łapińskiego.

11.

10

~~215~~

Wiedeń d. 23/5 85.

Szanowny Panie Sekretarzu!

Donoszę szanownemu Panu, że za rzeźbę, pod tytułem „Studium" costium hiszpańskii z XVI Stulet. żondam cenę 15 fl. — I proszę o łaskawe za kupienie.

Zostaję z głębokiem uszanowaniem

Jos. Petridesz

Wien. IV B. Belvederegasse 4. I. St. 7.

w̄p 15/7 1885

8/7 85. W. 11

216

Prześwietna Dyrekcyo!

Nie mając sposobności osobiście się porozumieć upraszam Prześwietną Dyrekcyę łaskawie o nadesłanie mi wartości mej Rzeźby.

Z głębokim Szacunkiem

Jos. Petrides.

Wien IV Belvederegasse. 4. I. St. 7.

wp 15/7 1885

Wiedeń d. 11/12 85 r. 12

214

Świetna
Dyrekcyo!

Znajdując się właśnie w bardzo krytycznem położeniu, ośmielam się prosić świet. Dyrekcye jak najpokorniej, o łaskawe zakupno moich Rzeźb posłanych przezemnie na Wystawe. – Jeżeli mi świet. Dyrekcya sama cene kupna przeznaczyć zechce to się chętnie zgadzam.

Prosząc o odpowiedź jak najprędzej zostaje z głębokiem uszanowaniem

Jos. Petrides, rzeźbiarz

Wien. Belvederegasse. 4. II P. 11.

13

~~212~~

Świetna Dyrekcyo!
Niżej podpisany ośmiela się upraszać o przyjęcie nadesłanych 4 prac na wystawy: Hiszpan i Hiszpanka z XVI st., główka dziecięcia i biust starca szkic z natury. Których kreślę się z głębokiem uszanowaniem

Jos. Petridesa

Kreślarz

Wien IV Bz. Belvederegasse 4.
II St. Th. 11.

18/5 87.

odp 9/6 1887

14

~~213~~

Wiedeń d. 9/7 88. r.

Szanowny Panie
Sekretarzu!

Niniejszym nadeslę
2 Biusta z Terra-cotty
Studie (Kostium Hiszpań-
ski z XVI stl.) z prośbom
o łaskawe przyjęcie
na Wystawę. Cenę po-
daję 30. złr za parę. —

Z głębokiem
uszanowaniem Sługa

Jos. Petridesch
Rzeźbiarz

Wien IV Bz. Belvederegasse 4.
II St Th 11.

odp. 17/7 1888

p Piechowski

15

~~217~~

Do

Komitetu zjednoczonego Towarzystwa Przyjaciół Sztuk Pięknych w Krakowie. Sukiennice.

Mam honor niniejszem upraszać Szanowny Komitet o udzielenie mi pożyczki w ilości około pięćdziesięciu (50) guldenów na obraz pod tytułem „Podbiór przeżót„ znajdujący się na Wystawie, a wysłany w lecie z Warszawy. —

Prosiłbym uprzejmie o łaskawe uwzględnienie mego żądania i rychłe zawiadomienie pod adresem: Wojciech Piechowski Artysta malarz przez Mławę we wsi Nosarzewie-Borowem — Królestwo Polskie.

Pozostaję z szacunkiem i poważaniem.

Wojciech Piechowski

Nosarzewo-Borowe dnia 8 Października 1887 roku.

odp. 19/11 1887

16

Paryż dnia 8 Lipca
1882.

Szanowny Panie!

List ten piszę do Szanownego Pana w tym celu, ażeby Pan był łaskaw zakomunikować go Szanownemu Komitetowi. Winienem Towarzystwu Bratniej Pomocy coś około 300 guldenów wraz z procentami i wkładkę. Otóż, przeznaczam obraz mój „U Brodu" na pokrycie długu tego. Gdyby była jaka nadwyżka

v/.

Przyjemnością ją odbiorę. —
Inaczej trudno mi będzie
załatwić sprawę tę — bowiem
wszystkie obrazy które tutaj
robię — wystarczają mi
wprawdzie na utrzymanie
ale nie mogę jeszcze kapi=
talizować. —
Spodziewam się więc że przy
nadchodzącym ~~[illegible]~~ zaku=
pie obrazów i mój będzie
zakupiony — wtedy łatwych
dla Komitetu warunkach.
./.

Przy tej sposobności

miło mi jest wyrazić

szacunek z jakim po

zostaję dla Szanownego

Pana —

Antoni Piotr

[illegible] 11/7 1882

P.S. W razie zakupna obrazu

proszę Szanownego Pana

odnieść się we wszelkich kwe:

styach do W. Józefa Kiedla.

A.P.

Paryż dnia 14 Lipca 1881.

Szanowny panie!

Jeżeli oto chodzi że 550 jest za drogo – to w takim razie może 400 nie będzie za drogo. Z panem Krywultem zawone mogą się ułożyć w inny sposób – a zresztą sądzę że długi Towarzystwa Br. Pom. i Tow. Przyj. Szt. Pięk. są na pierwszym ~~do~~ numerze hipoteki. Jak Pan dobrodziej może zauważyć mię

./.

[illegible]
[illegible]
[illegible]
[illegible]
[illegible]
[illegible]
[illegible]
[illegible]
[illegible]
fo [illegible]
[illegible]
[illegible]
[illegible]
91 Bla[illegible]

jestem wcale interesowanym
ale jakże mam płacić moja Alle-
gi jeśli nie obrazami, kiedy ca-
ła moja exystencya i mej fami-
lii polega na sprzedaży obra-
zów.— Przecież to jest wszystkim
malarzom wspólne.—
Proszę zatem nie przejść do
porządku dziennego dopiero
zakupieniem mego obrazu.—
Przy tej sposobności miło
mi jest wyrazić szacu-
nek z jakim pozostaję
Antoni Piotrowski

20

Do

Świetnej Dyrekcyi Towarzystwa

Przyjaciół Sztuk Pięknych

w Krakowie

Niniejszym mam honor upraszać Świetnej Dyrekcyi o udzielenie mi pożyczki w summie złr 300. Cel w jakim udaję się z prośbą o pożyczkę, jest możność wyjechania do kąpiel, które doktór mi przepisał — na trapiącą mnie oddawna nerwową chorobę. Nie wątpię że Świetna Dyrekcya uwzględni powód ten, i zechce się przychylić do mojej prośby. —

Z uszanowaniem

Antoni Piotrowski

dnia 8 czerwca 1885.

21

221

Do

Świetnej Dyrekcyi Tow. Przyj. Szt. Pięk.

Odmowa Świetnej Dyrekcyi na moje podanie o pożyczkę postawiła mnie w przykrym położeniu – Jednakże nie zwątpiłem zupełnie i powracam z prośbą do Świetnej Dyrekcyi o uwzględnienie mojego położenia nader przykrego, z którego nie widzę innego wyjścia jak przychylenie się Świetnej Dyrekcyi do mojej prośby. Śmiem sądzić że Świetna Dyrekcya nie zapomni o tem że wszystkie obrazy moje, nazamprzód wystawiam w Salonach Towarzystwa, i że nadal wszystkie będę wystawiał, a przez to może zasłużyłem sobie u Świetnej Dyrekcyi na pewne względy i nie wątpię iż tym razem prośba moja odniesie pomyślny skutek. –

z dnia 14 Czerwca 1885. (Powołuję się na podanie moje z przeszłej sesyi.)

z Uszanowaniem

Antoni Piotrowski

Dnia 20 Czerwca 1885.

Szanowny Panie!

Posyłam mój obraz p.t. „na przedmieściu" – do wystawienia na jakiś czas. Jest to własność Wgo W. Glixellego. Można będzie napisać, własność p. W. G. Jeśli można to będzie pan łaskaw wystawić go jutro – może sędziowie nie będą oponowali. —

[illegible]

przy sposobności załączam

wyrazy szacunku. —

Antoni Piotrowicz

~~223~~ 24

Szanowny Panie!

Obraz mój ma być zatytułowa-
ny „w Rozsypce" – cena jego jest
700 reńskich – (z targiem)
Proszę przyjąć moje pozdrowienia

Antoni Piotrowski

Wielmożny Pan

Böhm

w Sukiennicach

Szanowne Towarzystwo!

Wczoraj wysłałem dwa obrazki i proszę o łaskawe przyjęcie takowych. Jeśli będzie zakup, to polecam moją pustą kieszeń pamięci Szanownego Towarzystwa, którego mam zaszczyt pisać się najniższym sługą

Witold Piwnicki

Warszawa 6/4 87. odp. 28/4 1887

~~225~~
26

Szanowny Panie!

Skutkiem roztargnienia, zapomniałem dołączyć do obrazów moich, wysłanych parę dni temu do Towarzystwa Przyjaciół Sztuk Pięknych w Krakowie ceny tychże oraz mego adresu. Uzupełniam to teraz. Noc księżycowa na tytuł „Porwanie" drugi obrazek „Wróżka" cena obydwóch po 350 reńskich. Adres mój Zgoda №6. Miło mi jest przy sposobności złożyć wyrazy szacunku i poważania

Witold Piwnicki

odp. 28/4 1887

Warszawa 7/4 87 r.

Szanowny Panie!

Znowu ośmielam się nudzić i zapytać Szanownego Pana kiedy będzie doroczne zakupno w Towarzystwie. –

Mając pożyczkę z Towarzystwa w ilości 100 fl w. a. a z której uiścić się jest mi teraz trudno – radbym był bardzo by Świetne Towarzystwo przyszło mi z pomocą i biust Sobieskiego – przy ogólnem zakupowaniu zakupiło – choćby jeśli niemożna inaczej to na częściowe raty. –

W biust ten włożyłem sporą sumę pieniędzy – co stoi mi na przeszkodzie w wykonaniu prac tu pozaczynanych – gdyby więc Świetne Towarzystwo przychyliło się do mej prośby

to ośmielam się prosić
najuprzejmniej mimo względ
na koszta włożone i niebardzo
ceny obniżoną. —
Upraszam więc najuprzejmniej
Szanownego Pana o łaskawe
doniesienie mi czy potrzeba
w tem celu osobną prośbę
odnosić się do Świętnego
Towarzystwa — czy też przedsta-
wienie Szanownego Pana
wystarczy. —
Oczekując łaskawej
odpowiedzi od Szanownego
Pana piszę się z prawdziwym
szacunkiem

Antoni Plesnowski

Rzym 30 Maja 884.
Roma Palazzo Venezia

odp: 5/6 1884

Świetna Dyrekcjo.

Niżej podpisany mając w salach Towarzystwa pracę swą w brązie „Sobieskiego” niemając widoków pozbycia jej prywatnie – ośmiela się prosić Świetną Dyrekcję – o zakupienie jej do rozlosowania między członków: popierając swą prośbę jak następuje: Mając prace w Rzymie dla braku funduszy niemogę je sprowadzić do kraju – a fundusz włożony w odlew brązowy – teraz otrzymany byłby dla mnie prawdziwą pomocą – i środkiem do dalszej pracy – następnie od kilku tygodni będąc słaby, a w końcu od sześciu blisko lat niebyłem Świetnej Dyrekcyi ciężarem – oprócz zaliczki 100 fl. które na mą pracę otrzymałem przed laty dwoma.. Tym więc popierając mą prośbę – mam nadzieję że Świetna Dyrekcja Towarzystwa Przyjaciół Sztuk pięknych – przychyli się do niej i prośbie mej nieodmówi

231

Z wysokim poważaniem

A Pleszowski

Kraków 12 Stycznia 1887. Ulica Garncarska 5

Kraków 23/2. 1887.

29

230

Wielmożny Panie!

Niemogąc sam być – by oddać załączone obok podanie – do Dyrekcyi upraszam Wielmożnego Pana – o łaskawe podanie go przy najbliższej sesyi. – Dawno już chciałem złożyć Wielmożnemu Panu moje uszanowanie – i podziękować za przysłanie listu z Krymu – jednak zdrów nie jestem i niewychodzę – ośmielam się przesłać kilka marek pocztowych wiedząc że je Pan zbiera – –

Kreślę się z szacunkiem

A Pleszowski

Świetna Dyrekcyo!

Zmuszony nader przykrem położeniem, jeszcze raz udać się z prośbą do Świetnej Dyrekcyi - o przyjście mi w pomoc przez zakupno brązowego biustu, który oddałbym za cenę co mnie kosztuje, bym mógł wyjść z obecnego położenia i módz dalej pracować. - Dłużny jestem w Towarzystwie 100 złr. - gdyby więc Świetna Dyrekcja jeszcze 400 fl lub 350 fl dopłacić mi mogła - z resztą zupełnie się zgodzę na cenę przez Świetną Dyrekcją postawioną i jeżeliby nie można dla braku funduszy całej sumy na raz otrzymać - przystałbym na częściowe raty - n. p. teraz 100 fl lub 200 fl a resztę jak Świetna Dyrekcja oznaczy - a będzie to dla mnie prawdziwą pomocą w obecnym położeniu - o co najusilniej Świetną Dyrekcją upraszam z wysokim

poważaniem

A Pleszowski

Kraków 23 Lutego 1887.

Kraków 24 Marca 1887
31

Pleszowski

226

Szanowny Panie!

Załączam fotografie z figury „Nad grobem" i biustu Mickiewicza, którego głowa jest tylko sprowadzona torso dorobię tu inne. gdy Świetna Dyrekcja zadecyduje opłatę transportu tych prac (zdaje mi się około 50 fl) to upraszam Szanownego Pana o polecenie odstawienia tych prac do pracowni Pana Dauna - przy placu Św. Ducha - bo w mojej nie ma na tyle miejsca - a po złożeniu i należytem wykończeniu ich - przedstawię komisyi rozpoznawczej czy mogą być umieszczone w salach

Towarzystwa.. Część przypadającą za pakę i opakowanie – obowiązuję się niezawodnie zwrócić Świetnej Dyrekcji

Z szacunkiem

Pleszowski

33

Konstantinopel 2 Grudnia 87
~~Bebek~~ w domu p. Groppler.

227

Wielmożny Panie!

Już parę razy udawałem się z prośbą do Świetnej Dyrekcyi Towarzystwa Przyjaciół Sztuk pięknych o pomożenia mi przez zakupno biustu w brązie „Sobieski" jednak zawsze zostałem bez odpowiedzi. –
Obecnie mając kilka prac na dokończeniu potrzebuję pieniędzy by dalej pracować. –
Upraszam Wielmożnego Pana o przedstawienie Świetnej Dyrekcyi mego podania przy zakupnie, dodając że za cenę 300 fl biust oddaję to jest tyle co odlew kosztował – mając długu w Towarzystwie 100 fl więc z dopłatą 200 fl.
Polecając mą prośbę kreślę się

z szacunkiem

Pleszowski

24/1 88

Udzieli pożyczka na obraz 100 fl.

Monachium 29. 6. 895.

Łaskawy Panie!

W poprzednim liście zapomniałem zapytać się o ważną dla mnie wiadomość, a mianowicie: w kiedy odbędzie się zakup? — i czyby Szanowna Dyrekcya niebyła łaskawą udzielić mi pożyczki w kwocie 100 fl. na obraz, który zapewne już dziś znajduje się w Zakładzie?

Od pewnego już czasu ogołocony jestem zupełnie z pieniędzy i najczęściej znajduję potrzebę tejże dla tego proszę Szanownego Pana aby był łaskaw przedłożyć prośbę mą Szano. Dyrekcyi jeżeli zaś się Szanowny Pan za możliwy

to jest się odniesie pożądany
dla mnie skutek —
Bardzo kiepskie przebywamy
teraz tygodnie — jak jesteśmy
w kółku tak żaden nie ma
pieniędzy — w Monachium
to już prawie [illegible] — wyrzekli
je rozkupu aby mógł wrócić
stąd więc —
ponawiając prośbę mą
szanownemu Panu —
proszę o szybką odpowiedź —

Zostaję zawsze z wysokiem
szacunkiem i poważaniem

K. Pochwalski
odp. 11/7 1882
Dachauer Strasse 51/I

Witkiewicz jest bardzo
chory. — doktór stracił
już zupełnie nadzieję
i mówił, że nie jest pewnym
czy dwa tygodnie przeżyje jeszcze"

Monachium 15.7.82. r. 232

Szanowny Panie!

Najserdeczniejsze przesyłam podziękowanie za pamięć i łaskawe spełnienie mej prośby — poradziłeś i wyprowadziłeś mię Pan choć częściowo z kłopotów za co też pozostanę dozgonnie wdzięcznym —

— Martwiemy się wspólnie z ojcem Kuźmińskim jak obrazy nasze się podobały, i czy dobrze je sprzedamy!:

— chyba niczego musiemy oczekiwać tutaj rezultatu zostając, niemając innych środków odjazdu nadéż przedtem wyjechać —

polecając się łaskawej pamięci. proszę bardzo o doniesienie mi o rezultacie zakupna —

Kolega Kleczyński obowią-zując się wobec Szan. Towarzys. niepomimo to przy zakupie jego obrazów obniża cenę tegoż z 200 fl. na 125 a w końcu decyduje się i na sumę 100 jeżeli Szan. Towarzys. wtedy go nabędzie —

Przesyłając raz jeszcze serdeczne wyrazy podzięki – proszę o dalsze popieranie mej sprawy —

zostaję z wysokiem szacunkiem i poważaniem

K. Pochwalski

Panu Gospodarstwu [illegible] przesyłam piękne ukłony —

Paryż 10.12.82.r

Podwalski

Szanowny Panie!

Korzystam z wolnej chwili chcę się przypomnieć a zarazem ponowić moją dawną prośbę. – Może już teraz Szan. Towarzystwo będzie mogło udzielić mi pożyczki – choćby sumie 100 f. a jeśli mogłoby być więcej to i owszem! –

A czy S. Towarzystwo

niemogłoby niniejszego studium nabyć do rozlosowania? To w takiem razie ustąpił bym za 200 f.

W każdym razie jestem przekonany że Sz. Pan nie zapomni o mnie i łaskawie poprze moją sprawę —

Do dziś dnia jeszcze nic nie namalowałem tutaj — ciągle jeszcze zwiedzam różno-galerye i muzea, których tu niebrak.

Bardzo mi się tutejsze życie podoba - brak [illegible] [illegible] mi pewne trudności ale myślę że w krótce się zmieni [illegible] —

— Mieszkam przy [illegible] i u niego w pracowni maluję -

W krótce znowu napiszę - a dziś raz polecając się łaskawej pamięci Sz. Pana kreślę się z wysokiem szacunkiem i poważaniem

K. Pochwalski

Adr. Rue Blomet 91. / II
(Vaugirard)

odp 18/12 1882

Panu P. Gardomskiemu proszę się kłaniać – również P. Umińskiemu.

.. Lucyan.

Paryż 26. 12. 82 r.

Szanowny Panie!

Dopiero dzisiaj zdołałem odszukać ów bank w którym mi wypłacono pieniądze — niech się więc S. Pan nie dziwi że dopiero dziś odpisuję —

Z rezultatu zakupna jestem zadowolonym — toteż przesyłam S. Panu serdeczne podziękowanie za łaskawe poparcie mej sprawy — P.P. Gadomskiemu i Kurzyńskiemu proszę się kłaniać i podziękować za pamięć — jeżeli ramy są zbyt złe to proszę je zwrócić p. Krywultowi, i powiedzieć aby ~~nie~~ zrobił inne —

Z Działowskim mówiłem o jego interesie, ale suma którą Towarzystwo zadecydowało wydać mu się za małą i jak mi się zdaje nie może się na nią zdecydować — z resztą powiedział że sam odpisze.

Do dziś dnia jeszcze nie zabrałem
się szczerze do pracy. maluję ale
mało — przedtem chcę poznać
dobrze miasto i wszystkie
muzea i galerye — —
Bardzo jestem kontent że
dostałem się na mieszkanie [illegible]
— bo tutaj można poznawać
i widzieć wszystko — a przytem
żyć i zabawić się jak najlepiej
co kto chce! wszystko tu można
znaleźć i mieć —
Zapoznałem się już z wielu
malarzami tak polakami jak
francuzami. — —
[illegible] na [illegible] się [illegible]
radzi [illegible] się [illegible] — [illegible]
S. panu serdeczne życzenia
wszelkiej pomyślności na drodze
[illegible] — —
Zostaję z wysokiem szacunkiem
i poważaniem:
K. [illegible]
Niedawno zmieniłem prawie
adres mój — Hotel de l'Arrivée
rue de l'Arrivée 2.

w banku wypłacili mi 813 fr. i 50 c.
[illegible] — [illegible]

40

~~236~~

Warszawa 6.12.83. r

Kochany Panie!

Powróciwszy wczoraj ze wsi zastałem list Pański czekający na mnie już przeszło od tygodnia — śpieszę więc co prędzej z odpowiedzią obawiając się, czy nie będzie spóźnioną? —

Na propozycyą Szanow. Towarzystwa t.j. na summę 180 fl. za obrazek „Jesienna Idyll" zgadzam się chętnie — —

pieniądze proszę Kochanego Pana zatrzymać do mego powrotu —

Sądzę iż za tydzień najdalej będę już w Krakowie nieomieszkam

mieć zamiar stawić
się u Pana. —
Tymczasem zaś
przesyłam serdeczne
pozdrowienie i uścisk
z szacunkiem
K. Pachulski

~~odwróć~~

41

Pochwalski — 9 237

Szanowna Dyrekcya!

Niemogąc na czas zakupu dostatecznie wy..
kończyć obrazka, udaję
się dzisiaj do Szan. Dyrekcyi
z prośbą, aby raczyła
łaskawie opuśnienie się
moje uwzględnić i nadesłany
obrazek pod tytułem „w
Klasztorze" nabyć do roslo..
sowania. —

Cenę na tenże naznaczam
225 f. —

W razie jednak gdyby
Sz. Dyrekcya niemogła
przychylić się do mej prośby

prime 100 f

Za proszę najuprzejmiej
o udzielenie mi pożyczki
100 f w kwocie 100 fl. —

zostaję z szacunkiem
i poważaniem

K. Pachwalski

Kraków 23/5 85. —

43

Wiedeń 3/7 882

Goldegg-gasse No 31.
Wieden-IV Bezirk.
III. Stock

Łaskawy i Drogi
Panie Sekretarzu!

Upraszam Łaskawego Pana bardzo, aby w razie gdyby Towarzystwo przy zakupnie zechciało dopłacić mi cokolwiek do moich robót znajdujących się obecnie na wystawie, raczył Pan Sekr. pieniądze te doręczyć oddawcy niniejszego listu p. Drowi Schniederowi, który wracając z powrotem do Wiednia przywiózłby mi te pieniądze.

[illegible]
[illegible]
[illegible]
[illegible]

przy tej okazyi polecam się
łaskawej pamięci Pana
Sekret. Dobr. i zostaję
z najgłębszym szacunkiem
Jego uniżonym sługą

Książe Sołtyk[?]

~~256~~ 45

Wiedeń 24/7 882.

Łaskawy Panie
Sekretarzu Dobr.!

Przedewszystkiem skromniutkie pytanie: czy już po zakupnie, i jaki rezultat? Czy moje wszystkie 4 kawałki zostały zakupione lub czy też zostało się cokolwiek do dyspozycyi? — jeśli cokolwiek zostało, to proszę bardzo, aby Pan Sekretarz Dobr. polecił Tawłoskiemu zapakować w papier i doręczyć Drowi Schrederowi, który w tych dniach wraca do Wiednia i wręczyłby mi to prywatnie. Gdyby zaś Towarzystwo raczyło przy zakupnie dołożyć mi coś do wziętych przeszło stu guldenów, to owę sumę (nadwyżkę) Pan Sekretarz Dobr. będzie łaskaw

do
n
m
Ca
n
ov
be
do
ju
po
a
w
do
jé
ne
M
m
ss
n
m
Se
ża

doręczyć dla mnie zdrowie Sozmederowi, który w takim razie za mnie podziękuje. —
Co słychać w Krakowie? podobno już Piesiecki wystawił swój obraz „do chórego" – powinien być bardzo dobry, gdyż go bardzo dobrze zaczął! — Ja tu okropnie posty przechodzę – najpierw z powodu nadzwyczajnych upałów a powtóre że kopiuję w Galeryi w Belwedere, a kopiowanie dosyć twardo idzie; muszę jednak przekopiować kilka rzeczy, aby studya łatwiej poszły. W czwartek otworzono tu wystawę uczniów Akademii sztuk pięk. studya malarskie słabe ogólnie, rzeźba tylko bardzo dobrze się prezentuje – z polaków w tym roku nikt tu nagrody żadnej nie otrzymał.

Jeśli Łaskawemu Panu Dobr. czas i ochota pozwoli, to proszę napisać do mnie chociaż z parę słów.

Przesyłając Panu Dobr. Dobr. moje najserdeczniejsze pozdrowienie, i załączając najniższe ukłony dla Łaskawej Pani Dobr.

zostaję z głębokim szacunkiem
uniżonym sługą
M. Pociecha

pod 15/ 6/8. 882

P. S. Tylko w wypadku, gdyby portret Odyńca został się nie do dyspozycyi - to niech takowy zostanie się nadal na wystawie.

M. Pociecha

adres mój:
Goldegg-gasse N[ro] 31. Thüre. 24.
Wieden - IV Bezirk

~~255~~ 47

Wiedeń 5/8 882

Goldegg-gasse 31
III. Hoch.

Szanowny Panie
Sekretarzu

Upraszam jak najuprzejmiej
o łaskawe zawiadomienie mnie
o rezultacie zakupna - czy Komisya
przyznała mi jeszcze jakiś dodatek
do owych stu złr. które wziąłem
wyjeżdżając z Krakowa?!
Byłoby mi obecnie bardzo pożądanem
gdyby się jeszcze co okroiło!
Jeżeli zostało co z moich niezakupio-
nych rzeczy, to proszę oddać p.
Mienowi, który się zgłosi po dako-
we! - Jeśli jednak są jeszcze dla
mnie jakie pieniądze - to proszę
o jak najspieszniejsze wysłanie!
przesyłam najserdeczniejsze
ukłony i uktorny Wociecha

[illegible] odp. 6/8 1882

48

~~215~~

Wiedeń 17/3 883.

Goldeggasse №31.
III Stock.
(IV Bezirk - Wiedeń).

~~odp~~ 3/4 1883

Łaskawy Panie
Sekretarzu!

Wysłałem akwarellę na ręce Krywulta, którą tenże ma oprawić i na Wystawę odesłać. W razie, gdyby Towarzystwo kupiło mi teraz tę akwarellę, lub dało chociaż pożyczkę (o co prosiłem) upraszam Łaskawego Pana Sekr. o wypłacenie Krywultowi rachunku za oprawę tejże akwarelli, z kwoty, jaką by mi obecnie

Tou
M,
fa
vo
M

Towarzystwo przyznać raczyło i
Upraszając Pana Sekret. Dobr. o
łaskawą na mnie pamięć
zostaję dla Pana z głębokim
szacunkiem Jego

uniżonym sługą

M. Woiečka

P. S. Załączam Państwu moje
serdeczne życzenia świąt
i Łaskawej Pani Dobr.
ucałowanie rączek i ukłony

M. Woiečka

50

~~244~~.

Wiedeń 30/3 883.

Goldeggasse Nr 31.

Szanowna Dyrekcyo

Upraszam jak najgoręcej o łaskawe udzielenie mi pożyczki w kwocie 50 złr. fl. na moją akwarellę „Jesień".

Z wysokiem poważaniem

A. Tomecka

14 fl. Pożycz…

odp 3/4 1883

Wiedeń 21/5 883.

Wipplingerstrasse 33.
I. Bezirk. 5 Stock.

Łaskawy Panie
Dobrodzieju!

Uniżenie mam zaszczyt donieść Łaskawemu Panu, że zmieniłem moje mieszkanie, i gdyby więc zaszła potrzeba zawiadomienia mnie o czemkolwiek, raczy Łask. Pan Dobr. uskuteczniać to pod powyższym adresem. W tych dniach doręczy p. Krywult oprawioną akwarellę moję na Wystawę, gdyby zakupno jakie teraz miało nastąpić, polecam się łaskawej Pańskiej pamięci.

52

247

Wszych dniach pisał do mnie Wiesiołek z Monachium, kontent jest dość z twojego tam pobytu, zdaje się jednak że zdrowie u niego nie lepsze, biedaczysko — gotów dobić się sukcesów wtedy, gdy ich już używać nie będzie mógł! zwykła to kolej rzeczy! —

p. Barabasza podług Paryskiego życzenia zawiadomiłem, aby podał swój adres — czy Pan Dobr. otrzymał ?? —

Przesyłając moje serdeczne pozdrowienia Łask. owemu Panu Dobr. zostaję dla niego z głęboko kim szacunkiem

uniżony sługa

M Gorecka(?)

odp. 22/5 1883

P. S. Łask. owej Pani najniższe moje ukłony załączam.

53

~~218~~

Wiedeń 29/5 883.

Wipplingerstrasse 33.
I. Bezirk. 5 Stock.

Szanowny Panie
Sekretarzu Dobr.!

Dziękuję Panu jak najserdeczniej za wiadomość o mojej akwarelli, upraszam Szanownego Pana o odesłanie takowej do Krywulta, któremu już napisałem, aby natychmiast oprawił. Jeśli zakupno wypadnie korzystnie dla mnie – raczy Szanowny Pan Dobr. wypłacić Krywultowi za oprawę tej akwarelli –

Za łaskawą pamięć Pańską o mnie, będę się starał Panu Dobr. wywdzięczyć chociaż w części gdy wrócę.

Przesyłając serdeczne ukłony – zostaję dla Pana Dobr.

z głębokim poważaniem
Sługa
M Pociecha

252. 54

Wiedeń 19/6 883.

Wipplingerstrasse
Nr 33. 5 St.

Szanowny Panie
Sekretarzu Dobr.

pieniądze w kwocie 116 fl. otrzymałem, przesyłam Szan. Panu serdeczne podziękowanie za Jego Łaskawą o mnie pamięć. – Kwit na ogólną sumę 180 fl. załączam. Czy to ostatnia rata, lub czy też będzie jeszcze jedno przed losowaniem? Jeszcze raz najserdeczniej Panu dziękując, zostaję z głębokim

uszanowaniem uniżony sługa
W Wojciech...

Pani córce całuję rączki i najniższe ukłony.

od 27/6 1883

~~254~~ 55

Wiedeń 22/8 83.

Wipplingerstrasse 33.

Łaskawy Panie Sekret. Dobr.

Upraszam Pana jak najmocniej, czy Krzywult o zawiadomienie mnie oddał rysunek „Kossowskiego" na Wystawę. Już trzy tygodnie jak przez okazyę posłałem ten rysunek do Krakowa, i nie mogę się dowiedzieć co

[illegible]
[illegible]
[illegible]
[illegible]
[illegible]
[illegible]
[illegible]
[illegible]

[illegible]

56

z nim sztuków, i czy opłacony?

Jeśli więc Pani - racz Pan zawiadomić mnie korespondentką.

Przesyłając serdeczne pozdrowienia Państwu Pani zostaje z głębokim szacunkiem

Przyja

M. Konopnicka

P. Pani najmilsze ukłony załączam. — M.K.

57

Wiedeń 26/8 83.                ~~249~~

Łaskawy Panie
Sekret. Dobr.!

Proszę bardzo, wydać p. Dzowi Gorice mój rysunek nieprzyjęty na Wystawę przez Komisyę.

Zostaję z głębokim
szacunkiem
M Wiencke

58

~~246~~

Wiedeń 5/1 883.

Szanowny Panie!

Zaliczkę w kwocie 50 fl. otrzymałam, za którą łaskawemu Panu przesyłam moje najserdeczniejsze podziękowanie. Przyznam się, że jak w lepszą porę te pieniądze nadejść niemogły!! – było dosyć krucho!

Jeszcze raz serdecznie za pamięć dziękuję

Zostając z głębokim szacunkiem

[illegible]

M [illegible]ociecha

Zaczekać
27/7 87 P. W.



Wiedeń 25/7 87.

Wipplingerstrasse 33.

Szanowna Dyrekcyo!

Upraszam Szanowną Dyrekcyę jak najmocniej o łaskawe udzielenie mi pożyczki w kwocie stu flor. na dwie moje akwarelle znajdujące się obecnie na Wystawie Towarzystwa Sztuk pięknych. Szanowna Dyrekcya raczy łaskawie uwzględnić moją prośbę, o co raz jeszcze jak najgoręcej upraszam.

z głębokim szacunkiem

M. Pociecha

odp. 28/7 1887

Wiedeń 18/8 87    Wipplingerstr. 33.

Łaskawy Panie Sekretarzu
Dobrodzieju!

Akwarelle, które w tych dniach wysła-
łem na Wystawę t.j. „przed dworem"
i „przy studni" są kupione.
Łaskawy Pan raczy polecić, aby
pod akwarellami temi umieszczono
napis: „Zakupione przez Komitet
Loteryi na rzecz Przytuliska polsk.
w Wiedniu" proszę o łaskawe
umieszczenie tych kilka słów
gdyż Komitetowi na tem bardzo
zależy.
Panie Sekretarzu Drogi! przyślij-
cie mi przyobiecaną pożyczkę jak

61

~~241~~

można najprędzej; gdybym już mógł w tych dniach otrzymać, to dołączywszy do tego, co od Komitetu za akwarelle otrzymałem, mógłbym się tu z interesami załatwić, i natychmiast do Galicji na wieś wyjechać; a czas już największy, bo później ze wsi korzystać wiele nie będzie można! Przeto Pana najserdeczniej proszę, miejcie wzgląd na mnie.

Przesyłając Szanownemu Panu najserdeczniejsze pozdrowienie zostaję z głębokiem szacunkiem

Sługa
M Pociecha

Pani Dobrodziejce najniższe ukłony proszę oświadczyć!

MP.

w/ 4/9 1884

62

Szanowna Dyrekcyo!

Będąc dzisiaj w bardzo wielkiej potrzebie ośmielam się upraszać Szanowną Dyrekcyę o łaskawe udzielenie mi pożyczki w kwocie 50 fl. (pięćdziesiąt guldenów) na dużą moją akwarellę „z pod Krakowa".

Jedynie tylko przykre moje położenie ośmiela mnie upraszać o tę pożyczkę.

Kraków 6/12 85.

z poważaniem

Michał Pociecha

63

~~240~~

Kraków 20/2 86.

Szanowna Dyrekcyo!

Będąc w bardzo przykrem położeniu, udaję się z prośbą, aby Szanowna Dyrekcya raczyła zakupić do obecnego losowania chociaż jedną z moich dwu mniejszych akwarell, znajdujących się na Wystawie Towarzystwa Sztuk pięknych w Krakowie.

Z poważaniem

Mira Tomicka

Zakupiono akwarellę „Wrzos" za 50 fl

~~267~~ 64

Kraków 18/12 87.

Szanowny Panie Sekretarzu!

Polecam Szanownej Pańskiej opiece akwarellę, którą dziś na Wystawę nadesłałem. Akwarella ta, pod tytułem „W lesie", jest w cenie 100 fl. Upraszam Pana bardzo o poparcie mego interesu w razie, gdyby teraz było zakupno.

Z prawdziwem poważaniem
Sługa
M. Pociecha

65

~~239~~

Kraków 3/10

Pruszka

Szanowna Dyrekcyo!

Będąc w wielkiej potrzebie, upraszam jak najmocniej Szan. Dyrekcyę o łaskawe zakupienie nadesłanej przezemnie akwarelli. – Pragnąłbym bardzo (dopóki jeszcze pogoda sprzyja) wyjechać chociaż na parę tygodni na wieś w celu zebrania kilku studyj – lecz do tego trzeba mieć jakikolwiek zapas pieniężny, aby módz swobodnie popracować. Pomimo całej mojej usilności, nic w tym roku zaoszczędzić, ~~nie~~ ani też w skutek tego wyjechać nie mogłem – tak się też ściągło do ostatnich dni.

Szanowna Dyrekcya mając moje zamiłowanie i chęć pracy – raczy łaskawie uwzględnić moje położenie i przyjdzie mi z pomocą.

Chociaż w pracach moich są usterki – Bóg świadkiem, że nie pochodzą one z lekceważenia przedmiotu, lecz, że człowiek zmuszony jest pracować

w bardzo ciężkich warunkach.

Upraszając Szanowną Dyrekcję o łaskawe uwzględnienie mej prośby

zostaję z poważaniem

M. Sociecka

~~253~~. 67

Szanowna

Dyrekcyo!

Upraszam Szanowną Dyrekcyę jak najmocniej o łaskawe udzielenie mi pożyczki w sumie 25 fl. na akwarellę pod tytułem „po zachodzie słońca"

z poważaniem

M. Pociecha

30 fl

Szanowna Dyrekcyo!

Śmiem prosić o łaskawe udzielenie mi pożyczki w kwocie 30 zł na akwarellę pod tyt. „Wieczór" którą dzisiaj na wystawę doręczyłem.

z poważaniem

M. Pociecha

69

Monachium 20/10 84

Szanowne Towarzystwo!

Na wystawę Sztuk pięknych
Szanownego Towarzystwa wysła-
nym został obrazek z Bro-
dów p. t. „na naukę"
Donoszę zatem Szanownemu To-
warzystwu że obrazek jest
moją własnością co zaś do
ceny to takowa musiała
być mylnie podaną, podaję
więc wartość 200 fl. a. w.
Piszę zarazem z prośbą do
Szanownego Towarzystwa
/.

posłano 27/10 1885 fl 50 za [illegible] p. Lettrich

258

./.

o łaskawe udzielenie mi zaliczki na tenże obraz w kwocie 50 fl.

Mając na względzie trudności egzystowania za granicą spodziewam się że Szanowne Towarzystwo nie odmówi mej prośbie i takową zaliczkę nadesłać mi w krótkim czasie raczy

Pozostaję z głębokim szacunkiem i poważaniem

Tadeusz Popiel

Kunstmaler

Theresienstraße No 36/I

in München

Baiern

Monachium 1/12 85

Szanowne Towarzystwo

Dziękuję Sz. Towarzystwu za łaskawe nadesłanie kwoty 50 złr jako zaliczki załączam zarazem pokwitowanie z odbioru takowej.

Przed tygodniem wysłałem za pośrednictwem firmy Wetch, i sp. obrazek do Sz. Towarzystwa p. t. „modlitwa żydów do Księżyca" w cenie 300 złr, sądzę że takowy obraz już nadszedł do Krakowa. zmuszony jestem usilnie, ponownie prosić Szanowne Towarzystwo o łaskawe nadesłanie mi zaliczki 60 złr.

./.

/.

Pracując obecnie nad wykończeniem większego obrazu zasoby moje pieniężne zupełnie się wyczerpały liczę do tego trudność czyścinej zagranicą niedziwić będzie prośba moja Szanowne Towarzystwo.

Co do Wystawy Lwowskiej na którą od Sz. Towarzystwa zaproszenie otrzymałem to donoszę z zapytaniem czy Sz. Towarzystwo zechce przyjąć obraz mój większych rozmiarów a mianowicie 5 metrów długo 3 wysoki.

p. t. „Wzięcie Żydów do niewoli babilońskiej" Wykonany pod kierunkiem p. Dyrektora Matejki w Krakowie.

Obraz ten znajduje się obecnie na Wystawie Warszawskiej

./.

259 71

Proszę zatem Sz. Towarzystwo o łaskawe uwiadomienie mnie czy możebnem jest przyjęcie tak dużego płótna lub nie ?

Liczę na łaskawe względy Sz. Towarzystwa oczekując łaskawej odpowiedzi

pozostając z szacunkiem i poważaniem

Tadeusz Juliusz Popiel
Kunst maler
Theresienstraße No 36/I
Ateliergebäude
München
Baiern

Telegr 17/2 1886

Menel Bleiger
105 — 110 fl

72

Monachium 14/1 1886

p. Popiel

z poręczką w kwocie 50 fl
winien już 50 f

Szanowne Towarzystwo!

Powtórnie ośmielam się udać z prośbą do Sz. Towarzystwa o łaskawe udzielenie mi zaliczki w kwocie 50 złr. na obrazek mój znajdujący się na wystawie Sz. Towarzystwa p. t. „Modlitwa Żydów do Księżyca"

Gdyby mi koniecznie potrzeba i nadzwyczaj krytyczne położenie materyalne zmuszające mnie do tej prośby, niemolestował bym

-/.

./.

Sz. Towarzystwo swemi natarczy=
wemi prośbami, jednakże wy=
przymieniona suma wielce po=
mocną mi będzie do ukończenia
większego obrazu nad którym
obecnie pracuję.

Liczę na łaskawe względy
Sz. Towarzystwa i oczekując
odpowiedzi

pozostaję
z głębokim szacunkiem
i poważaniem

Tadeusz Juliusz Popiel
kunstmaler

Theresienstrasse
N: 36/I
Ateliergebäude

München
Baiern
telegr 17/2 1886

23 Maja / 4 Czerwca 1885 r. Kamieniec-Podolski

Do Towarzystwa Przyjaciół sztuk pięknych w Krakowie.

Znowu mam zaszczyt prosić o wysłanie mi należnych za rok 1884 Sprawozdań (33 egz.) Towarzystwa dla rozdania członkom, którzy do otrzymania takowych ociągają się z opłatą akcyj na r. b. —

W ogóle z wielu względów pożąda-

niem jest, aby na przyszłość spra-
wozdania mogły być doręczane czło-
kom razem z premijami i akcyja-
mi w początku każdego roku, dla
jednoczesnego załatwienia tej spra-
wy z każdą osobą i uniknienia
ambarasowanej korespondencyi
z upominającymi się wciąż o
swe prawa. — Z poważaniem i
życzliwością. Członek-Korrespondent
Marya Przestrzelska d. 8/6 1885

Świetna Dyrekcyo!

Za łaskawe zaproszenie do przesłania skromnych prac moich, jak i za za zawiadomienie mnie, o złaniu się Towarzystw Krakowskiego ze Lwowskiem dziękuję.

Zeszłej soboty t.j. 5. grudnia b.r. pozwoliłem sobie telegrafować do Świetnej Dyrekcyi z zapytaniem czy mogę wysłać obraz mój /pt. Chrystus wskrzeszający córkę Jaira/ do Lwowa.— Na to dostaję telegram bym obraz przysłał do Krakowa.— Podawszy się jednak do W. Sejmu o wznowienie subwencyi, jestem zniewolony i prace moje W. Sejmowi przedstawić, a że nie mogę obrazu do Sejmu posyłać, by go memi sprawami w ten sposób fatygować, nie widziałem innego wychodu jak udać się do Świetnej Dyrekcyi złączonego Towa-

rzystwa z prośbą gorącą by zezwoliła obraz wysłać na Jej ręce do Lwowa, w przekonaniu iż Towarzystwo które tylko za pobudką tak szlachetną działając, by artystom w ogóle iść w pomoc, nie zapominając przytem i nas młodych, krok mi ten pobłażliwie przebaczy. Obraz dziś wysłałem frachtem do Lwowskiej filii Świetnej Dyrekcyi. – Wrazie gdyby komisya rozpoznawcza uznała obraz za godny zostawię go do dyspozycyi Świetnej Dyrekcyi, by go i na wystawę do Krakowa sprowadzić. –

W nadziei iż Świetna Dyrekcya weźmie łaska-
wy wzgląd na wyjątkowy ten wypadek. kreślę się

z wyrazem głębokiego szacunku

Henryk Rauchinger –

Akademia sztuk pięknych we Wiedniu

Wiedeń, 7 Grudnia 1885.

[illegible] 11/12 1885

Wielmożny Panie!

Przed tygodniem pozwoliłem sobie
do Sz. Dyrekcyi Tow. sztuk. piękn. wysłać list,
będąc w nadziei że mię takową
odpowiedzią tą niebawem
zaszczycić raczy. Obecnie udaję
się do Wgo Pana z prośbą o wy-
słuchanie której serdecznie
proszę: Otóż gdy tego obraz
mój dotychczas jeszcze

do mnie wystawców nie zostało.
proszę Wgo bardzo i usilnie,
pakę z której się obraz
znajdował na mój adres i
kosztem wysłać; nie jest ona
bowiem moją własnością,
lecz wypożyczyłem ją swego
czasu od kolegi, który obe-
cnie wysyła obraz swój
do Berlina, a że się ów
obraz teraz na zeszłej
wystawie we Wiedniu znajduje,
Sekretariat raczej en gros z tej
tutejszego Künstler-
hausu

266. 76

do Berlina obrazy wysyła, przeto
muszą paki dla tychże już teraz
być w porządku, 15go bowiem tego
miesiąca wysyłka się rozpoczy-
na. – Oddaję się zupełnie nadzie-
ji iż Wny Pan Łaskawie prośbie
mej zadość uczynić raczy
i zostaję WPana uniżony

Henryk Rauchinger
k. k. Academie d. bild. Künste
~~odpo~~ 5/4 1886

NB Dla obrazu mego prosiłbym
Wgo Pana na mój koszt zamówić
pakę nową u stolarza który

Zapewne i inne roboty dla
towarzystwa obejmuje. –
Fracht naturalnie za paką
próżną, zapłacę tu. –
Proszę raz jeszcze o Taszkent
przebaczenie mej śmiałości,
jakoteż przyjąć zapewnienie
szczerej mej wdzięczności. –

Wiedeń 3/4 86.

Wielmożny Panie!

Właśnie otrzymuję z kolei oznajmienie o przybyciu paki; — racz Wny Pan przyjąć me serdeczne podziękowanie za łaskawe i tak prędkie uskutecznienie mej prośby. —

Onegdaj równocześnie z listem WgoPana

dostałem list od p:
Krywultta, w którym mi
proponuje by mu oddać
obraz w komis. - W tych
atoli dniach po rozmyśli,
wszy się, odpiszę moję
decyzyę p: Krywultowi. -
Wy p: Panie, obecnie udajs
się do Nilsso z prośbą o
zamówienie na mój koszt
paki, dla mego obrazu.
tej samej co obraz wielkości

pierwsza bowiem, była o wiele za duża; —

Chociaż obawa moja wielka, by nie nadużyć cierpliwości Wgo Pana, mam jednak nadzieję, że mi ten raz jeszcze na mą nieskromność Wszy Pan pobłażliwym będzie.

Za wiadomość, względem listu mego wylosowanego do Dyrekcyi, dziękując, zostaję z wyrazem głębokiego szacunku

Jego

Henryk Kancki

Wiedeń: 12/4 86

odp. 16/4 1886

~~265~~ 79

Wielmożny Panie!

Obraz mój w dobrym stanie przed świętami otrzymałem. Za łaskawe zaopatrzenie go w pakę najserdeczniejsze Wielmożnemu Panu składam dzięki, i zostaję z wyrazem głębokiego szacunku

Jego uniżony

Henryk Rauchinger

Wiedeń. 27 kwietnia 1886. r

80

we Wiedniu. 11/x 10. 86. –

262

Szanowny Panie Sekretarzu!

Zaszczycony listem Szan: Pana Sekretarza, dziękuję serdecznie za obiecaną opiekę nad obrazem moim, który zapewno temi dniami tam przybędzie. –

Równocześnie zaś z tym listem wysyłam fotografie, przyczyną iż dopiero dziś je wysłałem, jest niedbałość fotografa, którego prosiłem by mi je wysłał, a będąc przypadkowo znów dziś u niego i żądając recepisu, przyznał się że zlecenia jeszcze — nie dopełnił, o ilem więc mógł poprawiłem błąd jego, wysyłając je czem prędzej sam obrazy. —

Proszę raz jeszcze Szan. Pana Sekretarza
o łaskawe przebaczenie zapomnienia.
Do Dyrekcyi piszę równocześnie,
zawiadamiając ją o wysłaniu
obrazu, i proszę równocześnie o
zakupienie go przy najbliższej sposo-
bności, jak niemniej podając, że
się na spłacenie sumy i w ratach,
jedną teraz a drugą z końcem
roku (~~(?)~~ pod końcem roku (rozumiem
termin losowania który jak mi
się zdaje jest około 15go lipca.)
bym się zgodził, jak mi Szan. Pan Sekre-
tarz radzi. —

A daję Szan. Panu Sekretarzowi
słowo honoru, że ogromnie by mi
się to przydało i z kłopotów wybawiło.

-gdyż wyjeżdżając do Włoch, wszystkie zaległości spłacić muszę, i dużo już pospłacitam; tak że gdyby Towarzystwo mi obraz odkupiło, spokojniej daleko mogłabym z podróży mojej skorzystać.

Teraz jeszcze z jedną prośbą udaję się do Szan: Pana Sekretarza, w nadziei że się Szan: Pan Sekretarz na mnie za to nie pogniewa, otóż obraz mój Chrystusa, mam na wystawie w Czerniowcach, i chciałabym go wysłać do Warszawy, pozwalam sobie więc zapytać Szan Pana Sekretarza, czybym nie mógł[?] podać Czerniowieckiej wystawie, by wysłała

obraz na adres Krakowskiego Towarzystwa, naturalnie na koszt Czerniowieckiej wystawy, a by Krakowskie Towarzystwo, wysłało obraz do Towarzystwa Warszawskiego, i to na koszt także owego Towarzystwa. – (Warszawskiego). – Paka by mogła zostać na kolei, a tylko list frachtowy by się zmienił. – Główna przyczyna iż sobie pozwalam Krakowskie Towarzystwo o to prosić jest ta, że komitet wystawy po ukończeniu tejże zaraz się rozwiązuje, a ja jakoś do Czerniowiec nie mam zaufania, by mi ~~wszystkie~~ aż do Warszawy wszystko obrazu zostawić. Przepraszam Szanownego Sekretarza że się z taką śmiałością wd

przyjaznych moich interesach
do NEGO udaję, lecz pozwól Szan.
Pan Sekretarz, bym miał nadzieję,
że się na mnie nie zagniewasz,
a wdzięczność moja dla Szan.
Pana Sekretarza bez granic będzie.

Jutro t. j. 12go wyjeżdżam wprost
do Rzymu, gdzie wszelkich łaska-
wych wiadomości Szan: Pana Sekre-
tarza z niecierpliwością oczeki-
wać będę. –

Jeśli osiągnę a uda mi się cokol-
wiek dobrego, szczęśliwym będę
jeśli będę mógł przesłać Szan:
Panu Sekretarzowi, jakąś pamiątkę

pobytu mego we Włoszech. —

Łącząc wyrazy szczególnego poważania zostaję

Szan. Pana Sekretarza
uniżony sługa

Henryk Rambinger

adres mój: Roma. Palazzo Venezia
Hôtel de l'ambassade Autrichienne-
— Hongr. —

odp 3/11 1886

we Wiedniu, 11. 10. 86. —

Świetna Dyrekcyo!

Niniejszem pozwalam sobie donieść Świetnej Dyrekcyi, iż przez ekspedytora R. Perla, wysłałem obraz mój „Wolny" na wystawę Zjedn: Towarzystwa przyj. sztuk pięknych.

Proszę Świetną Dyrekcyę o łaskawe przyjęcie i opiekę nad obrazem, śmiem równocześnie prosić Ją, by była tak łaskawą i przy najbliższym zakupnie i o mej skromnej pracy pamiętać zechciała. — Cena obrazu jest f 800. w.a. gdyby zaś Świetna Dyrekcya zakupnem zaszczycić mię raczyła, a potrzeba by się pokazała, z chęcią bym się n. p. zgodził bym teraz 1-szą ratę w sumie 2-300 złr dostał, resztę zaś z końcem roku. —

Nadesłanym właśnie obrazem zyskałem nagrodę Krzymską, tém milej by mi było, że obraz za którym mi Wiedeńska Akademia 1-szą nagrodę dała, w kraju zakupionym został. —

Polecając siebie i skromną pracę moją względom Świetnej Dyrekcyi,

Kreślę się Jéj uniżonym

Henryk Rauchinger

Adres mój, którego się Świetna Dyrekcya posłużyć raczy jest
H. Rauchinger — Roma. Palazzo Venetia
Hôtel de l'Ambassade autrichienne-hongroise

85

Rzym. 27. 10go 86.-

263

Szanowny Panie Sekretarzu!

Nie mając dotąd żadnej o przybyciu obrazu mego do Krakowa, wiadomości od Szanownego Pana Sekretarza, pozwalam sobie o takową bardzo prosić, również czy i jakie bym miał szanse przy zakupnie.- Przy tej sposobności zwracam się ponownie z zapytaniem, czy Szan: Pan Sekretarz w sprawie obrazu mego znajdującego się obecnie w Czerniowcach w sposób, jakem to już w poprzednim liście do Niego wyłuszczył był, pomocnym być raczył.- Każdego dnia wyczekiwałem listu z Dyrekcyi, lecz widzę że dotąd nic nie przyszło, więc nadzieję że Szan. Pan Sekretarz niecierpliwie wyglądanie me, wiadomościami swemi - i to jak - najprzyjemniejszemi, uspokoić mię raczy.

Od 2ch tygodni bawię w Rzymie, rozpatruję się tylko, od rana do wieczora odbywam pielgrzymki, lecz takowe za pędzlem, i od jutra już zamyślam przejść do pracy.- Polecając się łaskawym względom Szan. Pana Sekretarza zostaję z wysokiem uważaniem

[illegible]

adres Roma.- Palazzo-Venezia

odp. 3/11 1886

Rzym. 6 listopada. 86.

Szanowny Panie Sekretarzu!

Serdeczne dzięki zasyłam Szan: Panu Sekretarzowi za łaskawe wiadomości co do obrazu mego, — jak również za zajęcie się obrazem moim w Czerniowcach. Temi dniami jednak otrzymałem zawiadomienie z Wiednia, że obraz tamże z Czerniowiec przybył. —

O ile zaś oświadczenie Szanownego Pana Sekretarza mię ucieszyło, iż praca ma pochlebne przyjęcie znalazła, o tyle mię znów zasmuciło, iż nadzieje moje co do zakupna choć tymczasowo mię zawiodły. Lecz pocieszam się tem, iż Szan. Pan Sekretarz, niewątpliwym zakupnem w styczniu p. r. mię pocieszysz.

lo się zaś funduszów moich tyczy jestto kwestya inna a oczywiźna; gdyby nie to iem w ubiegłym roku akademickim prawie nic nie zarobił, a nadto do studyów i obrazu dużo funduszu włożyć musiał, wystarczyło by mi to co mi akademia dała, lecz tak musiałem niezliczoną ilość rachunków pospłacać by z honorem wyjechać, jedyną nadzieję pokładając w tem że obraz sprzedam a tymczasem w równowagę wejdę, i z tem wyjechałem. —

Obowiązki, które na siebie z Akademii wziąłem są wielkie i ostre, muszę bowiem z końcem 1go zaraz półrocza przedłożyć rezultat pracy mojej we Włoszech, czasu więc na zarobkowanie trwonić nie mogę, tem bardziej iż dosyć często wizyt z ambasady oczekiwać trzeba. —

Z tych więc powodów wystosowałem list do Prześw. Dyrekcji, za łaskawą poradą Szanownego Pana Sekretarza o zaliczkę 200 złr, której zaiste *niezbędnie* potrzebuję. —

Polecając się nadal łaskawym względom Szanownego Pana Sekretarza, proszę zarazem i tym razem o łaskawe przychylenie się do uskutecznienia mojej prośby w Dyrekcji, zostaję z wyrazem

głębokiego szacunku

Henryk Rauchinger

88

Rzym 4. grudnia 1886. –

Szanowny Panie Sekretarzu!

Właśnie otrzymałem z Dyrekcyi powrocone 200 złr, a jeśli mam komu serdecznie za to podziękować to tylko Szan: Panu Sekretarzowi, racz Szan. Panie być najmocniej przekonanym, że prócz głębokiego szacunku wdzięczność nieograniczoną dla Niego czuję za otrzymanie tyle dowodów przychylności ze strony Szanownego Pana Sekretarza. –

Obecnie i u nas we Włoszech zima, choć zima zupełnie jak tam na północy, dnie zwykle deszczowe, przy częstych grzmotach i błyskawicach, pracować się tylko w atelier podobna, w naturze wskutek ciągłej zmiany powietrza nie sposób, a natura tak mnie ciągnie, tak się przymila, tyle tysięcy motywów, że często aż w rozpacz popadam że nie mogę choćby cząstkę, choć kawałeczko namalować; jak tylko jednakże tydzie

ń.

wiosnę, porzucę pracownię, i będę pod niebem malował, a natenczas jeśli będę miał ciekawy jaki motyw, pozwolę sobie, Szanownemu Panu Sekretarzowi jako upominek pobytu mego Włoskiego, do łaskawego przyjęcia przysłać. —

Przed tygodniem odwiedziłem p. Siemiradzkiego, zastałem u niego na sztaludze nowy obraz „Wizya Śgo Hieronima" rzecz wcale ładna, lecz Pochodnie i Taniec wśród mieczów daleko mi się lepiej podobały, podobno także i nad wielkim obrazem (malując) („Scena cyrkowa (Walka z barbarem(?) - czyli Chrześcianie na pastwę dzikich zwierząt rzuceni. dokładnie nie wiem co obraz ma przedstawiać, gdyż był za zasłoną a nie chciałem się go wypytywać, umiarkując że sam wymijająco o nim wspominał)

Z malarzy polskich schodzę się prócz tego prawie codzień z p: Kurdowskim i rzeźbiarzem Langmanem. Kurdowski podobno, (dlatego podobno gdyż go w pracowni jego jeszcze nie odwiedziłem, a zaprosił mię dopiero wtenczas jak obraz który ma ukończenia, zupełnie skończy) malując Marię Pannę w otoczeniu polskich świętych [illegible], dla Zmartwychwstańców w Rzymie; ma to być rzecz niezmiernie piękna; co się po Kurdowskim i spodziewać można prócz tego i podarunek z jego strony. p. Welonski, u którego także jeszcze nie byłem pracuje obecnie nad figurą ścinającego greckiego niewolnika, ma to stanowić pendant do gladyatora, i jak słyszałem rzecz bardzo dobra.

do [illegible] przesłania. —

Kończę sprawozdaniem, gdyż zapewnie słusznie przypuścić mogę, iż Szan. Pan Sekretarz nowiny te z innej strony dawniej już otrzymał. —

Polecając się nadal łaskawym względom Szan. Pana Sekretarza, zostaję

Z głębokim szacunkiem

Henryk Rauchinger

NB: W [illegible] liście, donosi mi Szan. Pan, iż obraz mój z fundusów tegorocznych w Styczniu p. r. zakupiony został, dostawszy obecnie zaliczkę, tem bardziej mam nadzieję, że się przepowiednie Szan. Pana Sekretarza sprawdzi. —

90

Paryż dnia 7/VI 85

10 rue des Beaux Arts

270

Szanowny Panie.

Udaję się do Wg. Pana z prośbą o łaskawe mnie zakomunikowanie czy tegoroczna wystawa towarz. szt. pięk. już się odbyła czy dopiero odbyć się ma. i czy w takiem razie jakbym się spodziewać mógł sprzedać moją Maurytankę. —

Byłbym W. Panu bardzo zobowiązanym za udzielenie tej informacyi.

Załączając prośbę o łaskawą pamięć pozostaję z głębokiem poważaniem

St. Rejchan

odp. 11/6 1885

Rygier

do

Szanownego Komitetu Towarzystwa
Przyjaciół Sztuk Pięknych –
w Krakowie!

Od lat wielu nie byłem zaszczyconym zakupem żadnej z mych prac, pomimo, że tak stale i licznie zasyłam na Wystawę, – ośmielam się, znaglony potrzebą, upraszać uprzejmie Szanowny Komitet o łaskawe nabycie mego marmurowego „Tabernacolo" (Madonna z Chrystusikiem) Aby uprzystępnić nabycie tegoż, pozwalam się proponować wypłatę na raty, które do uznania Szanownego Komitetu zostawiam –

Nadmieniam przytem, że na powyżej wspomnianej pracy ciąży już pożyczka 700 florianów.

Ponawiając mą usprzejmą prośbę oczekuję pomyślnej wiadomości.

Z wysokim szacunkiem

Teodor Ryzyński

Florencja dnia 22 Września 1884.

Viale Principessa Margherita 52.

Rys. nr 2

do podw. do 900 f P. Wk

271

Do

Szanownego Komitetu Towarzystwa Przyjaciół Sztuk Pięknych
w Krakowie

Pospieszam podziękować Szanownemu Komitetowi iż pracę mą „Madonna z Chrystusikiem" raczył zaszczycić wyborem do zakupna a jednocześnie najuprzejmiej upraszać o uwzględnienie stosunku materjalnej wartości tej pracy i cenę mi zaofiarowaną powiększyć przynajmniej o 200 reńskich — 900 Złreńskich za tak wytworną pracę mozolną — jest minimum, za co oddać się decyduję

Przykro mi że jestem zmuszony ponownie prosić Szanowny Komitet o wypłacenie i ocenienia pracy wymienionej mej pracy. Mam jednak nadzieję że Sza. Komitet uwzględniając mej prośby zechce dać mi zaliczkę do nadesłania i nadal na wystawę prac moich.

Z wysokim szacunkiem

uniżony Jch Sługa

Teodor Rygier

odp. 4/6 1885

Firenze 31/V 85

Viale Margherita 52

d 25 Listopad 1884 r

94

Szanowny Panie

Ponieważ obraz mój p. t. Alarm jest obciążony pożyczką nie mogę więc zabrać go z wystawy Krakowskiej jak również i że wszędzie na treść, której to pokazywane na naszej wystawie nie wolno śmiem więc proponować Szanownemu Komitetowi Tow. Przyj. Sz. Pięk. zakupienie [illegible] za 400 guldenów w przeciwnym razie będę zmuszony napalić nim w piecu na co zdaje mi się że nie zasługuje

Z Szacunkiem Józef Ryszkiewicz

273

Wielmożny

Seweryn Böhm

Kasyer wystawy

Tow. P. S. P. w Krakowie

95

Warszawa 21 lipca 1885 r.

2774

Szanowny Panie!

Posyłam dwa obrazki olejne na wystawę p. s. p. w Krakowie.

Większy obrazek p. t. "W Zaścianku" cena 200 ostatnia 150 gul. v. a.

Mniejszy p. t. Odpoczynek c. 90 ostatnia 70 g. v. a.

Polecając się Łaskawej pamięci upraszam o niezbyt wysokie oszacowanie sumy obrazków.

W razie gdyby Towarzystwo lub ktoś prywatnie ofiarowywał niższą cenę od ostatniej podanej przeze mnie to upraszam o łaskawe skomunikowanie się ze mną. Fracht zapłaciłem.

Załączam wyrazy szacunku z jakim dla Niego pozostaję

Józef Ryszkiewicz

od. 6/8 1885

Warszawa Krakowskie przedmieście Hotel Europejski 4-te piętro

z Warszawy 12 Kwietnia 1887 r.

Szanowny Panie

Jako do naturalnego opiekuna sprawami artystów, którą to opiekę tyle lat z szczególną sympatią dla sztuki krajowej sprawowiesz, udaję się z prośbą, abyś Szanowny Pan zechciał zająć się odebraniem od Wgo Faustyna Jakubowskiego przesłanego na jego ręce obrazu na Wystawę krajową, gdy na tamtejszej już oddział sztuk pięknych wcześnie zamknięto. Obraz ten przedstawia Sommię i zaraz WPan kazać umieścić go na wystawie przyjaciół sztuk pięknych, a iżeliby nabywcy nie znalazł, to niech tam pozostanie aż do mojej

275

bytności w Krakowie –

Spraw[?]dziwym dla WWPana

mego poważaniem –

Schouppé

[illegible] 28/4 1887

Preussen. Reinerz. Edenhall.
19. 8. 85.

Łaskawy i Szanowny Panie Sekretarzu!

Chciałem się przed mym odjazdem z Łaskawym Panem pożegnać, ale jak byłem w Sukiennicach, to właśnie było posiedzenie Dyrekcyi. Jak wiadomo Panu Sekretarzowi, miałem opuścić Kraków, a udać się na wieś, do brata, co też na drugi dzień rano uczyniłem. W podróży zaziębiłem się i dostałem zakatarzenia płuc. Leczyłem się różnemi wodami przeszło 3 tygodnie, ale to nie wiele co pomagało. Przyszły dnie bardzo słotne i jeszcze więcej się zaziębiłem. Za parę dni pojechałem do doktora i pokazało się, że właśnie w tym słotnym czasie zaziębiłem płuca z tyłu po prawej stronie. (Tydzień przed tem doktor rewidował mnie i płuca były jak najzdrowsze). Trzeba było w tej chwili wyjeżdżać do wód Reinerz,

276

gdzie 3 ½ tygodnia znajduję. Pobyt tutaj, jak u wszystkich wód, dość drogi. Kilkadziesiąt reńskich, które miałem swoich i pieniądze pożyczone od krewnych nie mogą mi na całą kuracyą starczyć, przeto proszę Szanownego P. Sekretarza bardzo usilnie o pożyczkę 100 złr w. a. na 6 studyi olejnych i rysunkowych. Nigdy nie było w mojém przekonaniu brać pożyczkę nie mając obrazu kwalifikującego się do zakupu, ale choroba ciężka do tego mnie zmusiła. Powiadam choroba ciężka, prawda! przez niejakiś czas miałem oddech tak krótki, żem kilku kroków ujść nie mógł. Przez cały tydzień tylko siedzieć na świeżem powietrzu musiałem. Teraz już dużo przyszedłem siebie.

Proszę zatém Szanownego P. Sekretarza o nie odmówienie méj prośby

pozostaję
z wysokim szacunkiem
L. Sokołowski

odp. 3/9 1885

P. S.

Pieniądze, jeżeli mi przyznane będą, niech Pan Sekretarz przyśle przez przekaz pocztowy, to mi tu zaraz markami wypłacą.

99

Florencja - poste restante.
6. 2. 1887.

278

Świetna Dyrekcjo!

Niżej podpisany ma zaszczyt upraszać niniejszem Świetną Dyrekcję o wyasygnowanie mu kwoty 85 fl. w. a. /: ośmdziesiąt pięć złr./ jako zaliczkę na prace wystawione w Salonie we Lwowie.

Żywiąc w sobie nadzieję że Świetna Dyrekcja prośbie mojej zadosyć uczynić raczy,

pozostaję z głębokiem uszanowaniem

Michał Adam Sozański

odp. 28/4 1887

Florencja 4.5. 1887. 100

Szanowny Panie,

Wedle wskazówek Jego uprzejmych
wysłałem podanie do reprezentacji we
Lwowie proszące o zaliczkę - o ile sobie
przypominam udawałem się raz we
Jesieni zeszłego roku do Lwowa w tym samym
interesie - odpowiedziano iż Kraków udziela
gdy Lwów proponuje... może dziś zmia-
na w tém nastąpiła, może sekretarz w jesie-
ni nie był należycie poinformowany, a obec-
ny Maj wszystko dobrze załatwi. -
Zaczął się dobrze. Wiadomość od Szanownego
Pana iż dwie akwarele Fałbiego sprzedane
zostały ucieszyła mię niezmiernie
tak samem i mego przyjaciela z dawnych
lat, który za moją namową dał obydwie akwa-
rele na wystawę - do sali Sukiennic dostały
się przez ręce pana Kutrzeby który je o-
przesłał - oto i powód niewiadomości zkąd
akwarele pochodzą - Proszę zatem pieniądze
całkowite pod moją posłać adresą - a p. Ku-
trzeba mający ze mną rachunki z rozsprzedaży
fotografij Kraszewskiego policzy się.

277

Teraz przystępuję do propozycji następującej: Jak Szanownemu Panu wiadomo bawił ś.p. Kraszewski między nami przez luty b.r. zrobiłem jego około 14 portretów z natury różnemi materjałami - jest i rysunek węglem i kredą, i piórkiem, są i akwarele - trudno mi się bardzo chwalić przed Panem ale zapewnię że portrety są dobre - dwa miałem już zamówienia aby porobić kopje które po 50 franków porobiłem - otóż konkluzja byłaby ta czy nie skłoniłoby się Towarzystwo zamówić u mnie kopje bądź to w akwareli bądź w rysunku w ilości dajmy na to dziesięciu piętnastu sztuk, aby takowe do rozlosowania przeznaczyć!?

Poddaję światłej rozwadze Szanownego Pana niniejszy projekt w nadziei że w osobie Jego znajdę dobrą radę i poparcie. Końcę przesyłając Panu wyrazy mego szacunku i poważania z jakiemi pozostaję

Michał Adam Sozański

Ssp. 8/5 1887

Florence poste restante.

101

1. 10. 1887.

279

Wielmożny Panie!

Przystępuję tym razem z zapytaniem do Szanownego Pana, co zamknięta wystawa sztuki polskiej w Sukiennicach poczyna z pozostałymi przedmiotami sztuki tj- czy takowe zatrzymuje nadal w Krakowie przenosząc tylko firmę swą na Towarzystwo? –
Czy pieniądze za sprzedane obrazy wyséła czy téż może jeszcze nie pokończyła rachunki? –
Ile moich akwarel sprzedano i komu?
A w końcu o łaskawe poinformowanie mię proszę, jak poczyna zjednoczone Tow. nasze w wypadku gdy zakupiła Reprezentacja lwowska dawniej moją akwarelę „Neapolitanka" i takowa na wystawie zakupioną przez p. Jędrzejowicz została – czy owe nowe pieniądze wracają do kasy Tow. czy téż na to miejsce wybiera inny obrazek tegoż samego artysty i do rozlosowania przeznacza?
Otrzymałem osobiście do rąk złotych 40 fl. w. a za akwarelę przy źródle – prócz tej kwoty żadnej innej sumy nie odbierałem – dla tego jeżeli to możliwe Łaskawego Pana upraszam adresować odpowiedź ewentualnie przesyłkę pieniędzy do Ostrowa poczta Przemyśl, gdzie do 10 b. m. pozostanę.
Proszę przyjąć wyrazy szacunku i poważania

odp 3/11 1887

Michał Adam Sozański

102

Ostrów p. Przemyśl
15. 11. 1887.

280

Wielmożny Panie!

Spieszę przedewszystkiem podziękować Panu za rychłą odpowiedź, która na mnie tu czekała, i nim osobiście zjawię się w Sukiennicach w przejeździe do Florencji, proszę o umieszczenie akwarel 5ciu niesprzedanych w salach Towarzystwa lecz tak, ażeby wielkie 3 główny wirej powieszone zostały. Będę jeszcze prosić ażeby akwarele te w Styczniu mogły pójść do Warszawy, jeżeli to zgadzać się będzie z regulaminem naszego Tow: a omówienie tej sprawy odkładam do osobistego widzenia się z ~~[illegible]~~ Panem, szlę Mu teraz pozdrowienia i wyrazy szacunku,

Michał Adam Gorzański

Wielmożny Panie sekretarzu!

Proszę o łaskawe wydanie oddawcy tego listu obrazka p.t. „Nad morzem" który mało co już nie spleśnieje na wystawie a przy tej sposobności zanoszę prośbę do Dyrekcyi o pożyczkę bo okropny skwers. Niepotrzebuję zapewne dodawać że pożyczkę tym chciał możliwie najwyższą. Proszę z łaski swej mnie zawiadomić kiedy bym się mógł jej spodziewać – byle tylko nie długo czekać. – Chciałem o tem pomówić za bytnością swoją w sobotę ale za wielka liczba świadków

przeszkodziła mi w tem i dlatego
dziś drogą listowną do
porozumienia się obieram.

Szczerze życzliwy

Henryk Sienkiewicz

Szanowny Panie Sekretarzu!

Upraszam jak najuprzejmiej Pana Sekretarza o łaskawe mnie poinformowanie co do skutku jakie odniosła prośba moja do Dyrekcyi o pożyczkę, w niedzielę wystosowana.

Sądząc że tem nie nadużyję grzeczności Szanownego Pana, łączę wyrazy szacunku i poważania

Piotr Stachiewicz

Czwartek.

~~295.~~ 105

Świetna Dyrekcyo!

Ze względu że rozpoczynając nowy obraz w szkole kompozycyjnej Matejki nie mam funduszów nawet na płótno, że dalej, brak mi środków do życia —
proszę najuprzejmiej o udzielenie mi pożyczki w ilości 100 złr. które wraz z dawnym długiem aż do najbliższego zakupna zwrócić się zobowiązuję.

W Krakowie 10 Maja 1885

Ludwik Stasiak

P. Stasiak o 30 fl

[illegible] 350 f

106

206

Świetna Dyrekcyo!

Niżej podpisany wykończył
większych rozmiarów obraz
zatytułowany „W kraj świata".
Nie mając środków na spra-
wienie obrazowi ram, prosi
uprzejmie o udzielenie mu
30 złr a.w. pożyczki bez któ-
réj wystawienie obrazu jest
wręcz niemożliwe

W Krakowie 22 Stycznia 1886

Ludwik Stasiak.

107

Monachium 17 Marca 1886

odebrałem 18/3 86

Słuszniak

291

Wielmożny Panie!

Ośmielam się najuprzejmiej prosić WPana o wniesienie w Dyrekcyi Towarzystwa Przyj. Sz. P. prośby mej o udzielenie mi pożyczki w ilości 200 złr. a. w.
Zapisałem się do Akademii tutejszej w celu studyów. Samo czesne któ-rego nie mam czem pokryć wy-nosi 84 marek.

Gdyby Świetna Dyrekcya nie raczyła uwzlędnić mej prośby, musiałbym zaprzestać studyów które są podwaliną mego zawodu.

Prześwietna Dyrekcya raczy łaskawie wziąść na uwagę, że pracami memi ciągle dowodziłem pracowitości; w ostatnich czasach wystawiłem dwa średnich rozmiarów obrazy: „Ojciec i Syn" i „W kraj świata".

Gdy pożyczka 200 złr umożliwi mi dalsze studya, wysyłając najlepsze me studya na Krakowską Wystawę udowodnię że na poparcie ze strony Świetnej Dyrekcyi zasłużyłem"

Sprzedaż ta umożliwi mi także wystawienie obrazu p.t. „Subhastator” który w Krakowie jeszcze będąc ukończyłem.

Polecając gorąco prośbę moją względom Wielmożnego Pana zostaję z wysokim szacunkiem

Sługa

Ludwik Stasiak

Adres. München. Academie der bildenden Künste.

109

~~292~~

Świetna Dyrekcyo!

Niżej podpisany, któregoś prośbę o pożyczkę Świetna Dyrekcya z powodu braku pieniędzy odmówiła, prosi ponownie o udzielenie mu pożyczki w minimalnej sumie 100 złr. a. w. bez której byłby zmuszony przerwać studya rozpoczęte w akademii monachijskiej.

W Krakowie 30 Kwietnia 1886

Ludwik Stasiak.

91

odp 20/5 - 1886

dać 50 fl pożycz.

Świetna Dyrekcyo!

Niżej podpisanemu, który na Wystawie pięć ~~cztery~~ obrazów posiada, brak jest <u>środków na pierwsze potrzeby życia</u>.

Niżej podpisany prosi o udzielenie mu 50 złr pożyczki.

W Krakowie 9 Listop. 1886

Ludwik Stasiak.

Świetna Dyrekcyo!

Podpisany prosi najuprzejmiej aby w myśl §2 lit h, jakoteż § 50 Statutu Towarzystwa Towarzystwo poniosło koszta opakowania i transportu obrazu „Kenta odwiatu" do Wiednia. Ponieważ koszta te, zapłacone przez Towarzystwo, cieżą jako dług na podpisanym, przeto proszę, aby Świetna Dyrekcya dług ten umorzyła, gdyż zapłacić go nie jestem w możności

W Krakowie 12 Marca 1887

Ludwik Stasiak.

Fracht do Wiednia f 10.79
2 skrzynie 15.50
26/29

112

~~288~~

p Stasiak

dał 50. fl.

[illegible]

50 fl

Świetna Dyrekcyo!

Podpisany pracując nad dwoma wielkich rozmiarów obrazami nie posiada żadnych do pracy środków. Ponieważ jury żadnego z obrazów podpisanego do zakupu nie zakwalifikowała przeto podpisany prosi o udzielenie mu pożyczki w ilości 150 złr. które przeznacza na dokończenie obrazów i wystawienie ich w Sukiennicach.

W Krakowie 22 Kwietnia 1887

Ludwik Stasiak.

Świetna Dyrekcyo!

Podpisany najuprzejmiej prosi:

aby Świetna Dyrekcya raczyła zakupić obraz jego p.t. Bezrobocie za 350 złr albo o pożyczkę, w tejże samej wysokości, która umożliwiłaby podpisanemu w myśl członka Dyrekcyi P. Stachiewicza natychmiastowy wyjazd za granicę, w celu kształcenia się.

Podpisany nadeśle za tydzień większych rozmiarów obraz „w Szynku" na Wystawę Towarzystwa.

W Krakowie 10 Czerwca 1887

Ludwik Stasiak.

obraz [illegible] [illegible]

114

Jaśnie Oświecony Książę!

Ze względu, że Towarzystwo Przyj. Sztuk Pięknych nie posiada obecnie Dyrekcyi która się rozjechała ośmielam się do J. O. Pana Księcia jako do Naczelnego Prezesa zwrócić z najuprzejmiejszą prośbą.
Wczoraj dałem obraz na wystawę p. t. „Na mogile Rożcińskiej”. Oprócz niego posiadam na obu Wystawach Zjednocz. Towarzystwa Dziesięć obrazów, ogółem więc jedenaście prac moich. Dyrekcya była łaskawa uchwalić dla mnie stypendyum czy pożyczkę 800 złr na wyjazd za granicę w jesieni. Świetna

Adres

115

287

Dyrekcya nie reflektowała że mogę nie doczekać tej pożyczki....

Obecnie jestem w największych kłopotach brak mi środków na życie ale wraz z życiem. Namalowałem dwa większe obrazy a najlepsze jakie kiedykolwiek zrobiłem, a nie mam ram aby je wystawić. Nie myślę już o tem aby gdzieś wyjechać aby choć chwilę odpocząć po okropnej pracy.

W tem trudnem położeniu zwracam się do Jaśnie O. Księcia z najuprzejmiejszą prośbą aby J.O. Pan raczył najłaskawiej pozwolić aby kasa wystawy udzieliła mi choć 50 złr pożyczki, bo bez niej nie wiem co pocznę.

Winienem nie całe sto; a jeśli świetna Dyrekcya energiczną moją pracą do 500 złr pożyczki skłonić potrafiłem bez prośby mojej, to sądzę taż Dyrekcya nie sprzeciwiłaby się aby mi 50 wypłacono.

Całą nadzieję pokładam w Łaskawości i Dobroci J.O. Pana a przepraszając najuprzejmiej za śmiałość moja, pozostaję,

najniższym i wdzięcznym sługą

Ludwik Stasiak

W Krakowie 3 Sierpnia 1887

Adres L. Stasiak Pałac Puszeta
Ul. Starowiślna Kraków.

116

Wielmożny Panie Rasyerze!

Nie mam za co jechać do Krakowa aby bronić mych interesów w Towarzystwie.
Jestem pewny że jeśli Pan Rasyer nie zlituje się nademną i nie będzie mnie bronić to przyjdzie mi z biedy oszaleć.
Potrzebuję najmniej 100 złr. Chcę wrócić do Krakowa mieszkanie wynająć zapłacić długi i sprowadzić z Monachium rzeczy gdzie wymieniem 30 marek (18 reń. złr.) i dostałem wezwanie ze sądu że mi sprzedadzą rzeczy ubrania obrazy rekwizyty malarskie. Co ja zrobię?

Jeśli mi kupią Twardowskiego, to dostanę renty 40 złr. Boże! za to przecież psu budy nie wystawię!

Proszę najuprzejmiej Pana Kasyera aby mi długu nie strącano albo co większego kupiono.

Z tą samą prośbą piszę list do p. Umińskiego — zdaje mi się jednak że od kilku miesięcy p. Umiński mojemi listami..... ......

Nie liczę więc tylko na Dobrego Pana Kasyera.

Przecież widzi Pan Kasyer że nawet nie opuszczam tylko ciągle i ciągle pracuję.

117

~~293~~

Jestem do szaleństwa zdenerwowany
Proszę jeszcze raz Pana Kasjera
o pomoc i poparcie mej sprawy
jedynie od Pana pomocy i otuchy
oczekuję.

Wołając

uniżonym sługą

Ludwik Stasiak

Bochnia 30 Październ. 1886

Adr. Stasiak Bochnia.

[illegible] 3/11 1886

118

p. Stasiak

Szanowna Dyrekcyo!

Najuprzejmiej proszę o zakupienie przedstawionego obrazu „Nauki jasnie Pana" za 400."

Gdyby to ze względu na stan kasy było niemożliwem proszę o udzielenie zaliczki 100 złr. brak mi bowiem środków na ukończenie obrazu wielkich rozmiarów

W Krakowie 4 Listop 1887

Ludwik Stasiak.

Do

Szanownej Komisyi rozpoznawczej Tow. Przyj. Sz. P.
na ręce JW Pana Michałowskiego.

P. T.!

Najuprzejmiej proszę PT Panów o łaskawe zaopiniowanie czy przedstawiony obraz „Nauki jaśnie Pana" kwalifikuje się do zakupu.
W przypuszczeniu bowiem że PT Panowie raczą łaskawie na uprzejme me pytanie dać przychylną odpowiedź – wniosłem do Prez. Dyrekcyi pismo proszące o zakupienie obrazu za 400 złr.

W Krakowie 4 listop 1887

Ludwik Stasiak.

Tęgobora przy N. Sączu 2/3 1888

120

Wielmożny i Drogi Panie Kasyerze!

Otrzymałem tutaj wiadomość że hrabia Milewski bawi w Krakowie i zostawił mi bilet w pracowni. Czy wziął już mój obraz Grajek rynkowy?. Pozostaje na nim suma 20 złr. jeśli jednak hr. Milewski decyduje się wziąć obraz bez ram to ja dysutem ram, proszę o strącenie 15 złr. Otrzymałbym więc ramy i 5 złr. Najuprzejmiej proszę Drogiego Pana Kasyera czy nie możnaby namówić hr. Milewskiego aby kupił który z moich wystawionych obrazów? Byłoby mi to bardzo na rękę. O ostatnią cenę proszę uprzejmie traktować, jak zawsze tak i teraz niech Pan Kasyer przyjmie łaskawie me pełne uszanowanie.
W Poniedziałek rano jestem w Krakowie
Pozostaję, serdecznie przywiązanym sługą

Ludwik Stasiak.

Zu öffnen durch Abtrennung des durchlochten Randes.
Otwiera się przez odcięcie brzegu dziurkowanego.
Отворяє ся через оторванє продѣравленого краю.

284

TEGOBORZE

k.k. Österr. Post — 5 kr.

# Karten-Brief.

List kartkowy. — Листова карта.

An
Do — До Wielmożny Pan Dobr.

Seweryn Bochin

Sukiennice
Wystawa.
Towarzystwa Przyj: Sztuk Pięknych

in
w — въ } Krakowie

(Poln.-Ruth.)

*Bei Karten-Briefen nach dem Auslande ist die Ergänzungs-Briefmarke neben der eingedruckten beizukleben.*

*Na listach kartkowych wysyłanych za granicę dodaje się w razie potrzeby znaczek uzupełniający obok wydrukowanego.*

*При листовыхъ картахъ за границю прилѣпити треба доповнительну марку листову, обокъ натиснутои.*

KRAKAU 4/3 1. E 88 KRAKÓW

286 121

Szanowna Dyrekcyo!

Najuprzejmiej proszę, aby Sz. Dyrekcya raczyła jedną z mych prac zakupić. Tyle prac wystawiam w Towarzystwie że pominięcie mnie przy zakupnie jest dla mnie krzywdą, tém bardziej, że położenie me finansowe nie jest wcale szczególnem

W Krakowie Marzec 1888

Ludwik Stasiak.

122

Monachium 7 Czerwca 1888

Panie Kasyerze!

...j proszę aby WPan był tak łaskawym i raczył
...ić aby obrazy moje „Ojciec i syn" i „Zaporożc"
...r Kończcie z ręką) ściągnąć do „Kancellaryi"
Towarzystwa w Krakowie gdyż będę potrzebował zaraz
ram do nowych a lepszych obrazów.
Wracam w przyszłym tygodniu do Krakowa jeśli mieć będę
środki na podróż. Tym zbratał się utratem!!
WPana Bieleckiego zawiadamiam że nie odpisałem z
powodu bo czekałem z dnia na dzień powrotu Hrabiego
z Paryża. Zamówił wielką Kopię z Rubensa nie dawszy
grosza zadatku i jak się później dowiedziałem dał
mu ją na Berlin do Wilna. Gdybym był Fab... miałbym
do wyprocesowania z tysiąc reńskich. Niestety jestem
tylko — Stasiakiem. Z najgłębszym szacunkiem i wdzięcznością
Ludwik Stasiak

294

# Königreich Bayern.

## POSTKARTE.

An Wielmożny Pan Dobrodziej

Seweryn Boehm

Sukiennice

Wystawa obrazów in Krakau

Oesterreich Galizien

88

123

~~300~~

W/

p. Strzyżewski

Oświadczam nie ma fun

Świetna Dyrekcyo!

Zakupiono „Walka gladyatorów” za 800 fl

Niżej podpisany śmiem upraszać Świetną Dyrekcyą o zakupienie mojego obrazu (Gladyatorów) Potrzeba przynagla mnie do przedstawienia mojej prozby Świetnej Dyrekcyi gdyż środków żadnych nie mam do dalszej pracy. Obraz ten jest w Warszawie który za dni kilka nadejdzie do Krakowa wszelkie warunki tyczące sprzedaży zgóry przyjmoje, z dodaniem nawet że jeśli by zakupienie tego obrazu przez swoje rozmiary nie było Świetnej Dyrekcyi odpowiednem, przeto zobowiązuje się pod słowem zrobić obrazy mniejsze, które by mogła Świetna Dyrekcya zamienić na Gladyatorów.

Gdyż jak powyżej wspomniałem jestem wielką potrzebą przynaglony. Śmiem polecić moją prozbę upraszając o łaskawe uwzględnienie.--

z wysokim poważaniem

Aleksy Strzyżewski

Lwów 15 Maja 1886 roku

124

~~298~~

300

Świetna Dyrekcyo!

Przed dwoma miesiącami podawałem prośbę do Świetnej Dyrekcyi o udzielenie mi pożyczki, Świetna Dyrekcya z braku funduszu odmówiła mi jej. –

Dziś, gdy już dałem obraz na wystawę, który mnie wiele kosztował, a wyczerpawszy wszystkie fundusze na niego, przeto upraszam o łaskawe uwzględnienie mej prośby i udzielenie pożyczki w kwocie czterystu reńskich, a ta kwota da mi możność pracowania dalej.

Śmiem nadmienić Świetnej Dyrekcyi, że obraz „Walgierz" który jest własnością P. Biasiona starać się będę dać Towarzystwu Zachęty na wystawę.

Z wysokiem poważaniem

[illegible]

W Krakowie dnia

Do

Świetnej Dyrekcji

Towarzystwa Sztuk pięknych

w Krakowie

Świetna Dyrekcyo!

Zmuszony koniecznością udaję się z powtórną
usilną prośbą o łaskawe udzielenie mi pożyczki, gdyż
pracując przeszło rok nad tym obrazem, który pociągnął za
sobą dość znaczne koszta, a nie mając funduszów do dokoń-
czenia go, byłem zmuszony zaciągnąć dług bardzo przykry,
który uiścić muszę natychmiast. Ufny że Świetna Dy-
rekcya raczy łaskawie uwzględnić moje położenie, gdyż
wyszedłszy ze szkoły sztuk pięknych, ani pracowni, ani
odpowiednich środków do dalszej pracy nie posiadam, przeto
udzielenie mi łaskawie odpowiedniej pożyczki przez Świet-
ną Dyrekcyą dało by mi możność malowania obrazów
odpowiedniej treści które by się kwalifikowały do zakupna,
a przez to dług w jak najkrótszym czasie był by
zaspokojony. – Ośmielam się nadmienić, że p. Szyndler

chcęc mieć ten obraz w swoim salonie przez 2 miesiące w Warszawie, z tłuągu zaciągniętego na zamny z Kwitowat mnie z summy 250 zł. r. – Przedstawiwszy szczere, że całe moje położenie kłopotliwe w jakim się znajduję, mam nadzieję że Świetna Dyrekcya przyjdzie mi z pomocą udzielając mi pożyczki! –

Z wysokim poważaniem

Aleksy Strażyński

Kraków, dnia 24. 11. 1887 roku

odmówiono –

pożyczki zawieszone

p. Strażyński

Świetna Dyrekcyo!

Dając obraz na wystawę, który pociągnął za sobą znaczne koszta, śmiem upraszać Świetną Dyrekcyę o łaskawe udzielenie mi pożyczki w kwocie 500 guldenów. Chcąc dalej pracować, tuszę że Świetna Dyrekcya uwzględni moją prozbę przychodząc mi z pomocą.—

Ja z mej strony starać się będę w jak najkrutszym czasie uiścić się albo gotówką, albo obrazami; zostawiając wybór Świetnej Dyrekcyi. Powtarzając moją usilną prozbę pozostaję z wysokim poważaniem.—

sługa

Aleksy Strażyński

w Krakowie dnia 5 Listopada 1887.

Zawiadomiony ustnie o odmownej uchwale z braku funduszów

Ul. Floryańska № 25

128

306

Monachium 12 Czerwiec 885.

Adalbertstrasse № 49 - I Stock

Wielmożny Panie!

Donoszę W. Panu, że dnia 2^go t. m. wysłany został z Mannheim do Krakowa obraz mój zatytułowany: „wesoła gromadka„ Cena 600 guldenów austr. —

Upraszając o łaskawe powiadomienie przy nadejściu tegoż obrazu - łączę wyrazy prawdziwego szacunku i poważania

Franciszek Streitt.

odp. 18/6 1885

129

305

Monachium 23. Lipca 885.
Adalbertstrasse 49.

Wielmożny Panie!

Obraz mój: „wesoła gromadka" zapewne w Krakowie prywatnego nabywcę już nieznajdzie. Gdyby Towarzystwo Przyj. szt. pięknych także niemiało zamiaru, takowy nabyć na rozlosowanie, to prosiłbym W. Pana wspomniony obraz zaraz wysłać do Towarzystwa Zachęty szt. piękn. w Warszawie.

Towarzystwu Krakowskiemu oddałbym go za cenę 500 guldenów. —

W oczekiwaniu łaskawej w tym względzie wiadomości piszę się z wysokim szacunkiem i poważaniem

Franciszek Streitt.

odp 28/7 1885

304

130

Monachium 14. Sierp. 886.

Szanowna Dyrekcyo!

Gdyby się trafił amator na moją akwarellę: „do mamy" upraszam oddać takową także za cenę 200 Guld: bez poprzedniego zapytania.

Z wysokim szacunkiem

Franciszek Streitt

301 131

Monachium 8. Maja 887.

Adalbertstrasse 49.

Wielmożny Panie!

W liście z dnia 15go zeszłego miesiąca, wyraziłeś W. Pan życzenie, ażebym dla pośpiechu, telegraficzną dał odpowiedź; zatelegrafowałem zatem jeszcze tego samego dnia, że na cenę 700 złtr. się zgadzam. Niemając dotychczas wiadomości, ośmielam się o takową upraszać.

Z wysokim szacunkiem
i poważaniem

Franciszek Streitt

Jo Wiśniakowska

302 132

Monachium 13. Maj 1887.
Adalbertstrasse 49.

Wielmożny Panie!

Bardzo mi przykro, że Szan. Pan masz nieprzyjemności z okazyi sprzedaży mój akwarelli. – Jednak zgodziwszy się na cenę proponowaną, uważam sprzedaż za dokonaną i upraszam o łaskawe spieszne zakończenie. –

Z wysokim szacunkiem
i poważaniem
Franciszek Streitt.

od/o. 5/7 1887

303 133

Monachium 11. Lipca 887.
Adalbertstrasse 49. - I.

Wielmożny Panie!

Proszę wybaczyć, że dopiero dziś odpisuję, chciałem W. Panu osobiście wręczyć pokwitowanie, lecz dla dokończenia jednéj pilnéj pracy wyjazd mój na studya do Kraju musiałem odłożyć do końca tego miesiąca — dopełniam zatem powyższy obowiązek przesyłając pokwitowanie listownie. —

Z wysokiem szacunkiem
Franciszek Streitt.

pokwitowanie drugostronnie.
./.

310 134

Szyk 7

Do

Świetnej Dyrekcyi Towarzystwa
przyjaciół sztuk pięknych
w
Krakowie.

Przyciśniony okolicznościami upraszam
Świetną Dyrekcyę o udzielenie mi pożyczki
w kwocie 300 zł. r. –

wniosek 100 f

Upraszam o nią opierając się na następujących
punktach:

1) Wystawiam w Towarzystwie rok rocznie prac
kilka większych rozmiarów i poważnej treści,
których zrobienie wymaga większych nakładów
pieniężnych, usilnej pracy i nie łatwo a nawet
zupełnie nie znachodzi nabywcy.

2) Przy tegorocznem zakupnie żadnej pracy
mojej nie zakupiła Dyrekcya Towarzystwa.

3) Pracuję obecnie nad obrazem wymagającym
dłuższego czasu i dla braku środków byłbym
powstrzymany w wykonaniu tegoż.

./.

4) Przyrzekam takowy po ukończeniu wystawić w salach Towarzystwa.

Dla wyżej wymienionych powodów upraszam Świetną Dyrekcyę o łaskawe uwzględnienie mojej prośby.

Z wysokim poważaniem

Jan Styka

Kraków 17/5 1885.

Świetna Dyrekcyo

Towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych

w Krakowie!

Ufny w łaskawość Świetnej Dyrekcyi, która rozmaitemi drogami stara się obudzić zamiłowanie dla prawdziwej sztuki z jednej strony a o niesienie pomocy artystom z drugiej, ośmielam się wnieść prośbę, której zezwolenie jedynie od względów Świetnej Dyrekcyi zależy, gdyż nie mam prawa żądać tego – mianowicie upraszam Świetną Dyrekcyę, o wysłanie obrazu „Królowej Polski" na wystawę do Salonu Paryskiego, co jest mojem najgorętszem pragnieniem, a czego o własnych siłach zrobić nie byłbym w stanie, gdyż kosztów transportu tam i napowrót Salon nie opłaca.

Obraz ten miałem na rozmaitych wystawach zagranicznych i wszędzie zdobył sobie najżyczliwsze uznanie, w Warszawie otrzymał w r. 1884 złoty medal, w Wiedniu, Peszcie

309 137

Prasie Wrocławia przychylne recenzye; — przyznam się jednak że dopiero opinia Salonu byłaby dla mnie prawdziwą zachętą do dalszej pracy, a to tem bardziej, że za kilka tygodni wyjeżdżam zupełnie o własnych siłach do Paryża dla dalszego kształcenia się. — Im dłużej będę mógł tam pozostać, tem większe odniosę korzyści i dla tego przypominam się Świetnej Dyrekcyi mojemi pracami, które mam obecnie na wystawie, jako: Lilla Weneda, Erminia, Madonna sielska, z których każdy za tę cenę oddać jestem gotów jaką tylko Świetna Dyrekcya uchwali, a to w tym celu by móc się swobodniej oddać pracy prawdziwie artystycznej, bez troski o chleb powszedni.

Z głębokiem poważaniem

Jan Styka

W Krakowie dnia 10/2 1886.

Do

Świetnej Dyrekcyi
Towarzystwa przyjaciół
sztuk pięknych

w

Krakowie.

Jan Styka

prosi o wysłanie
obrazu „Królowej Polski"
do Salonu paryskiego,
kosztem Towarzystwa.

138

W Paryżu 30/9 886

307

Łaskawy i kochany

Panie Sekretarzu!

Codziennie miałem wysłać list
o Panu a chwilki nie
mogłem znaleźć stosownej
by się zabrać do listu —
malując dzień cały światłym
trza wieczorem wytchnąć i
z żonką wyjść na Paryż i
kiedyż więc listy pisać? —
a niemożna znów dopuścić
żeby o nas zupełnie zapom-
nieli przyjaciele — żeby
w tej kancelaryi towarzystwa
sztuk pięknych gdzie się

nie jedną smutną godzinkę
przepędziło, gdzie nieraz
zażarcie dysputowano, gdzie
się tyle praktycznych rzeczy
musiał uczyć młody niepraktyczny artysta - żeby stoi na
chwilę teraz pisemnie nieporo-
mawiać z kochanym naszym
przyjacielem artystów.
Co się dzieje obecnie w Krakowie
w tym świecie artystycznym o
tem prawie pojęcia nie mam -
z listów Dr. Jordana wiem tylko,
że wszyscy adepci Apellesa
krzyczą! bieda! Smutna
to wistocie rzecz, gdzie więcej artystów
jak amatorów - wprawdzie w
Krakowie jest każdy amatorem
sztuki i obraziłby się gdyby mu
kto tego tytułu odmówił ale
niestety platonicznym tylko -

gdyby platonizm tak się rozwijał
zarząd w Krakowie i na innych
punktach Polski cię zarząd obarczać
że ludzkości trzeba tej szczypty rozumu.
W Paryżu nie przyświeca
ludziom takie inne słońce,
artyści n.p. zaprzęgają się do wozu
i ciągną swoje obrazy na salon,
ale przynajmniej mają etykę
moralną, bo wszyscy powszechnie
wołają: vive les artistes! i
zostanie się dobry artysta znajdzie
tu zawsze jakiś środek do życia —
nie kupują obrazów to płacą
dobrze za illustracye — nie kupują
wielkich płócien to płacą dobrze
za malutkie, jeśli są dobrze skomponowane.
Ja n.p. musiałem się zabrać do
mniejszych niektórych rzeczy, które
obok wielkiego obrazu maluję na
przyszły Salon — obraz mój
Hulda prorokini prawie skończony

a do Salonu mam jeszcze pół roku
czasu. Zapoznałem się bliżej
z Munkaczym, który jest nadzwy-
czaj serdecznym i uprzejmym
człowiekiem i odwiedzamy się często
bo o kilka domów tylko miesz-
kamy od siebie, z tą różnicą
że on w swoim przepysznie
urządzonym pałacu a ja
na czwartym piętrze w skromnym
appartamencie; ale nie trzeba nigdy
tracić po wygranej tylko dążyć
naprzód, choćby po gruzie.
Przykro mi jednak że nigdy
nie mogę się doczekać listu
z Krakowa na którym byłoby
z pięć pieczęci i wiadomości
że jakiś z moich obrazów
zakupiło Towarzystwo – czekam
czekam – zapatruję ciągle
jasny tego miłego znaczku
a tu nic – cisza grobowa.
Jeśli więc po tych pięciu
pieczęci się niedoczekam, niechże

Łaskawy Pan Sekretarz mnie
chce zwykłym listem uradzić.
Madonna moja jest już zapewne
oddana na wystawie – gdyż
spedytor wysłał ją ze Salonu
natychmiast po zamknięciu
wystawy napowrót. Mam dwa
mniejsze obrazki w Warszawie
które obecnie zamyślam
z tamtąd wysłać do Krakowa –
może mi Pan Sekretarz
łaskawie donieść, czy dobra
będzie na to teraz pora –
bo w Warszawie artyści, jak
mi Chełmoński opowiada
krzyczą, także w niebogłosy: „bieda
i pokusy", towarzystwa by tylko
Warszawiakom zakupywała
obrazki. Magdalena moja
już na Wawelu, czy nie oglądał
jej tam przypadkowo Pan
Sekretarz. Dopytuję się ciekawie

o wszystkie szczegóły dotyczące
tak moich prac jak i moich
kolegów i będę się bardzo cieszył
jak mi Kochany Pan mnogo
tych wiadomości przyśle.
W Grudniu będę zapewne przejeżdżał
przez Kraków jeśli się choć jeden
dzień w Krakowie zatrzymam
to odwiedzę Kochanego Pana Sekretarza.
Pojadę z żonką na święta a jak
Bóg da to może pokażę światu
na polskiej ziemi [illegible]
który powstał w Paryżu; a potem
znów wracam zaraz do Paryża
na Salon, by się poobracać
i swoje obrazy" [illegible]
Kończę list, bo się tak rozpisał
że mi przerwać już pora —
Pozdrawiam wszystkich moich
znajomych serdecznie a Kochanemu
Panu Sekretarzowi załączam wyrazy
prawdziwego szacunku i przyjaźni

Jan Styka,

45 Avenue de Villiers.

141

W Paryżu 25/3 1888.

308

Łaskawy Panie!

Nie wiem co znaczy
że na list mój ostatni
odpowiedzi nie otrzymałem
czyżby nie doszedł?
Ponieważ i to być może
więc powtarzam raz
jeszcze że nie wypada
mi inaczej uczynić jak
przystać na warunki
podane przez Dyrekcyą

a tak świetnie
objaśnione przez
Łaskawego Pana
Przyjąłem i pragnę
być zawsze powolnym
instytucji która dobro
artystów ma na względzie
i rozbudzenie zamiłowania
do sztuki wśród naszego
społeczeństwa, ale proszę
zarazem pamiętać nieraz
o mnie i uwiadomić
mnie czasem to o konkur-
sie jak i to o nowem

rozporządzeniu, któreby
i mnie dotyczyć mogło.
Zaakceptowawszy wszystkie
transporta, jednego nie
zaakceptowałem uważając
uważając takowy za
niewłaściwy, mianowicie
wysłanie obrazu „Madony"
na Salon 1886, o którym
wyraźnie było powiedziane
że Towarzystwo wyśle
obraz swoim kosztem
i tylko w razie sprzedaży
takowy sobie potrąci.
Sądzę że Dyrekcya
sama uzna to za
właściwe i przyszle
mi należną kwotę

której tu bardzo potrzebuję, pracując w pocie czoła na utrzymanie.

Z wysokiem poważaniem

powolny sługa

Jan Styka

145 Avenue de Villiers.

odp 14/4 1888

600
190
470.

143

125
5
———
7|125

Monachium 23. Lip. 1885

125
7.25
———
117.75

108

311.

Do

Towarzystwa Przyjaciół Sztuk Pięknych

w Krakowie.

W zeszłym tygodniu wysłanym został z Pragi mój kraj obrazek pod tytułem „z naszych okolic” cena tegoż Złr: Reń 175, ostatnia -125.- o czem Szanowne Towarzystwo mam honor zawjadomić.–

z uszanowaniem

Brienerstrasse No 32. im Atelié.–

Alexan: Swieszewski

/3

[illegible]

320 144

Do

Towarzystwa Przyjaciół Sztuk
Pięknych w Krakowie!

Summę złr: Reńskich 125. z potrą=
=ceniem przynależnego procentu 5%
za obrazek pod tytułem "znaczek
o kobie" otrzymałem, i z podzię=
=kowaniem kwituję.

Monachjum 22. Listopada 1885

Alex. Świeszewski.

319

145

Monachium 26 Czerwca 86.

Do

Towarzystwa Przyjaciół Sztuk Pięknych.

w Krakowie.

Przed kilkoma dniami wysłałem na wystawę Towarzystwa swój obraz pod tytułem "Z nad brzegów wisły, w okolicach Puław" cena tegoż Rs 200.— o czem mam honor Szanowne Towarzystwo zawjadomić.—

z uszanowaniem

Aleksander Świeszewski

Brienerstrasse No 32.

odp 14/7 1886

Monachium 22. Stycz. 87.

Szanowny Panie!

Obrazek mój pod tytułem
„z okolic Puław nad Wisłą"
znajduje się na wystawie
Krakowskiej prawie od $\frac{1}{2}$ roku
cena tegoż była Z. Ren: 225.—
pokazuje się że za tę cenę ani
Amatora, ani też Wystawa do
rozlosowania zakupić go nie
chciała. — Otóż redukuję cenę

318

do minimum, to: jest Zło: R: 150.

z prośbą zarazem; ażeby Szanow=
=ny Pan wyjednał mi pożyczkę
Reńskich 50. jeżeli to jest
możliwem? —

Polecając się Łaskawej szanow=
=nego Pana Dobrodzieja pamię=
=ci, i Łaskawym względom Tego
Tęgie wyrazy prawdziwego
Szacunku i poważania
z jakim zostaję.

Alexander Świeczewski

[illegible] 4/2 1887

Adres: Brunerstrasse No: 32/3 im Stock.

Monachium 2 Lipca 1887.

Szanowny Panie!

W tej chwili otrzymałem zawjadomienie z Pragi czeskiej: że obraz mój, pod tytułem "z nad brzegów wyspy Capri przy zachodzie słońca" wysłanym został na wystawę Towarzystwa w Krakowie, (wyraźnie an den Kunstverein in Krakau) pomimo: że w dwóch listach które pisałem do Pragi, podałem adress, "an die Landes Ausstellung in Krakau

więc zapewne w krótce Szanowny Pan, o nadejściu tego obrazu zawjadomienie otrzyma.—

Wystawa krajowa jakem się wczoraj przypadkiem dowiedział odłożoną została, i dopiero podobno w jesieni otwartą zostanie, mówię podobno, bo nas komitet wystawy krajowej, uważał za zbyteczne, odłożenia wystawy na czas późniejszy. zawiadomić.

W prodze również nie o tem
nie wiedzą, i obraz mój na Kunst=
=verein pozostali, sądząc że wysta=
=wa ta w salach Towarzystwa
będzie miała miejsce. —
Więc niewiem teraz co począć?
Ale, może nareszcie się i lepiej stało,
bo jeżeli wystawa Krajowa dopie=
=ro w jesieni otwartą zostanie,
obraz mój jako 2. Miesiące musiał
by być zaśrubowany w pace
co by dla niego nie było z korzyścią

adres ~~d~~ I° ~~piętro~~ Brenner Strasse No 32. im Atelier.

313.

Może by można tem czasowie, do=
póki czas nie nadejdzie, umieścić
go na wystawie Towarzystwa;
a potem przesłać na wystawę
krajową. Zostawiam to uznaniu
Szanownego Pana Dobrodzieja.
Jeżeli obraz mój umieszczonym zostanie
na wystawie Towarzystwa, poda=
=je tegoż cenę. Złotych R: 600.-
tytuł „Z nad brzegów wyspy Capri
z widokiem na skały Faraglioni
Przyczem także wyrazy prawdziwego
szacunku i poważania -
A. Świeszewski
[illegible] 20/7 1887

W razie gdyby się znalazł amator, albo też Towarzystwo zechciało go
nabyć, prosił bym, ażeby [illegible] poinformować że obraz
ten poprzednio na wystawie krajowej umieszczonym został. -

Szanowny Panie!

Serdecznie dziękuję za wiadomość, i troskliwą opiekę nad moim obrazem, który pod adresem Towarzystwa z Pragi nadeszedł. Ucieszyło mnie również że wystawa krajowa będzie miała miejsce w gmachu Sukiennic, to jest w lokalu Towarzystwa, bo przyznam się Panu wielkiego nabożeństwa i zaufania do tejże wystawy nie

niałem (mówiąc między nami)
a to z tego powodu, że Komitet
nie szeptanie, i że tak pewien
z lekko myślnością interesa moje
powodzi. — Albowiem od zapros
nia, dla wzięcia udziału w wystawie,
które otrzymałem w Marcu, a które
powiada że wystawa 25 Czerwca
r. t. otwartą zostanie, żadnego
znaku życia Komitet o sobie nie
dał, i nie raczył nawet zawiadomić

że wystawa na czas późniejszy
odłożoną została; – pomimo
że do Komitetu w tej kwestyi
3. listy pisałem.. z których dwa
rekomendowane, widać że
wszystkie poszły do kosza. —
Za kilka dni nadejdzie jeszcze
jeden mój obraz, który naturalnie
do sukiennic przesłanym zostanie;
więc jestem teraz spokojny, że pod
opieką Szanownego Pana nic się
im nie stanie. —

316

Jeszcze raz dziękując za Łaskawe względy dla mnie, łączę wyrazy prawdziwego szacunku i poważania z jakim zostaję

z uszanowaniem

Alexander Świeszewski

Monachium 23 Lip. 87

Brienerstrasse No. 32/III,

im Atelier

Szanowny Panie!

W odpowiedzi na telegram z ofertą 600 Ren: zakomunikowałem szanow- nemu Panu ostatnią cenę 700 flo: Jakkolwiek oferta 600 f: została bardzo zredukowaną od ceny którą położyłem, byłbym ją akceptował ze względu na ciężkie czasy. – Zważym sęy jednak że od summy tej 10% potrzeba oddać wystawie Krajowej; – pozostała by mi tylko połowa

to jest 540 flo: Potrąciwszy ramy
paki, atelier i różne wydatki,
za trzy miesięczną pracę, wypadło
by mi zaledwie 100 f: za miesiąc
Nie korzystna to profesya to malarst
=stwo. —
Niewiem jaki rezultat nastąpi
ale może Szanownego Pan oferantowi
tę kwestję przedstawi, może wystawi
krajowej te 10 % zapłaci, ażebym
ja przynajmniej netto 600 flo:
do ręki otrzymał. —
Z resztą zostawiam Szanownemu

312 152

Panu, czego uznaniu, niech Pan postąpi jak będzie można.

Polecając się łaskawej Szanow-nego Pana Dobrodzieja pamięci Łączę wyrazy prawdziwego sza-cunku i poważania.

z uszanowaniem

Alex Świeszewski

Monachium 28. Wrześ. 1887.

Briener strasse № 32./III

im atelier

Szanowny Panie!

Serdecznie i bardzo serdecznie dzię=kuję za troskliwe zajęcie się moim interesem, za co w krótkim czasie postaram się wywdzięczyć. —

W parę dni po otrzymaniu Telegramu od Szanownego Pana, udałam się w okolice Monachium dla zebrania kilku studyj jesiennych. –

Za powrotem zastałem list od
Dyrekcyi Muzeum narodowego, z proś=
=bą o odstąpienie Moczarów za
z niższą cenę, - Owegdaj to jest -
w przeddzień, kiedym otrzymał pienią=
dze, na także list odpisałem, i nad=
mieniłem że jeżeli interes z poprzedniczy
obydwóch obrazów nie dojdzie do
skutku, moczary dla Muzeum
będę mógł oddać za cenę 275 Rsi
Ale ponieważ inaczej się stało

więc mi przykro że Muzeum
obraz ten się nie dostał. —
Dlategoto będę Szanownego Pana
prosił, jako miejscowego, i znającego
Osobistości Dyrekcyi Muzeum
o przedstawienie następującej
kwestyi: – t. j. jeżeli jest życzeniem
Dyrekcyi M. N. posiadać tenże
sam obraz, namaluję go jeszcze
raz, postaram się ażeby był
o wiele lepszym, z ramą piękniejszą

315

za cenę Reis 250. — tylko natural

i nie będę prosił o trochę cierpliwości.

Polecając się łaskawej szanownego

Pana Dobrodzieja pamięci, łączę

wyrazy najgłębszego szacunku i powa

żania.

z uszanowaniem

Alex Gierymski

Monachium 6 Października 1887.

Brienner strasse No 32/III

im Atelier

odp. 20/10 1887

155

München 18. Nov. 1887.

Szanowny Panie!

W odpowiedzi na uprzejmy list Jego, mam honor Mu zakomunikować: że się w zupełności zgadzam na Pański sposób widzenia rzeczy. i że tylko Towarzystwo do rozlosowania mogło by nabyć wszystkie 4 obrazki na raz, pojedynczo łatwiej znajdą amatora. Dla ułatwienia z pozbycia pozostawiamy cenę za sztukę

317

75 Złr: reń: minimalną zaś poło-
żemy do wiadomości Pańskiej
50. Złr. – będzie zatem stanowieniem
Panu pozostawione pole „łatwiejsze"
w załatwieniu interesu —
Polecając się łaskawej Pamięci
Łączę wyrazy prawdziwego szacun-
-ku i poważania. —.

Alex. Świeszewski

p. s.
Amatorowi zatem o którym mi
Pan wspomina poślę obrazek
za sumę Złr 50. odeślę.

ref. 24/II 1887

314

156

Szanowny Panie.

Reńskich Zło. 50. za jeden z poze: dawych obrazków otrzymałem, o czem mam honor Szanownego Pana zawyjadomić, i zarazem kwitując, polecając się łaskawej pamięci. Łącze wyrazy prawdzi: wego szacunku i poważania z jakim zostaję. —

Aleksander Gierymski

Monachium 29 Listopada 1887.

157

Monachium d. 23 Czerw. 1887 r.

Szanowny Panie!

W tych dniach nadejdzie ze Lwowa, na Wystawę krakowską obrazek mój „Lissowczyk na pikiecie". Ponieważ, o ile sobie z dawnych lat przypominam, coś w końcu Czerwca czy też na początku Lipca, miewał dawniej miejsce zakup do losowania, udaję się do Sz. Pana z prośbą, aby był tak łaskaw, obrazek mój, do takowego przedstawić. Mam nadzieję, że gdy już od lat

wiele

321

wielu, nie naprzykrzałem
się Wystawie krakowskiej
z mojemi utworami,
ten, przy łaskawem przed-
wczesnem ze strony S. Pa-
na poparciu, którego mi
pewno odmówić nie
zechce, nabytym przez To-
warzystwo zostanie. Cenę
naznaczam nań 175 złr.
Oczekując niezadługo
od S. Pana wiadomości
tyczących się tego interesu,
polecam się łaskawej Jego
pamięci.

Z prawdziwym szacunkiem

W. Szerner

Goethe-Str. №29/II
rechts

odp. 25/7 1887

158

Monachium d. 4 Sierp. 1887 r.

Szanowny Panie!

Przepraszam mocno, iż na uprzejmy list Jego, dopiero teraz daję odpowiedź; ale temi czasy tak jestem zajęty, że żadną miarą do pióra dobrać się nie mogłem.

Co do przeprowadzenia obrazka mojego na Wystawę krakowską, uczyniłem w swoim czasie odpowiednie kroki

kroki; Zarząd jednak
Wystawy krakowskiej
nie zastosował się
do mojego życzenia;
wreszcie trafił się amator
na obrazek i pozostał
on we Lwowie.

Tym razem więc
nie mogłem się jawnie
przypomnieć Krakowo-
wi. Ale co się odwlekło
nie uciekło – może się
tam ku wiośnie
zjawię z jakiem utwo-
rem.

Tymczasem polecając
się łaskawej z. Pana

Pamięci, zostając

z prawdziwym szacunkiem

W. Szerner

323 160

Monachium, d: 11. lipca 1886 r.

Wielmożny Panie!

Będąc finansowo w niemiłém położeniu, ośmielam się niniejszém uniżenie Pana prosić o przyczynienie się łaskawie za mną u Komitetu Towarzystwa celem udzielenia mi jakiejś zaliczki na wystawiony mój obrazek (studium dziewczyny).

W razie zakupna, cenę tegoż chętnie zniżam i zgadzam się odtąd na cenę jaką Szanowny Zarząd sam raczy za stosowną uznać, bo zależy mi bardzo na rychlejszém sprzedaniu.

Licząc na korzystny i rychły skutek mej prośby, pozostaję dla Pana

pełen wysokiego szacunku

odp 20/7 1886

Antoni Gramatyka
Akademik.

Monachium, d. 17. sierpnia 86.

Szanowny Panie!

W dniu 1ᵛ. b. m. wysłałem przez speditora Wetscha pod adresem Szan: Tow: Przyj: Szt. pięknych obraz „Kral" (studyum), sądząc iż takowy doszedł do miejsca przeznaczenia, a zatem śmiem prosić szan: Zarząd Towarzys: o łaskawe wystawienie go. Cenę na ten obraz stawiam 150 fl.

W odpowiedzi na list Pański z 30. lipca nadmieniam iż życzeniem moim jest aby obrazek mój tam będący (studium dziewczyny) jeżeli rzeczywiście nie ma w Krakowie widoków sprzedaży raczył szan: Zarząd Towarzystwa wysłać go do Lwowa, zniżywszy cenę jego na 80 fl.

Kónosz

324

Kończę prośbę o łaskawe przyjęcie nadesłanego obrazu.

Z wysokim szacunkiem
Szanownego Pana
uniżony.

A. Sznarbachy.

Lwów 25/8 1886

Świetna Dyrekcyjo!

Każden malarz skończywszy obraz jeden, wydawszy co do grosza wszystkie swoje zapasy, ma w perspektywie drugi obraz, którego zalety sam jest bohaterem.

Regiment cały wierzycieli ramiarzy, modeli czeka na niego przed domem i nie ustąpi, póki malarz nie zaspokoi ich jakimkolwiek datkiem.

Do tego musi mieć trochę grosza na rozpoczęcie drugie–

325

go obrazu.

Jedna tylko świetna dyrekcya t. sz. p. może przyjść z pomocą pożyczką 50 florenów o którą najusilniej proszę

Z szacunkiem

Ludomir Szpadkowski

163

Świetna Dyrekcyo

Proszę uniżenie o 50 florenów à conto obrazu który mam na wystawie, bo jestem zupełnie pozbawiony środków do malowania a nawet życia.

W tym roku dostałem 100 fl. kiedy inni podostawali daleko większe summy, nie wiem dla czego mam być odsunięty od zacnej pomocy Sz. Towarzystwa

326

która nigdy jej chęciom
pracować dotąd nie odma-
wiała.

Polecając się jeszcze
raz względom Sz.
Towarzystwa
pozostaję
z najgłębszym szacunkiem
Ludomir Szpakowski

Szanowna Dyrekcyjo

Towarz. Sztuk pięknych!

Chcąc ukończyć obraz poważnej treści, pragnąc zarazem do niego kupić, udaję się z prośbą do towarzystwa o pożyczenie mi à conto 50 florenów.
Bez tej kwoty, bez tego poparcia, nie będę mógł obrazu, prawie już namalowanego, starannej wykończyć, i dać na

327

wysłaną, słowem bez
poparcia sprawdzę smutne
przysłowie:
„przez głębie przepłynął,
przy brzegu utonął."

Jedyna nadzieja w poczciwej i szlachetnej działalności
Dyrekcyi towarzystwa, która
nigdy nie odmówi zasiłku
pracującej szczerze młodzieży,
i pozwoli za kilka tygodni
ukończyć mój obraz, oprawić w ramy i tym sposobem i nowy dług i
zaciągniętą dawniej pożyczkę

kę towarzystwu szpitalnej.

Inaczej, bez tego poparcia nie będę w możności ani ukończyć pracy ani spła-
cić poprzedniego długu.

Z najgłębszym
szacunkiem

Ludwik Szpadkowski

23 Czerw. 86 r. 166

Warszawa

Szanowny Panie

Uprzejmą odpowiedź na moją propozycyę - co do obrazu mego Kaptowania, otrzymałem; jednocześnie - wysyłam list do Kunstvereinu w Wiedniu proszący o natychmiastowe przesłanie obrazu do Krakowa - z wyjaśnieniem że należne 36 gl. Tow. Krak. pokryje. -

Łączę wyrazy wysokiego poważania

Sługa

Roman Szczygielski

(odp. 16/7 1886)

167

Szanowny Panie.

Ośmielam się utrudzać Łaskawego Pana, zapytaniem czy obraz mój Kapłonowanie przed Sejmikiem – przyszedł już do Krakowa. – Czy zarząd Towarz. Szt. P. Krakows: porozumiał się z Kunstvereinem – co do opła=cenia im (naliczonych) 36 flor. czy pertraktacye dopiero nastąpią. – Teraz bo nie mam

331

wyobrażeniu gdzie się
obraz znajduje – a dla
finansowych powodów mu-
szę wiedzieć – bo jeżeli się
poszczęści – może i sprze-
dam. Bardzo byłoby
dogodnie żeby się obraz
znalazł w Krakowie.

Upraszam najusilniej
o łaskawą i pogodną
odpowiedź
Z prawdziwym szacunkiem
Roman Szewczyński
22/11

Warszawa
Oboźna 5.

Szanowny Panie.

Na wezwanie Komitetu Wy=stawy krajowej, umyśliłem zwró-cić się do Szanownego Pana, z zapytaniem czy Komitet Towa=rzystwa nie będzie przeciwny, w dozwoleniu umieszczenia w dziale Polskiej sztuki na wystawie Krajowej mego obrazu „**Kapto=wanie**” po zamknięciu wy=stawy Tow. racz obraz mój do swoich salonów przyjąć, chybabym po uiszczeniu należności prosił o wysłanie pod wskazanym adre=sem. –

Pragnąłbym też przesłać do Krakowa na ręce Szanownego Pana, akwarellowe studja, a

328

raczej szkice, typów ludu na Litwie, mam tego coś 12 sztuk, na które, może by się znaleźli amatorowie - a z otrzymanych pieniędzy dała by się pokryć sumka obciążająca mój obraz.
Ceny na szkicach zostawił bym Szanownemu Panu do dowolnego ocenienia.

Dołączam przytem wymagane przez Komitet objaśnienie do obrazu.

Wyczekując uprzejmej od Szanownego Pana odpowiedzi pozostaję z prawdziwym szacunkiem

Sługa Roman Szwoynicki

(odp 26/5 1887)

Akwarelle w tej chwili bym, po otrzymaniu listu, wysłał

Adres: Oborna 5.

16 Maj 87r.

Warszawa.

171

25 Czerwca
Sobota.

Szanowny Panie.

Przesyłam na ręce Szanownego Pana - Szkice akwarellowe - czy wiele, trudno mnie sądzić - a co do ceny - trudności jeszcze większe - Niechże więc Pan zechce sam jakąkolwiek naznaczyć - a stosownie do wypadku obniżyć - aby tylko nie były drogie do miejscowych warunków.

Polecając się łaskawej

329

wej przyjaźni Szanownego Pana, pozostaję z prawdziwym szacunkiem

Roman Szwoynicki

Obożna 5.

odp 8/7 1887

Czwartek. 172

Szanowny Panie.

Miałem w odpowiedzi na moją prośbę – obietnicę Sza=nownego Pana że mój obraz Kaptowanie będzie zaliczony do wystawy powszechnej polskiej sztuki; – to też byłem zdziwio=ny że w żadnej recenzyi nie było wzmianki a dopiero prof: Strowne w korespondencyi swo=jej do Kłosów wyraźnie o nie=obecności mego obrazu wspo=mina. –

Że w Krakowie niemam zachowania i łaski u panów działających w zakresie sztuki,

otem już niedawno parę
razy sposobność przekonać
się, — przyczyn tego usposobienia
dla mnie odgadnąć nie pro=
trafię, niczego od nikogo dla
siebie nie wymagam, wszelką
protekcyą brzydziłem się za=
wsze — a słuszności, godną
sprawiedliwości jednak żądam
i zdaje się mam do tego pra=
wo. —

Do Szanownego Pana więc
zwracam się jako do człowieka
prawego — o prywatne wyja=
śnienie — co się tam stało,
i co było powodem usunięcia
obrazu — już na ścianach wy=
stawy zawieszonego. —

Że jestem tym wypadkiem
nieco rozgoryczony niech to
Pana nie zadziwia – przyzna
Pan że zrobiono mi wielką
przykrość – niesłusznie. –

Uprzejmie też proszę o infor
macyę czy ten obraz jest za=
wieszony – czy na składzie, obcią
żyłem go 30 guldenową kwotą
więc i odebrać go niemogę – a
przytem na komorze – opłata
byłaby wymagana ogromna.
więc tylko biedę i kłopot.
Gdyby się znalazł chętny prze=
dał bym za cenę jaką zapropo=
nowałby kupujący
Akwarelle które posłałem

330

zapewne kupione nie zostały, zrobi mi szanowny pan wielką przyjemność jeżeli z pomiędzy szczy wybierze którą dla siebie która by się najlepiej podobała.

Łącze wyrazy szacunku i pozostaję sługą

Roman Sosnowicz

odp 28/11 887.

Oboźna 5

87. 24 Listop.

174

Monachijum

Szanowny Panie

Przypuszczam iż obraz
mój (zwinięty) nadszedł
już na wystawę Towa-
rzystwa Krakowskiego
pośpieszam więc zawia-
domić Szanownego Pana
że cena którą naznaczam
jest 650 reńskich.
Prosiłbym bardzo o łaska-
we poinformowanie
mnie czy obraz w dobrym
stanie doszedł na wystawę
i kiedy zakupy mają się odbyć?

342

175

korzystam ze sposobności
by złożyć Szanownemu
Panu wyrazy prawdzi
wego szacunku z jakim
pozostaję

Wacław Szymanowski

Göthestrasse 48 / Ltr
beim D. Kowalski

d. 2/2 1886

176

3~~41~~

Monachjum
Götherstr. 48
14/II.

Szanowny Panie

Na zapytanie ze Pana czy zgadzam się na wystawienie obrazu mojego do Lwowa ~~za~~ niezależnie, ~~[illegible]~~ odpowiedzieć że życzyłbym sobie bardzo żeby obraz ten był zakupiony przez Towarzystwo Krakowskie i dla tego prosiłbym o zostawienie go na wystawie krakowskiej do końca kwietnia. Z tym zaś że właśnie w ~~tym~~ miesiącu zakup się odbędzie. Mając nadzieję że Szanowny Pan zechce uwzględnić moją prośbę pozostaję z prawdziwym szacunkiem

Wacław Szymanowski

odp. 11/3 1886

~~343~~ 177

Monachium

Schwanthalerstrasse 62/I Stiege

Szanowny Panie

Prosiłbym łaskawie zawiadomienie mnie, czy biust Csikosa, (pasterz węgierski) wysłany przeze mnie na wystawę Krakowską w drodze nie został uszkodzony. Fajka znajdować się musiała w pudełeczku osobnem. Cena Csikosa wynosi 250 reńs. Zechce Szanowny Pan przyjąć wyrazy szczerego szacunku i poważania pozostaję

Wacław Szymanowski

Cross 18/7 888

334 178

Szanowny Panie

Przed trzema tygodniami
wysłałem na wystawę
Krakowską obraz pod
tytułem „Perswazyje"
(z życia Huculów)
Sądzę że już nadszedł
do Krakowa. Cena
naznaczona przezemnie
jest 550 reńskich;
Prosiłbym o łaskawe
zawiadomienie mnie
czy obraz jest już
na wystawie i czy
w dobrym stanie, mia-
nowicie czy nie potrze-
buje odwerniksowania

sig. W. S. 43

waga 76 klg

Prosiłbym również
o wyexpedyjowanie biustu
Chikosa znajdującego
się obecnie na wysta-
wie w Sukiennicach
pod adresem Matki
mojej — Michalina
Szymanowska pour remettre
à Venceslas Szymanowski
Warszawa Plac Resursy
Kupieckiej No 43 (I piętro
Biust jest gipsowy
i Tatko postara się
może, dla tego gorąco
polecam się Szanownemu
Panu o wydanie stosownych
rozkazów przy zapakow-
aniu, fajka musi być
zapakowana osobno

Na Łaskawą odpowiedź
oczekuję w Warszawie
pod wyżej wskazanym
adresem Matki
mojej gdzie chwilowo
bawię – Korzystam ze
sposobności by wyrazić
Szanownemu Panu
szacunek mój.

Wacław Szymanowski

Wars. 13/1, 1887

sobota

180

Szanowny Panie

Ośmielam się zapytać
u Pana, czy termin
na konkurs Józefa
Brandta, naznaczony
dawniej na 1 kwietnia,
nie został odłożony.
Upraszając o łaskawą
odpowiedź pozostaję
z prawdziwym szacun-
kiem

Szymanowski

Monachijum
Schwanthalerstrasse 62/I st.

P. S. Czy wystawa krajowa officyjalnie odwo-łaną już została.

odp. 9/3 1887

335 182

Monachijum

Schwanthalerstrasse 62/I St.

Szanowny Panie

Udaję się do Szan. Pana z zapytaniem, czy możliwem byłoby przesłanie mi 100 reńskich zaliczki na obraz mój „Perswazyję". Jeżeli tak upraszam o łaskawe przesłanie pieniędzy pod adresem moim w Monachijum, w przeciwnym razie o słówko odpowiedzi – kiedy zakup się odbędzie.

Pozostaję z prawdziwym szacunkiem

odp 25/4 Wacław Szymanowski

183

Szanowny Panie

Posłałem na wystawę krakowską obraz pod tytułem (Prządka)
Cena jaką naznaczam jest 500 reńskich, prosiłbym Szan. Pana o słówko odpowiedzi - czy obraz nadszedł w dobrym stanie i kiedy odbędzie się zakup

337

184

Łączę wyrazy prawdziwego szacunku

Wacław Szymanowski

Monachijum

Schwanthalerstr. 62/I Stiege

338 185

Szanowny Panie

Pisałem już raz
do Sz. Pana, ale dotych-
czas nie mam odpowiedzi
Powtórnie więc trudzę
Pana zapytując —
czy „Prządka" moja na-
desłana na wystawę
Krakowską i czy w dobrym
stanie. Może przy spo-
sobności zechce Szan.
Pan zapytać kogo
z rządu dawnej wystawy
krajowej co się stało

[illegible]

186

z obrazem moim „Rozmowa Górali" sprzedanym Panu Hoffmanowi do Lwowa, Pan H. dotąd go nie otrzymał.

Polecam się uprzejmości Szanownego Pana, prosząc o rychłą odpowiedź.

Łączę wyrazy szczerego szacunku i poważania

Wacław Szymanowski

odp. 12/6 1887

München
Schwanthalerstrasse
62/I Stiege

336

Poniedziałek 187

Szanowny Panie

Nie wiedząc adresu Malczewskiego i Piotrowskiego w Krakowie udaję się do Sz. Pana z prośbą o oddanie im listów załączonych. Chodzi tu o bardzo pilną i dość ważną dla mnie sprawę więc sądzę że Pan będzie mnie miał za wytłomaczonego.
Proszę przyjąć wyraz szczerego szacunku i poważania

Wacław Szymanowski

Piątek 188

339

Szanowny Panie

Pisałem niedawno z zapytaniem czy „przędka" moja znajdująca się obecnie w Krakowie na wystawie ma jakie szanse sprzedaży w warunkach przeze mnie określonych i w niedługim terminie. Ostatnia cena podana przeze mnie jest 350 reńskich.
Nie otrzymawszy dotąd żadnej odpowiedzi ponawiam moją

189

prośbę o odesłanie obrazu pod moim adresem do Monachijum, naturalnie jeżeli nie ma nadziei zakupu przez Towarzystwo. Upraszając o słówko odpowiedzi pozostaję z prawdziwym szacunkiem

Władysław Szymanowski

München
Schwanthalerstrasse
62/I St.

odp. 17/III 1888
" 12/IV "

Środa



Szanowny Panie

Otrzymałem Pański telegram i odpowiedziałem natychmiast 350 reńskich jest już bajecznie tanio. Czy „Jagódka." w tych warunkach ma jakie szanse zakupu w Krakowie? (naturalnie o 200 reńsk. nawet mowy być niemoże)

Jeżeli nie ma nadziei sprzedaży natychmiastowej, albo też w krótkim terminie, prosiłbym Szanownego Pana o natychmiastowe wyekspedjowanie obrazu do Monachjum

~~340~~
131

pod moim adresem.

Korzystam ze sposobności by wyrazić Szanownemu Panu szczery szacunek z jakim pozostaję

Wacław Szymanowski

Monachium

Schwanthalerstrasse 62/II l.

odp 17/II 1888

odrzucić

Świetna Dyrekcio!

Obecna chwila ośmiela mię upraszać Świetnej Dyrekcyi Towarzystwa Przyjaciół Sztuk Pięknych, aby Obrazek pod tytułem "Pożegnanie Chrystusa z Apostołami", przeszło trzy miesiące będący na wystawie; jeżeli jest zamiarem nabycia, przez Świetną Dyrekcyę, mógł być teraz zakupiony.

Przychylności ze Strony Świetnej Dyrekcyi w pamięci pozostanie podpisanego.

z uszanowaniem

Kraków d. 27/9. 85.

Feliks Szynalewski

Do Świetnej Dyrekcyi Towarzystwa Przyjaciół Sztuk Pięknych w Krakowie.

Lwów 28 lutego 1886

odpis 2/3 1886

193

345

Szanowny Panie

Upraszam o wysłanie moich trzech akwareli znajdujących się na wystawie sztuk. pięk. w Krakowie do Wiednia do Kunstvereinu N 8. Tuchlauben

z poważaniem Fr. Tepa

48.53 + 4

# Correspondenz-Karte.

Karta korespondencyjna.

LEMBERG 28 12 86 LWÓW

Wielmożny Pan Seweryn

Böhm sekretarz

w Krakowie

in
w

w Sukiennicach

(Poln.)

Szanowny Panie!

akwarelkę przedstawiającą "powrót ze szkółki wiejskiej", którą przed miesiącem wysłałem do Krakowa - upraszam najuprzejmiej mi odesłać do Lwowa odwrotną pocztą - z poważaniem

Tepa

exp. 12/6 1886

Lwów 11. czerwca 1886.
ulica Sykstuska N. 35. parter.

# Correspondenz-Karte.

Karta korespondencyjna.

Kais. Königl. Oesterr. Post
2 kr.

LEMBERG LWÓW

Wielmożny Pan Böhm

Sekretarz zjednoczonego Towarzystwa

sztuk pięknych w

in
w Krakowie

Sukiennice

(Poln.)

p. Tetmajera

195

~~346~~

Wielmożny Panie!

Ośmielam się uprosić Wielmożnego Pana o łaskawe umieszczenie mego obrazka w salach wystawy. — Tytuł brzmi: „Wiejski adwokat", cena zaś jest 150 złr. —
Do pierwszej dołączam i drugą pilną usilną prośbę, do Komitetu o udzielenie mi pożyczki w kwocie 50 złr., a do Wielmożnego Pana o łaskawe przedstawienie i poparcie tej prośby. — Wobec trudności

zarobkowania za granicę, a wysokiéi opłaty szkolnej dla cudzoziemców, z ogromnym trudem udało mi się dotychczas przebyć o własnym przemyśle ten rok szkolny w Akademii monachijskiéj. — Teraz jednak od decyzyi Komitetu w téj kwestyi zależeć będzie czy będę mógł dokończyć tego półroczu w akademii czy nie. Niech za tem Wielmożny Pan Dziekan łaskawie oceni jak wiele mi na tem zależy.

Raz jeszcze ośmielam się polecić Wielmożnemu Panu moją prośbę i pozostaję z najgłębszem uszanowaniem

Monachium d. 20 Maja 1887. Włodzimierz Tetmajer

Odp. 6/6 1887 ... 50 fl

196

Wielmożny Panie

Sekretarzu!

Nie posiadałam się z gniewu na siebie samego, znalazłszy wczoraj w kiesze=ni przypadkiem, list do Wielmożne=go Pana, napisany przed wielu tygodnia=mi, zaraz po otrzymaniu Łaskawej przesyłki Towarzystwa, a który przez zagapienie się zapomniałam wrzucić do skrzynki pocztowej. – Nie znaj=duję teraz już słów na usprawiedli=wienie się, bo istotnie nie do daro=wania jest tego rodzaju roztrzepanie. Niech jednakowoż Pan Sekretarz raczy

przyjąć odemnie prośbę o przebaczenie, którą ośmielam się zanosić, i podziękowanie Szanownemu Komitetowi za udzieloną pożyczkę. —

Załączam tutaj owo nieszczęśliwe pokwitowanie, datowane jeszcze gdzieś z połowy zeszłego miesiąca. —

Raz jeszcze proszę Wielmożnego Pana o wybaczenie za moje gapiostwo

i pozostaję w winnem uszanowaniu

Włodzimierz Tetmajer

Monachium d. 15/lipca
1887

197

Wielmożny Panie
Sekretarzu!

Upraszam Szanownego Pana o łaskawe pomieszczenie na wystawie mego obrazka, pod tytułem: „Żałoby", i o umieszczenie na nim ceny 180 zł. Obrazek wysłałem dzisiaj pocztą pod Adresem Towarzystwa; pocztą zaś dla tego, żeby nadszedł przed terminem zakupna, albowiem zakupienie tego obrazka byłoby obecnie dla mnie jedynym ratunkiem w sytuacyi bez wyjścia. — Z pierwszej

bowiem raty stypendyalnej, jaką mi wypłacono, zmuszony byłem znaczną część odstąpić na korzyść rodziny, która mi obecnie nie jest w stanie zwrócić funduszu. — Wrazie gdyby zaś Towarzystwo nie skłoniło się do zakupna wyjątkowym się narażonym na utratę stypendyum, nie mogąc do końca potrzeba wystarczyć w Monachium. —

Co do zaś pożyczki Taslandts udzielonej mi w czerwcu na obrazek: Adwokat wiejski, to zobowiązuję się Towarzystwu przy najbliższem drugiem zakupowaniu do losowania, albo ją w całości zwrócić, albo przysłać nowy obrazek. — Chodzi mi i zależy mi wiele, na tem, aby mi jej teraz nie odciągnięto wrazie kupienia „Załotów".

198 ~~348~~

Licząc że Szanowny Pan, zechce poprzeć moją sprawę w Komitecie pozostaję z głębokim uszanowaniem

Włodzimierz Tetmajer

odp. 17/11 1887

Monachium d. 8/listop. 1887

~~350~~ 199

Do Szanownej Dyrekcyi

Towarzystwa sztuk pięknych
w Krakowie.

Upraszam Szanowną Dyrekcyę
w razie zakupna mojej pracy
znajdującej się w sali Wystawy
o odciągnięcie z przypadającej
mi sumy p. Władysławowi
Elyaszowi 30 fl. :/trzydzieści zł. austr/:

z wysokim szacunkiem

Jan Tombiński

Kraków d. 15 lutego
1885 r.

powyższą sumę w całości otrzymałem

Władysław Elyasz

Kraków d. 12/5
1885 r. —

200
~~361~~

Kraków d. 27/2 1886.

Tombiński o zakup figury. Na modlitwie
(cena fl 150) Zgodzi się na wypłatę w ratach

Szanowna Dyrekcyo!

Towarzystwa sztuk pięknych w Krakowie

Dawszy figurkę na wystawę przedstawiającą na modlitwie chciałbym prosić Szanowną Dyrekcyę o zakupno tejże. Figurka sama nie jest dużych rozmiarów do wylosowania dobrze nadaje się do urządzenia nie tak łatwo bo ręczna wykonana, i cena nie duża Szanowna Dyrekcya może będzie łaskawa i uwzględnić moją potrzebę i zakupić. Co się tyczy pieniędzy to przyjmę w trzech ratach. W razie, gdyby zakupno było nie możebne to będę prosić Szanownej Dyrekcyi o pożyczkę. Z wysokim szacunkiem

Jan Tombiński

201

Kup 6 50 zł 349

Świetna Dyrekcyo!

Bardzo przykre położenie zmusiło mnie
udać się z prośbą do K. S. Towarzystwa P. S. P.
aby było łaskawe zakupić ostatnią moją pracę za 65
gdyż w Bardzo przykrem położeniu się (zł.)
znajduję, a nie ma gdzie pożyczyć,
Wiadomo Świetnej dyrekcyi i nie są
żywych sto zostało Polskich rzeźbiarzy w Polsce do
i ja na bieg. Proszę o uwzględnienie mojej prośby

Lub też udzielić pożyczki 65 Zł. w zamian rzeźby na ?

Kraków dnia 24/4 1887

Jan Tombiński

361. 202

Monachium d. 23/6 1884 r.

Wielmożny Panie!

Nie dlatego, że mam obraz na wystawie,
bo może on nic nie wart, ale dlatego
że wiem, iż Zarząd wyst. chętnie dopo-
maga pracującym młodym malarzom
udaję się do Wielmożnego Pana z prośbą
o udzielenie mi pożyczki 50 fl.
Zależy to bowiem tylko od W-go Pana
bo Pan Umiński jeszcze zeszłego roku
chciał mi pożyczkę wyrobić tylko
wówczas niestawało w kasie, otóż
pokładam nadzieję choć może
całe niezasłużenie i czekam
łaskawej odpowiedzi

zostając z wyrazami
głębokiego szacunku
sługa

H. Tomkiewicz

odp 2/7 1884

359 203

Monachium d. 9/12 85.
Adalbertstr. nr. 33/0.

Szanowny Panie!

Pozwalam sobie udać się do Szanownego Pana z prośbą o pewne poinformowanie mię, jeśli łaska, co do przodka Szanownego Pana — Jenerała. A mianowicie chciałbym wiedzieć jaki był wówczas mundur jenerała artyleryi i o ile różnił się od piechotnego

Może być, że Szanowny
Pan posiada portret przeto
najlepiej by mnie mógł
poinformować. - Potrzebuję
znajomości uniformu
jenerała Böhma. Dembińskiego.
Przepraszam za natręctwo.
U nas nic nowego - Maluję
cały dzień, a wieczorem
różnie, czasem wieczór u
Brandtów, czasem u Kowalskich
lub w domu piszę się listy,
obok tego jednozpism Warszaw-
skich zamówiono Korespon-
dencye z Monachium

więc o ile czas pozwoli
będę bazgrał.—
Słyszałem, że z Kominiarką
bardzo źle. Chcemy tu
po Kolberiańsku przyjść mu
z pomocą, choć i sami
krucho, biorąc przeciętnie.
Najgorsza ta zima, bo
i dnie krótkie i trzeba pa-
lić jak ja n.p. w dwoch miej-
scach, bo w mieszkaniu
i w atelier, a to bestyjstwo
tak trudne do rozgrzania,
że prędzej pono udało by się
to z starą babą.— Może czas
pozwoli, to proszę o łaskawą
odpowiedź i nowiny. Przytem

muszę donieść, że sucie mylną, ale mamy tu
Tę błogą nadzieję, że nam na gwiazdkę Towarzystwo
przyśle jakie obrazki
za obrazy. Na tę intencyę
odmawiam codziennie
trzy zdrowaśki. –
Tymczasem raz przesyłam
wyrazy głębokiego szacunku
powolny
sługa
Stanisław Tomkiewicz
ok 7/2 1886

205

Monachium d. 19/2 86.
Adalbertstr. 33/0

358

Szanowny Panie!

Dziękuję za wiadomości i infor=
macyę co do uniformów, lecz właśnie
dostałem oryginalne mundury
z tych czasów. — Co do zakupna
wypadło nadspodziewanie. Zaliczka
moja myślałem, że cięży przy=
najmniej na 2. studjach dla tego
położyłem tak niskie ceny, myśląc
że razem będą zakupione bez
wielkiego nawet obcięcia. Mógłbym
Szanownemu Panu przesłać list
jednego z obywateli, który dawał

za „Mnicha" 100 fl. – Odpisałem
jednak, że Towarzystwo ma
pierwszeństwo przy tak niskiej
cenie i że kupi obydwa studję
razem, bo zaliczki udzieliło mi
na nie. – Pięknie zatem wyjdzie
nie dostając obecnie nic. Lecz
to mniejsza, ale mając otrzy-
mać pieniądze dopiero w marcu
obstalowałem ramy do nowego
obrazu, który przed pierwszym
marcem ma być wysłany
do Berlina na wystawę
powszechną – liczyłem bowiem
że chociaż nie żyję z malarstwa
ani z wystawy krajowej to
jednak Towarzystwo na=

Odeszle mi najmniej 100 fl.
gotówką — bo to pewnie cały
byłby mój roczny dochód
z Krakowa, do czego przecież
bez względu, że noszę całe obówie
miałbym trochę prawa pracując
na polu sztuki. —
Piszę o tem wszystkiem, aby dać
tylko Szanownemu Panu dowody
że nie żadne zarozumialstwo,
ani chciwość grosza tylko
rzeczywiste położenie na jakie
mię wystawa naraziła powoduje
do prośby, aby połowa zaliczki
była strącona i abym 50 złr.
mógł dostać, bo inaczej
kilko miesięcznej mej pracy

nie mógłbym na termin postać do Berlina co przecież w obec tej bagatelnej summy byłoby dla mnie olbrzymią stratą. Zgadzam się więc na cenę pod powyższym warunkiem, a uwzględnienie tego warunku polecam łaskawej wyrozumiałości Szanownego Pana na którą nie ze względu na to abym zasługiwał, ale ze względu na ważne powyższe powody liczę i pozostaję

z wyrazami
wysokiego szacunku
sługa
A. Tomkiewicz
odp 27/2 1886

Monachium d. 28/2 86
Adalbertstr. 33/0

Szanowny Panie!

Przysyłam wymagany kwit. Zgodziłem się, bo nic mi tak nie jest nieprzy=jemnem jak dług, a drugie, że mam zaufanie do ~~d~~ rady Pańskiej, iż rzeczywiście lepiej oczyścić hipotekę jeśli na następny zakup mogę rzeczy=wiście liczyć. – Zawód miałem wielki na ważnym teraz dla mnie ustawieniu, bo oto nie mam prawie zaco wysłać obrazu t.j. opłacić paki i ludzi a na obraz ten wydałem już dotąd 1.200 złr. – Lecz co tam to

356

Szanownego Pana może
obchodzić. Oto donoszę
lepiej, że także jeżeli będę
mógł wyszlę do Krakowa
mniejszy obrazek i jeżeli
Szanowny Pan ciekaw wia=
domości naszych, to piszę
felietony do Kurjera Co=
dziennego w Warszawie
22. lutego był pierwszy drukowany

Pozostaję z głębokim
szacunkiem
Stanisław Tomkiewicz

Kraków d. 3/9 86. r.

ul. Św. Gertrudy 5.

Szanowny Panie!

Powróciłem z Monachium po ciężkiej chorobie na zapalenie płuc i jestem ciągle pod kuratelą doktorów na pół chory dlatego listownie chcę donieść że prawdopodobnie w tych dniach nadejdą dwa moje obrazy

„Głowę chłopczyka" proszę kazać zdjąć z wystawy!

z Monachium, które
tu chcę podać tytuły: „Otóż większy
rozmiarowo się:
„Dwa światy"
Mniejszy: „Goście"
Nie wiem czy będę mógł
w tych dniach zawlec
się na wystawę proszę
więc o łaskawe

zawiadomienie
o nadejściu ta=
kowych
Zostaję z wysokim
szacunkiem
sługa
H Sienkiewicz

P. S. Jak tylko siły pozwolą aby
się trochę urządzić —
zabiorę moje depozyty
za których przechowanie
jestem obowiązany

210

~~305~~

Do

Świetnej Dyrekcyi Zjednoczonego
Towarzystwa Przyjaciół sztuk pięk.
w Krakowie

Mając kilka prac na wystawie, a między
temi większy obraz: „Dwa światy" ośmie=
lam się prosić Świetną Dyrekcyę o
łaskawe udzielenie mi pożyczki w kwocie
jaką Dyrekcya uzna za możliwą. —
Zmuszony bowiem jestem po przejściu
ciężkiej choroby zapalenia płuc prze=
pisaną kuracyą ratować zdrowie
i życie, co powoduje większe i pilne
potrzeby — ztąd niniejszą prośbę
ufając, że Świetna Dyrekcya przy=
chyli się do niej łaskawie —

Z wysokim szacunkiem

Stanisław Tomkiewicz

ulica Św. Gertrudy № 5.

Ue

do pomięt.

Świetna Dyrekcyo!

Przed kilku tygodniami miałem honor drogą formalną i urzędową wnieść podanie o pożyczkę na realną wartość obrazów złożonych na wystawie. Nie przyzwyczajony do tutejszych stosunków zbyt dziwnem mi się wydaje, iż dotąd nie otrzy-

miałem nawet odpowiedzi, choć myślę, że nie zasłużyłem na podobne lekceważenie i że nie leży to w prawidłowaniu Towarzystwa ani w moim interesie aby podobną sprawę można odkładać z miesiąca na miesiąc. —
Zdaje mi się, że czem jest Towarzystwo Kredytowe ziemskie dla właściciela

wioski tem; ~~tem~~ jest
wartość obrazu mi wy-
stawie dla malarza i tem
jest przyjęty obowiązek
wystawy pomagania intere-
som malarzy i sztuki
Ale czuję się zniewolonym
o wyjednywanie łaski, gdyż
niczem nie zasłużyłem
na wyjątkowe położenie
i tylko na równi z innymi
proszę o kredyt przysługu-
jący mi tak ze statutów

jak również z odpowiedniej gwarancyi jaką daję. Jeżeli nasz obrotowy fundusz nie wystarcza na pożyczki bezprocentowe – to jeszcze daję rękojmię, w każdém nawet obcém towarzystwie może mi być przyznaną odpowiednia pożyczka procentowa. – W bilansie za rok przeszły na pożyczkach bezprocentowych figuruje summa przeszło 4.300 złr. niewiem więc dla czego miał bym być wykluczonym od dobrodziejstw instytucyi własnej i o tak pięknym celu.

Z wysokim szacunkiem
i poważaniem

w/p 24/11 1886

Tomkiewicz

Kraków d. 12 grudnia
w drugą niedzielę adwentu
r. p. 1886.

Świetna Komisyo
rozpoznawcza!

Syn koci w rozpaczy za matką zignorowaną przez Świetną Komisyę, widać za jej ciekawość do papierosa, czując dotkliwą boleść o swój ród — siadł w pantoflowy okręt i puścił się na otwarte morze szukając śmierci: Oto treść mojego dzieła o tytule

„Rozbitek", które mam
honor Świetnej Komisyi
do rozpoznania przed-
stawię i uważałem za
obowiązek autorski —
objaśnić!...

Z głębokiem
poważaniem

A. Woyneko-Tomkiewicz

215

Kraków d. 21/5 87.
ul. Św. Gertrudy 5.

357




Szanowny Panie!

Oto przez pomyłkę otrzymałem awizo kolejowe na mój obraz, który miał być nadesłany do Krakowa, ale na wystawę a nie do mojego mieszkania. – Obraz przez pomyłkę także, z Wiednia poszedł do Monachium, gdzie już był naprzód, a nie zastawszy mnie wrócił dopiero do Krakowa. – Kunstverein Wie=

Dzieński tłómaczy się że nie winien, zanim więc przeprowadzę dalszą korespondencyę z Peszteni Wiedniem i Monachium i zanim wydobędę zwrot kosztów na które daremnie narazili by mnie lub wystawę, upraszam o łaskawe odebranie obrazu w celu pomieszczenia go na wystawie kosztu zaś przyjmuję na mój rachunek, gdyż takowe muszą mi być zwrócone jako z obowiązku

wiennego. Jestto powłóczne już
cło od razu i poszło za ten obraz
bo w roku zeszłym Künstlerhaus
w Wiedniu poszło i cło zapłacił. —
Czas taki, że zdrowie moje nędzne
zatrzymuje w domu i listownie
każe załatwiać się —
Tą też drogą ślę przy sposob-
ności uprzejme ukłony
i wyrazy uszanowania

sługa
Stanisław Tomkiewicz

odp 26/5 1887

(Chodzi o pośpiech, bo termin 8 dni
mija na kolejowym składzie)

217
~~352~~

Do Szanownej Komisyi
rozpoznawczej Tow. p. sz. p.
w Krakowie

Proszę o dobre miejsce dla obrazu mojego, polecam się Łaskawej pamięci przy nadchodzącem zakupnie. —
Tytuł obr: „W polu", cena 450 fl.

Z uszanowaniem
Stanisław Tomkiewicz

Kraków d. 23/III 87 r.

218

3631

Monachium d. 12 Sierpnia 85.

Szanowny Panie!

Dwa tygodnie temu jeślim wysłał na wystawę obraz przez Wetrcha zatytułowany „Dwaj bracia", który zapewne już nadszedł. Upraszam więc Sz. Pana o łaskawe przyjęcie spóźnionego równie z zmienienie tytułu: Zamiast „Dwaj bracia" zatytułować proszę „przy **Winku**." co zdaje mi się być daleko stosowniej. Spodziewając się pomyślnego rezultatu, kreślę się

z szacunkiem

Maurycy Trębacz.

odp 16/8 1885

Monachium dz 22/9 85 –

Szanowny Pani!

Mając pewne przeczucie że obraz mój Oczepiny Wianku że przedaje się trudno aby był ciekawszym dla publiki naszej Krakowskiej i tem bardziej trudniej mi będzie go tam zbyć; przeto wypraszam Szanowną P

Pana o łaskawe przesłanie
go do Warszawy do Towarzystwa
Zachęty Sztuk Pięknych.

Spodziewając się, że
Szanowny Pan w krótce
zadość uczyni memu
życzeniu kreślę się

Z Szacunkiem
Maurycy Trębacz.

w. 1/10 1885

Akademie der bildenden Künste
in München..

Warszawa d. 13/1 88
Ulica Wspólna 19.

220

362

Szanowny Panie

Korzystając z projektowanej wystawy międzynarodowej, pragnę także brać na niej udział; w tym więc celu udaję się z prośbą do Szanownego Pana o łaskawe zadysponowanie wysłania mego obrazu „Dama wyłaniana" do Wiednia do Komitetu międzynarodowej wystawy. Który pierwszego przyszłego miesiąca powinien już być na miejscu.
W nadziei, że Szanowny Pan mojej prośby nie odmówi — pozostaję —

Z Wysokim Szacunkiem
Maurycy Trębacz

odp. 24/1. 1888

221

364

Świetna Dyrekcyo
Tow. Prz. Szt. Piękn.

Niżej podpisany uprasza o udzielenie mu pożyczki w kwocie 200 złr a to w celu ułatwienia dalszych studyów artystycznych. Mam nadzieję że Św. Dyrekcya zechce uwzględnić moją prośbę, tem bardziej że obecnie nie mam żadnego długu w Towarzystwie.

Z głębokiem poważaniem

J. Z. Wrzepka

20 Lutego 87 r.

222

~~365~~

Szanowny Panie!

Przesyłając swą pierwszą pracę Towarzystwu Przyjaciół Sztuk Pięknych w Krakowie, mam honor upraszać Szanownego Pana jako sekretarza Towarzystwa, aby Pan raczył obrazek mój wystawić w salonach Towarzystwa.

Obrazek mój pod tytułem „w Kuchni" oceniam na sto pięćdziesiąt guldenów w. a.

Z szacunkiem

Wincenty Trojanowski

Monachium 16 Marca 86.

odp. 28/III 1886

adres mój

München. Liebland Str. N 7. III/r

lub Akademie der bildenden Künste

223

…wny Panie!

…dany przeczem listem z dnia 16 Marca
…reś. pod tytułem „w Venecji"; z powodu
…zanych szczególności nie mógł być wy-
…stawiony wcześniej jak dnia dzisiejszego. Przy-
przepraszam bardzo Towarzystwo Przyjaciół Sztuk
pięknych i zato, iem ośmielił się wysłać
obrazek ten na koszt Towarzystwa —
Oczekując Teskowego zawiadomienia mnie
przez Szanownego Pana o przyjęciu i wysta-
wieniu mej pracy mam honor
pozostać sługą

Monachium 20 Marca 1886 r. W. Trojanowski

394

Königreich Bayern.

POSTKARTE.

An

Wny Sewerynie Böhm

Towarzystwo Przyjaciół Sztuk
Pięknych

in Krakau.

Oesterreich.

Sukiennice

Rosta 7/3. 74.

Szanowny Panie!

Przepraszam najmocniej Szanownego Pana, żem dotychczas nie cofnął swego niefortunnego obrazka „w Kuchni", ale brak pieniędzy, tak zwykły u studjującego artysty, niepozwolił mi na to. Obecnie pozwoliłem sobie przesłać do Szanownego Towarzystwa, przez ekspedytora Wetscha, studjum „Arab", które to studjum, mam nadzieję, łaskawiej przyjętem będzie przez Szanowne jury od poprzedniego mego obrazka —

Cenę naznaczam niską bo sześćdziesiąt guldenów, w. a., aby prędzej znaleźć nabywcę.

Gdyby jednak Towarzystwo raczyło mi udzielić jaką-

kolwiek, czyliby niewielką zaliczkę na owe studjum, to bardzo byłbym rad temu, gdyż mógłbym odpuścić mą niefortunną „Księżnę".

Oczekuję od Szanownego Pana pomyślnej dla mnie wiadomości przesyłam panu pozdrowienia

sługa

Wincenty Trojanowski

Monachium 8 sierpnia 1886

odp 4/9 1886

Adres mój

Hess str № 39/6 III stock.

| | |
|---|---|
| Transport Księżnej | 3 f 14 |
| Skrzynia do Aret | 3 f 24 |
| | 6 f 38 |

Obraz sprzedany we Lwowie dtnej potrzebny i nadesłany do ... kasy

225

Szanowny Panie!

Dziękuję Szanownemu Panu za przesłanie mego „Araba" do Krakowa gdzie on w krótkim przeciągu czasu został sprzedanym —

Rad jestem bardzo żem mógł załatwić się z rachunkiem — z którego jakim byłem winien Szanownemu Towarzystwu. Teraz jeszcze śmiem ostatecznie fatygować Szanownego Pana co do owej „Kuźni", a mianowicie, raczy Szanowny Pan wysłać ten obrazek do Warszawy na wystawę starców, na koszt owej wystawy, pod adresem: Warszawa Królewska ulica №1. Wny Bersier „wystawa starców" —

Wystawa ta będzie otwarta w dzień 20 Listopada b.r. chciałbym więc aby na dni kilka przed 17

367

otworzeniem obrazu mój pobyt w Warszawie

Mając nadzieję, że Szanowny Pan spełni mą prośbę mam honor pozostać Jego sługą

W. Czachórski

Monachium 2 Listopada 1886 r.

P.S. W przyszłym, zapewne, miesiącu nadeślę mój obraz, o którego ~~[illegible]~~ umieszczeniu w Salonach Towarzystwa, prosić Szanownego Pana będę

W Czachórski

odp. 10/11 1886

226

~~366~~

Szanowny Panie!

Z chęcią zgadzam się na powtórne obrazka „Zbrodni", w tychże rozmiarach i z takiemiż skończeniem.

Obrazek ten wyszlę - jak tylko możno będzie najprędzej, w każdym razie w przyszłym miesiącu. Oprócz tego pozwolę sobie przesłać do Salonów Towarzystwa dwa małe obrazki przedstawiające dwa typy z Pana Tadeusza z mianowaniem: „Gerwazy" i „Protazy".

Dziękując za łaskawą pamięć mam honor pozostać sługą.

M. Trojanowski

P.S. Donoszę przytem Szanownemu Panu, żem zmienił pomieszkanie i mieszkam obecnie przy swej pracowni przy:

Georgenstr № 16/c. III stock

Monachium 23 Marca 1887 r.

227

~~370~~

Szanowny Panie!

Dnia wczorajszego pozwoliłem sobie wysłać dwa moje obrazki o łaskawe wystawienie których w Salonach Towarzystwa Przyjaciół Sztuk Pięknych bardzo Szanownego Pana upraszam.

Obadwa obrazki są zapakowane w jednej skrzynce drewnianej.

Cena większego obrazka „Zbrojta” 50 florenów, mniejszego „Gitarzysty” 35 florenów —

Oczekując od Szanownego Pana pomyślnej dla mnie wiadomości mam honor pozostawać sługą

Wincenty Trojanowski

Monachium 1 Lutego 87 r.
Türkenstr. 69/o. —

odp. 27/2 1887

Szanowny Panie!

Pan hr. Fredro postąpił sobie
prawdziwie po lokajsku lub po
zbabiałowsku gdyż to na jedno wy-
chodzi. Dla tak małej summy
niedotrzymał słowa — to trzeba być
na to galicyjskim hrabią. Wierzę
bardzo, że list owego pr: sprawił
Szanownemu Panu pewną przykrość
mnie zaś, prawda źle, pokrzyżował
interessa tak, iż dotąd zupełnie
wywikłać się z nich nie mogę.

Dziękuję Szanownemu Panu za
~~chęć~~ z jaką Szanowny Pan stara
się aby mój obrazek i sądzę, że to
może wkrótce nastąpi. Przy-
znaję się Szanownemu Panu, że
gwałtownie pieniędzy potrzebuję i
dla tego to wysyłam dwa moje
studya po niższej cenie aby prędko
znaleźć mógłby nabywcę! —
Względnie rzeczy „Arab na straży"

oceniam na 35 reńskich, mniejszą,
„Turczynka" na 25 reńskich.

Upraszam więc Szanownego Pana
o łaskawe wystawienie obu studyi
w salonach Towarzystwa i o ile
to możliwe o łaskawe pośrednictwo
w celu jak najprędszego zbycia za
co czuć się mocno obowiązanym
będę

Z szacunkiem

Wincenty Trojanowski

Monachium 28 Czerwca 1887

Georgenstr 16/c III

odp 8/7 1887

Arab na straży — 35 229
gitarzysta — 30.
[illegible] — 50.
Górzwary —
Prosz

Szanowny Panie. 373

Przykre materjalne położenie w jakiem obecnie się znajduję zmusza mnie udać się z prośbą do Szanownego Pana o łaskawe wstawienie się w Towarzystwie Przyjaciół Sztuk Pięknych o udzielenie dla mnie jakiej zaliczki na moje obrazki znajdujące się na wystawie Towarzystwa. Również upoważniam Szanownego Pana do zniżenia cen na me obrazki skoro tylko znajdzie się nabywca.

Sądzę, że Szanowny Pan raczy się zająć mą prośbą z pomyślnym dla mnie rezultatem.

Z szacunkiem

Wincenty Trojanowski

Monachium 27 Lipca 1887 r. — odp. 4/8.1887

Georgenstrasse 16/VII

Szanowny Panie!

Z prawdziwą przykrością dowiaduję się z listu Szanownego Pana, że pożyczki otrzymać niemogę. Również przyszło mi do wiadomości, że jest nabywca na „Turczynkę" ale żąda na nią pod. jestu, co wcale jest sprawiedliwe. Sam, poprostu przez zapomnienie niezapisałem się, a radbym bardzo aby mnie którykolwiek bądź wyręczył. Kolegów kilku znam w Krakowie ale adresy ich są mi nieznane, posiadam tylko adres kolegi Tetmajera, do którego wysyłam natychmiast list z prośbą aby mnie podpisał, lecz niewiem czy Tetmajer znajduje się obecnie w Krakowie. Gdyby którykolwiek z Krakowskich artystów (przecież bywa ich zawsze wielu w salonach wystawy) zechciał mnie

369

pod pisać bardzo byłbym jemu rad
świadczyć Szanownemu Panu wdzięczny
przy zarobkiem pieniężnym potrzebujący.

Może, więc, Szanowny Pan zechce
Komuś z kolegów ze znanych sobie artystów
lub uczniów Szkoły Sztuk Pięknych
poruczyć spełnienie tej bagateli
za co bardzo wdzięczny będę —

Z uszanowaniem
W. Trojanowski

Monachium 6 sierpnia 1887 r.

Georgenstr. N 16/c III

368 231

Szanowny Panie.

Za sprzedaną „Tirolczynkę" 30 złr a. w. otrzymałem. Serdecznie dziękuję Szanownemu Panu za łaskawe pośrednictwo w sprzedaży, również dziękuję i panu Fabrykantowi, że raczył podpisać imię na moim obrazku.

Polecając się względom Szanownego Pana pozostaję sługą z szacunkiem

W. Trojanowski

Monachjum 8 Sierpnia 1887 r.

Georgenstr. 16/c III

**Königreich Bayern.**

POSTKARTE

KRAKAU 11 KRAKÓW

MÜNCHEN IV.

5 PFENNIG

An

Wny Seweryn Böhm

Sekretarz Towarzyst. Przyj. Sztuk pięknych

in Krakau. (via Wien)

Sukiennice

87

p Trojanowski

232
~~374~~

Szanowny Panie!

Udaję się do Szanownego Pana z wielką prośbą o załatwienie której mocno Pana upraszam.

Oto racz Szanowny Pan wyjednać u Towarzystwa jakąkolwiek zaliczkę dla mnie na moje obrazki znajdujące się na wystawie Towarzystwa. Chociażby ze 20 guldenów gdy niebędzie można więcej uzyskać, to wszystko jedno, abym tylko coś otrzymał. Z listu tego zgadnie Szanowny Pan może, że tylko nagła i wielka potrzeba zmusza mnie do proszenia o zaliczkę.

Oczekując szybkiej i pomyślnej wiadomości mam honor pozostać

Sługą

Wincenty Trojanowski

Monachium 9 Październik 87 odp 18/11 1887

Georgenstr N16/c III

234

375

Szanowny Panie!

Dziś właśnie otrzymałem wiadomość od Komitetu „Krajowej Wystawy", że żaden z dwóch moich obrazków sprzedanym nie został, proszę przeto Szanownego Pana o łaskawe wystawienie ich w Salonach Towarzystwa. Cena „Lutnisty" złotych 100, i „Wiosła" złotych 150. Być może że Komitet „Towarzystwa" zechce nabyć owe obrazki do rozlosowania czem wyrządził by mi wielką bardzo przyjemność i stąd też udaję się do Szanownego Pana prosząc Go o łaskawe poparcie w tej sprawie —

Z szacunkiem

W. Trojanowski

Monachium 8 Listopad 1887

P.S. Jeżeli tylko można prosiłbym bardzo o udzielenie mi jakiejkolwiek zaliczki na moje obrazki —

W. Trojanowski

odp. 18/11 1887

235

Szanowny Panie!

Dziękuję serdecznie Szanownemu Panu za Jego pamięć i nie wątpię że za Jego staraniem Towarzystwo zakupi patę z moich prac a co zapewne niedługo nastąpi. Przy obecnym fatalnym stanie finansowym nadbyłbym wszystkie me prace sprzedać a szczególniej owąż powtórzoną „Zbroję" sądzę jednak, że zbyć jej jest dość trudno, a więc możeby było można zamienić owąż „Zbroję" na przedmioty o które w Krakowie zapewne nie zbyt trudno, a które dla mnie są obecnie potrzebne (do obrazu) a mianowicie na karabelę lub pas polski. Jeżeli więc ktoś z kółwiek ze znanych Szanownemu Panu osób posiadający pas lub karabelę, lub obadwa te przedmioty, zechciał się zamienić na ów obrazek to bardzo byłbym temu rad i wdzięczny Szanownemu Panu za Jego łaskawe pośrednictwo —

J.

377

Jeszcze jedną prośbę do Szanownego Pana o łaskawe spełnienie której naj-mocniej upraszam przepraszając za kłopot. Oto zapewne i Szanownemu Panu wiadomo iż na i. krajowej wy-stawie i nagrodzony zostałem listem pochwalnym lecz takowego mi do-tychczas nie przysłano, ale na moje kil-kakrotne zapytywania gdzie i jak mogę go odebrać nie otrzymałem od Komitetu żadnej odpowiedzi. Może by Szanowny Pan raczył pomódz mi w tej sprawie a jako bliski owemu Komitetowi zechce ułatwić mi odebranie owego listu.

Spodziewam się, iż Szanowny Pan łaskawie spełnić raczy wszystkie me prośby, przyczem przepraszając Go za kłopot mam honor pozostać sługą

W. Trojanowski

posłano mu 23/12 1887

Monachium 15 Grudnia 1887

Georgenstr 16/c I r. R.G.

Do
Świetnej Dyrekcyi Towarzystwa
Przyjaciół Sztuk
Pięknych

Upraszam Świetną Dyrekcyę Towarzystwa Przyjaciół Sztuk Pięknych o zakupienie obrazu "Via Crucis" na którym mam zaliczki Złr 150 za summę którą Świetna Dyrekcya uzna za najprzystępniejszą dla Towarzystwa

Kraków dnia 23 Stycznia 87r.

Józef Unierzyski

Kraków dnia 22 Maja 1878.

p. Unierzyski

237

~~378~~

Szanowny Dyrektorze!

Upraszam Szanownego Dyrektora o udzielenie mi pożyczki w kwocie złr. 400 na obraz „Zdjęcie z Krzyża". Rozumiem że obraz ten, ani ceną, ani rozmiarami, nie kwalifikuje się do zakupu przez Towarzystwo; spodziewam się też namalować obraz na zakład, co mógłby dla Towarzystwa przydać się. Mam nadzieję że Szanowny Dyrektor raczy łaskawie przychylić się do mej prośby.

Pozostaję z szacunkiem

Józef Unierzyski

3375 i Teska Kefsa z Malczewskiego
9475 i Ogród modlitwy z Popiela

Do Dyrekcyi Towarzystwa
Przyjaciół Sztuk Pięknych
w Krakowie

Z akcyi mniej rozprzedanych dzieł wygrałem a mianowicie №№ ~~3381~~ 3375 Wacharina Kałkacza i 9475 Pasikowskiego Tadeusza; w jesieni ich nie odebrałem, najuniżeniej proszę Dyrekcyę Towarzystwa o łaskawe poinformowanie, czy potrzeba się zgłosić jakie dla otrzymania wygranych dzieł i jaka summa potrzebna jest na koszta przesyłki i opakowania koleją żelazną do Stacyi Lubaszówka Odeskiej drogi.
Dzieła wygrane jakie podług na akcyi mniej sprzedane, nadesłały dużo wiele mieszkańców naszej

380

okolicy, że popyt na akcyje wzrósł znacznie, przeto naj= uprzejmiej proszę o przysłanie jeszcze przynajmniej 20 sztuk.

Mamy na odpowiedź nadzieję

Z wysokim szacunkiem i poważaniem

M. Wachowicz

Grzeszka, dnia 15 Marca 1886 r.

Kreskowana Wachowicz

Odp. 31/3 1886

fl. 50 P. Uh

Munich d. 15 sierpnia 1883 r.

384
239

Szanowny Panie Dobrodzieju!

Dnia 14 t. m. wysłałem 2 obrazy do Towarzystwa sztuk Pięknych do Krakowa p. t. „Włoch" za cenę 325 R. i „Przekupka monachijska" za cenę 175 R. Niewiem czy zdąży na zakup przypadający w końcu tego miesiąca, przynajmniej jak zostałem tu powiadomiony, chociaż że te przedmioty wysłane pośpiesznie. Bardzo bym Szanownego Pana prosił jeżeli to jest możebne, o protekcyę przy zakupnie, i jeżeli można, o jakąś zaliczkę kilkudziesięciu guldenów, gdyż jestem w wielkiej potrzebie.

Łącząc dowody prawdziwego Szacunku i poważania,

piszę Się
Sługa
S. Wahl
były uczeń w szkoły szt. pię. w Krakowie

Adres mój

S. Wahl

Monachium Härtmanstrasse N 3/3

240
~~383~~

Monachium d. 12 czerwca 84/rp

Szanowny Panie!

Upraszam niniejszem, aby raczył być wysłać moje studyum p.t. „Włoch" znajdujące się na Wystawie Krakowskiej, do Lwowa na tegoroczną wystawę tamtego Towarzystwa sz. pięk., i przy tej sposobności polecam się sz. jego pamięci i pozostaję

Z uszanowaniem

S. Wahl

exp 16/6 1884

exp 16/6 1884 Gd. W. 5349
cena 325 fl

18 6/9 84
241

Szanowny Panie

Dobrodzieju,

Dnia 14 sierpnia wysłałem obraz do Towarzystwa Sztuk Pięknych do Krakowa p.t. „Dyjogenes" Niewiem czy zdąży na zakup przypadający w końcu tego miesiąca, jak Sz. Pan mnie powiadomił, Bardzo bym Szanownego Pana prosił, jeżeli to

P.

382

jest możebne o protek-
cyę przy zakupnie, i jeże-
li można o zaliczkę w
150 R.O. gdyż potrzebuję
na zakończenie większego
obrazu. —

Szczęce dowody prawdziwego szacunku i
poważania
Przesyłę
Aug
S. Wanl

cena obrazu
600 R.O.

od 13/9 1884.

Wahl

~~381~~ 242

Szanowny Panie

Dobrodzieju!

Ze względu, iż Sz. Pan mnie obiecał, że przy danej sposobności nie zapomnieć i o mnie, upraszam o zawiadomienie mnie czy przypadkiem nie przyszło to w urzeczewistnieniu przy teraźniejszym zakupnie? a w przeciwnym razie, czyś ~~bym~~ nie mógł dostać choć Zaliczkę bodaj skromną? gdyż bym chciał raz posłać do Krakowa coś nowego, i zgładzić tym stare grzechy.

Z wysokiem poważaniem

Saul Wahl

Monachium 23/5 86.

243

b) p Wankie

do Załatw

Do Towarzystwa

Przyjaciół Sztuk Pięknych.

Cierpiąc od pewnego czasu na zapalenie płuc, która to choroba nie pozwala mi nic zarobić a tym samem egzystować – udaje się do Towarzystwa z prośbą aby łaskawie udzielić mi zaczyło „50“ guldenów

Zaliczki na obrazek
mój „W ogrodzie" (kobieta
w niebieskiej sukni stoi przy
ławce z kwiatami) który
od jakiegoś już czasu
jest pomieszczony w salonie
wystawy. Cena obrazka
„130" guldenów –
Ufając że Szanowny
Zarząd Towarzystwa
uwzględni moją prośbę
i przychyli się ku mej

zważywszy wyjątkowy

mój stan zostaję z

wysokim szacunkiem

Władysław Wankie

Adres München

Mars strasse No 2

Blödel Hotel

odp. 21/5 – 1886

Monachjum 3 Maj 1886 r.

Kraków 26. 87/1.

245

Szanowny Panie!

Nadsyłając obraz mój „Pokusę św. Antoniego" na wystawę Zjed. Towarzystwa sztuk. piękn. w Krakowie, nie podałem ceny na takowy, a że doszły mię głosy iż kombinujący wykombinowali cenę za wysoką a przeważnie nawet nie pomyślaną, ośmielam się donieść Szanownemu Panu iż na obraz mój nakładam cenę 800 złr. w. a. oraz proszę zawiadomić Towarzystwo Zjed. Sztuk. piękn. we Lwowie.—

Załączając wyrazy głębokiego szacunku i poważania

pozostaję sł.

Lucyan Wędrychowski

Roma d. 3/XI 83 r.

Szanowny Panie!

Nader przyjemnie mi było otrzymać dobrą nowinę od Łaskawego Pana o sprzedaży dwóch Gladiatorów. – Mając gotowy dla Towarzystwa Zach. S.P. wyślę egzemplarz drugi natychmiast i za parę tygodni będzie na miejscu – pieniądze zaś jeżeli Pan tyle łaskaw prosiłbym przesłać przez Bank Galicyjski na dom bankierski w Rzymie Schmidt Nast & C.ie lub Spada Flamini (wolałbym pierwszy bo mam z nim ciągłe

387

interesa) według mnie jest najpraktyczniejszy sposób załatwienia tego interesu. –

Przepraszam najmocniej że się ośmielę prosić Szanownego Pana o wręczenie Pani Trzemeskiej mu załączonego biletu. –

Dziękując i przepraszając łączę serdeczne pozdrowienie

Sługa J. Welońsk
[illegible] 9/11 1883

ps. Paniom Umińskiemu ukłon łączę
JW.

Vicolo S. Nicola Tolentino N. 16.
Roma.

247

3/XII 83 r.

388.

Szanowny Panie.

Niewiem czy Łaskawy Pan odebrał posyłkę z gladiatorkiem małym — pieniądze otrzymałem i składam serdeczne dzięki — co się tyczy posyłki prac moich do Warszawy obecnie nie mogę dla okoliczności zupełnie niezależnych odemnie i gdyby było możliwe zapakować Bojana i umieścić na składzie do dalszej dyspozycji byłbym bardzo obowiązany, bo nie jestem jeszcze pewny czy mi przyjdzie na nowo do Rzymu ściągnąć go.

Łączę serdeczne pozdrowienie znajomym ściskam dłoń Pańską

sługa PWeloński

odb 14/12 1883

Łaskawy Panie.

Udaję się znowu do Szanownego Pana
Chodzi mi o sprawdzenie rachunku: w prze-
szłym roku zdaje się w Listopadzie posłałem
małą figurkę gladiatora do Wystawy Towarzy-
stwa, ale teraz dopiero Komisioner dopomina
się zapłaty. Chciałbym więc wiedzieć czy
Towarzystwo płaciło lub nie tę przesyłkę
i według tego postąpić. –

W przeszłym liście Szanowny Pan wzmian-
kował że są amatorzy na małego gladiatora
mając obecnie na zbyciu parę egzemplarzy

389

mógłbym służyć. tylko w jaki sposób?

Mnie się zdaje byłoby najlepiej że gdyby Towarzystwo zakupiło odemnie i następnie odprzedało, bo wchodzić mnie w umowy wprost z osobami jest trudno. i tylko za pośrednictwem Towarzystwa mógłbym to uczynić. —

Moje warunki są wiadome niech też panowie żądający przedłożą swoje. —

Przepraszam za moje natręctwo i korzystając ze sposobności łączę najserdeczniejsze życzenia wesołych Świąt i Dosiego Roku

obowiązany sługa

Roma 23/XII 84.

P. Weloński

odp 8/I 1885

z Wiednia dnia 26/2 84.

Szanowny Panie.—

Wysłałem obrazek „Z nowinami" w cenie 120 fl. i proszę o przysłanie mi stu reńskich zaliczki, które to według woli zwrócę. Gdyby się kto trafił do kupna obrazów „Kumi" i „z Chrustem" proszę je pozbyć po 250 fl. Pozostając z uszanowaniem kreślę się powolny sługa

[illegible]

odp. 2/3 1884
[illegible]

250

125.
77

121 1/2
74

Szanowny i dobry Panie!

Posełam obrazek „Przekupka" w cenie 180 fl. prosząc żeby był przedstawiony do zakupna —
Posełam bardzo starannie wykończony obrazek prosząc o drugą połowę t.j. o pięćdziesiąt reńskich które mi bardzo potrzebne.
Wszystko to jedno dla towarzystwa

P.s. Kwit załączam –

czy teraz, czy potem.
A mnie prawdziwą pomoc
obecna pożyczka by uczyniła.
Proszę pana niech będzie tak
dobry i nadeśli mi rzą-
danie. Proszę o łaskawą odpowiedź
jak można najprędzej pozostaję
z uszanowaniem Szanownego
Pana

Sługa
Albin Mieloszewski

22/3 84. z Wiednia.

odp. 1/4 1884

Poświadczam niniejszem, że przyjąłem pięćdziesiąt (50) reńskich w. a.

[illegible] Wielopolski

Kraków dnia 22/3 84. —

406

253

125

77

Szanowny Panie!

Ponieważ chcę namalować lepszy obraz do ram z obrazu „z chrzcie" przeto proszę aby Szanowny Pan był łaskaw przysłać mi miarę blindramu. — Co też słychać z zakupnem, kiedy mogę mieć nadzieję sprzedać co z mych prac. Proszę o prędką odpowiedź za bytnością osobiście podziękuję

za Łaskawość - Księcia moją korespondencyę powodującą z uszanowaniem

[signature]

24/4 84 z Nowodworza

odp 10/5 1884



255

Z Nowotarga dnia 13/5 87.

Szanowny Panie Doktorze!

Dziękuję za łaskawe pismo z którego dowiaduję się o sprzedaży obrazu i zgadzając się na zeszłą wskazaną kwotę, proszę, aby Szanowny Pan był łaskaw mi ją w całości przysłać pozostawiając 50 fl. a conto pożyczki. Przyszłe teraz lepszą moją pracę sądzę, że gwarancya

404

moja jest wystarczająca. —
Proszę o to usilnie jeżeli tylko
Pan zechce to uczynić; dziękuję
za łaskawe przysłanie pomiaru
obrazu i kreślę się
z prawdziwym
szacunkiem

Alw. Wielogłowski

d. 14/5 1884

403

257

Szanowny Panie!

Proszę łaskawego pana o zdjęcie mego obrazu „z Chry-stem" do sali Kancelaryi i o wyjęcie go z ramy, ramy z paką zabierze do odnowienia Krywult, obraz zaś proszę łaskawie przechować do mego przyjazdu – Co myślę, że Szanownej Kancelaryi

na czas ten krótki nie uczyni zarwaty —

Szanowny Pan pewno także gdzie wyjedzie na jakąś przejażdżkę, pewno gdzie w góry, i tym czasem niech ten czas nabierze nowym widokiem i wypocznie nas wszystkich — Kończąc tę korespondencyę pozostaję

z uszanowaniem

Alfons Wielogłowski

Nowodzone 6/7 84.

Szanowni Panowie.

Mam honor Szanownym Panom oznajmić, że posiadam na wystawie krakowskiej pięć następujących obrazów: „Napad wilków" cena 200 fl. „w kłopocie" cena 120 fl. „w Rosyi" cena 120 fl. „Spacer nad jeziorem 80 fl.

i „w Gorlicach" cena 200 fl.

Podaję do Szanownych Panów prośbę o zakupno tychże pięciu obrazów, opuszczając z ceny ogólnej 220 fl. czyli oddając dla Towarzystwa obrazów pięć za cenę 500 fl.

Czynię ten krok jedynie w tym celu, aby móc odbyć podróż na Holandii i tam przy mozolnej pracy kształcić talent na studyach.

Proszę zatem Szanownych Panów łaskawie uwzględnić moją prośbę i zastanowić się nad taką obniżoną ceną za pracę moję, gdyż i tego ramy same

~~kontuję~~ według rachunku p. Krywulta kosztowały mnie 64 złr. pozostaje więc malarzowi tylko 436 złr.

Proszę usilnie o łaskawe poparcie nie osobiście lecz cel na jaki pieniądze z zakupu przeznaczam. Sądzę, gdy lepszy obraz po odbytej mej podróży na wystawie krakowskiej zawieszę, śmiało powiedzieć mógł będę, że towarzystwo przyjaciół sztuk przyłożyło rękę do poprawy mego talentu.

Z wysokim poważaniem

Artur Wielogłowski

Nowodworze dnia 19/2 886.

o/p 21/2 1886

Szanowny Panie! —

Ponieważ w kraju naszym także nieporozumienia ze wszystkich stron do uszu naszych dochodzą, trzeba się więc wzajemnie ratować — Proszę zatem kazać zapakować dwa moje obrazki „W kłopocie” i „Spacer nad jeziorem” i wysłać pod adresem „Ausstellung für Steyr Wien Künstlerhaus” Proszę także jeżeli Szanowny Pan tak łaskawym

– być by zechciał o przewoźnikowa-
nie obrazków. – Ja zaś sam porozu-
mię się z tzw Künstlerhaus.
Załączam także prośbę o łaskawe
przysłanie zaliczki w kwocie 100 fl.
na który z moich obrazów, gdyż
jak z moich listów Łaskawy Pan
wnioskować może już prawie od szeregu
miesięcy pozostaję bez grosza.
Proszę zatem łaskawie przychylić się
do koniecznej potrzeby – Pozostaję
z prawdziwym szacunkiem i poważa-
niem Aleks. Wielogłowski

9 maja 1886

odp. 13/5 1886

262

~~402~~

Kowalówka 24/11
p. Monasterzyska.

Wielogłowski

Wielmożny Panie.—

Gdyby to mogło być rzeczą możliwą, proszę o przysłanie zaliczki w kwocie 511 fl. à conto dowolnie przez towarzystwo wybranego obrazu. Upraszam zatem Wielmożnego Pana, o przedstawienie mej petycyi na sesyi Szanownemu gronu panów komitetowych— Z wysokim poważaniem

[illegible] Wielogłowski

Roma. Vicolo S.t Nicolo da Tolentino N: 20..

263

Szanowny Panie!

Mam jeden niewielki obraz skończony „Chrystus u Szymona".
Proszę mi odpowiedzieć czy mogę go przesłać na koszt towarzystwa Zachęty Szt. Pięknych

Oczekuję jaknajprędzej odpowiedzi, zasyłam uściśnienie dłoni

z uszanowaniem

Andrzej Wiesiołowski

odp. 11/1 1889

408

Wielce Szanowny Panie!

Otrzymałem list pierwszy z Szan. Dyrekcyi i dziękuję serdecznie za przyspieszenie wysyłki. Co do ramek nie śmiem W. Sz. Pana nudzić czy posłał. Chciałem przesłać bo choć tańsze ładniejsze i odpowiedniejsze jak Krywaltowskie bo z szkłem, nie zrobię tylko tego bo jak widzę i tamte są dobre a narażałbym się na koszta podwójnego transportu. Co do fotografowania zapewne W. Pan mi trudności nie zrobi

393

napiszę więc do Kriegera
żeby wziął obrazek do foto.
Spodziewałem się że duło
za główkę nie dostanę
ale tak mało przecież nie.
postaram się na drugi raz
coś młodszego i większego
postać.
Kłaniając się Wiecznym Panom
Kretty

Zuanowiona
A Waldhofer

Wieden 20/12 84

Adres IV Hungelbrunngasse № 4
Thür 15.

265

Wiedeń dnia 22/8 84

Wielce Szanowny Panie!

Przepraszam Sz. Pana że muszę znów nudzić listownie tak Sz. Pan pewnie mój list nazwie, ale mam nadzieję więcej, w takim przynajmniej interesie nie będę potrzebował. Jest teraz tutaj zupełnie pusto, gdzie pójdzie nikogo nie ma wszyscy na wsi lub w kąpieli a ja tymczasem też się kąpać muszę, niestety inaczej. Tyle pieniędzy z Krakowa ze sobą przywiózłem że ich że jeszcze wystarczą ale dalej

już sobie poradzić nie mogę.
Zostanę przyjęty do szkoły
prof. C. L. Müllera ale mi
powiedział żeby jeszcze jakieś
studyum głowy zrobić
a nie mam nic ani na modela
ani mieszkanie. Przykremu
położeniu? boleśnie ~~to~~ —
pobytu w Krakowie.
Upraszam o łaskawe na=
desłanie co Wielce Szanow.
Panu jest możebne a będę
Sz. Panu bardzo wdzięczny.
Nie może to być dla mnie
przyjemne się o pitka
wszystkich zdać doświadczonych
i jak się Szanowny Pan
domyśla w ostateczności
zrobiłem. Mam nadzieję
że więcej w takich osta=

[illegible] mi będę.
Ramki już gotowe są u
pana Krywulta i przyśle
je na wystawę, bardzo
bym był obowiązanym gdyby
Wie Z. Pan był tak łaskaw
człowieka po nie posłać.
Mam nadzieję że Wie Szanow.
Pan mi ile możności
pomoże. Kłaniając
Wie Z. Panu kreślę

z uszanowaniem,

Alfred Wied[illegible]

odp 4/9 1887

Academie der bild. Künste

adres do mieszkania

I Schillerplatz

IV Hechtengasse № 10 Thür 20 Wien

[illegible]

267

Wiedeń dnia 29/8 84

Wielce Szanowny Panie!

Bardzo przykro mi było, że w poprzednim liście musiałem Wgo Pana prosić o pożyczkę a im bardziej teraz. Oczekiwałem cały tydzień, dodzień do bcad. sredłem się dowiedzieć czy też nie nadeszły pieniądze.
Upraszam Wgo Pana o łaskawe przysłanie jakąś choć małą pożyczkę, bo nie tyle że ja nie mam mniej martwi ile że nie mogę

nic zrobić a muszę w prze-
ciągu przyszłego miesiąca
ze dwa studya zrobić.
Uprzejmie jeszcze raz Wnego
Pana o łaskawe pamięta-
nie o mnie i łaskawe
przysłanie co można.
Pomimo że podle mi się
teraz tu powodzi to prze-
cież jestem kontent że
przyjechałem, będzie to,
jeżeli co na wystawę
sposłę, spodziewam
się poznać.
Kłaniając Wnemu Panu
Panu drugiemu w Kandau
(nie pamiętam nazwiska) Panu
Krywoldowi

Kreślę się

z głębokim
szacunkiem

Alfred Wiedsdorfer

Academie der bild. Künste
I Schillerplatz

odp 4/9. 1884

269

Wielce Szanowny Panie

Udaję się równocześnie do Pana Unińskiego w sprawie W. L. Pan mi pisze że może być szczęśliwszy, ale mi zdaje się że większą wagę by miało wstawienie się Wmp Pana. Jestem w fatalnem położeniu mieniąc do końca zą zbliża a nie jeszcze nie zrobiłem do pokamadlinkowi nie mogłbym się nawet pokazać bez niczego. Wmp Pan by może mógł to zrobić żeby bez Pana Unińskiego mi coś przysłać byłbym bardzo wdzięczny. Przepraszam za taką korespondencyą ale muszę się ograniczać Jeżeli pan Krzywoszewski chciałby dać zamki to stąd zamki poślę, ale zdaje mi się że tyle zatrzymania że mnie że mi był kilka nieistnich nie zachowano Zuszawajmi

Alfred Wierzbicki

6/5 1884 [illegible]

3911

# Correspondenz-Karte.

Galizien

An

J. Wielmożny Pan J. Böhm

Sekretarz Towarzystwa Przyj. Szt. Pięknych

in Krakowie

Sukiennice

WIEDEN WIEN 10 2/4 84

KRAKAU

Kielce dnia 22 8. 84

270

Wielce Szanowny Panie!

Przed odjazdem mym udałem się do Sz. Pana prosząc o posyłkę i powiedział Sz. Pan że po dwóch miesiącach spodziewać się dopiero mogę, teraz te miesiące minęły możebym więc dostał tę posyłkę. Spodziewam się że Wielm. Pan zrobi co będzie można i prędzej ją w krótce dostanę.

Wyobrażam sobie coby to było gdybym [illegible] do tych czas siedział mógłbym postrzały po 25 lat albo się [illegible] nie jest tu świat nie [illegible] inaczej

tyle razy o porzutku bym się nie
odważał ale mam widoki pop-
rawienia się rychłego, gdybym
tylko miał pieniędzy żeby sobie
wziąść jakąś pracownię.

Pan Krywult był tak łaskaw
dać ramki i rachunek na 20 złr.
zapłaciłem mu za ramki do
„Żydów" 6 złr. większe ale zato
raz zapłaciłem, ale sądzę że
ten czas tak wielką różnicę
mnie nie robi, a Pan Krywult
nie się dostałkach nie spotykam
żeby tyle przeliczał. Choć by mi
to było nieprzyjemne, to przecież
jestem zmuszony prosić łaskawego
Pana o wręczenie P. Krywultowi
że jeśliby ramki za tę cenę
nie dał, żeby je sobie zabrał pos-
łał bym inne na to miejsce.
Jeśliby P. Krywult przysłał do
prośby Wgo Pana ~~aby~~ je zapła-
cić zwarcie całkowicie lub przy-
ki

Proszę Wgo Pana o łaskawą
odpowiedź i napisanie kiedy
też będzie to oczekiwane
zakupno a pożyczkę —.
Zrobiłem teraz pięknego
starca lepszego od dotychczas
zwykłych moich robót, ale
wystawić nie chcę drogi
wystawiłem starych.
Będę teraz co innego
robił a jeżeli nie będzie
starzec to młoda dziewczyna,
(nawiernalyt albo kwiaciarka)
Kłaniając się Wgo Panu
P. Konsultowi I. w kancelarji
Kréślę

Z szanowaniem

Alfred Wierusz Kowalski

~~odp 28/10 1884~~

~~odp 25/11 1887~~

Academie der bild. Künste
I Schillerplatz

272

Wielce Szanowny Panie!

Jakkolwiek bardzo mało przyjmuję cenę proponowaną, szkoda aby tak ładniej główki tak drogie ramki możemy zmienić i na tańsze ramki a te do czego innego używać. Chciałbym główkę dać fotografować zdaje mi się że to będzie można.

Dziękując za łaskawą pamięć
Kreślę Poważaniem
W. Wodzki

exp 18/12 f $\frac{42}{8}$ [illegible]

376

# Correspondenz-Karte.

Kais. Königl. Oesterr. Post 2 kr.

WIEN 13 12 6 85 SCHILLERPLATZ

An

Sr Hochwohlg. Herrn

Fr Böhm Sekt. Kunstverein

in Krakau

Sukiennice

273

Wielce Szanowny Panie!

Św. Dyrektya już dawno postanowiła mnie nie dawać pożyczki rzecz mi dawno wiadoma i miałem nadzieję, że coś dostanę. Sądziłem jednakowoż że przy zakupnie coś mi przecież zakupią, i w tem względzie zdaje mi się iż pomylił, bo koło Nowego roku musiało być. Nie mam obecnie pieniędzy żeby przesłać te 250 możeby przecież tę sumę był Pan był tak łaskaw wypłacić i albo ją przy sposobności prześlę albo ją sobie Św. Dyrektya odtrąci. Nie wiem jak długo musiał bym czekać aż pieniądzy a ~~tem~~ obecnie i tak też zostanę.

Z uszanowaniem

Alfred Wierusz

397

# Correspondenz-Karte.

KRAKAU 31 / 3 / 98 [postmark]

WIEDEN WIEN 30 / 3 / 98 [postmark]

An

Wohlg Herrn L. Böhm

Sekretär des Kunstvereins

in Krakau

Sukiennice

<del>395</del>

274

Wielce Szanowny Panie!

Przystaję na łaskawą propozycyę i proszę o łaskawe przysłanie wspomnianych 20 Złr.
Nie wystarczą nawet na dorożkę i połowę ram do obrazu, który w krótce poślę ale bardzo się waham.
Pan [illegible] będzie miał pewnie cierpliwość czekać do drugiego zakupna bo z tych 20 nie mogę mu odstąpić należące mu 6 Złr. Poślę może razem małą martwą naturę. —

exp 24/5-1886

Z szacunkiem

Alfred [illegible]

IV [illegible] gasse No 4 Thür 6

275

Wiedeń 31 Maja 18[illegible]

394

Wielce Szanowny Panie!

Dziękuję za łaskawe przyspieszenie przysłania tych 20 Złr.
Będę się starał w krótce coś większego do [illegible] posłać a tamże będący rysunek odebrać
Przesyłam zarazem żądany kwit

Z uszanowaniem

Alfred [illegible]

[illegible] [illegible] do załatw. 392 276

Wielce Szanowny Panie!

~~[illegible]~~

Jak Sz. Pan mi raczył pisać zakupno ma być w tem miesiącu, upraszam zatem Sz. Pana o łaskawe uwiadomienie mnie zaraz po zakupnie czy zostałam uwzględnioną; a byłabym Sz. Panu wdzięczną gdyby Sz. Pan był tak łaskaw korespondentką mnie uwiadomić, kiedy ma być. Podaję w tym celu mój dokładny swój adres.

Z uszanowaniem

IV Freundgasse N: 4 Thür 6 — Alfred [illegible]

[illegible] 20/5

277

Wielce Sz. Panie!

Dziękuję za łaskawą odpowiedź i doniesienie o zakupnie. Co do transportu nie warto dużo pisać ale mnie bardzo ciężko przyszło 4 Kr wydać a to powód mych niezręczności; w każdym razie tylko kontent jestem że go już dostał.
Posłał tym moje obraz do Krakowa ale nie mam pieniędzy i obecnie nie mam go do dyspozycji mojej

396

się wszystko nie spodziewanie, tem czasem w domu trzeba biedować

Z szacunkiem

Alfred Wierzbicki

W razie potrzeby proszę adresować Dr Academii bo się prawdopodobnie wyprowadzę

278

West-New York 15. Kwietnia 1886.

410

Wielmożny Panie Dobrodzieju!

Mimo rozmaitych przeszkód, byłem w stanie kilka rodzajowych namalować i sprzedać, oprócz 3ch płócien, które dopiero na 1go maja na tutejszej „Art Association" wystawione będą. Ośmielam się pytać jaki los spotkał mój obrazek „przed wystawą"? i cieszyłoby mnie, gdyby dziełko amatora znalazło. — —

Polecając się nadal łaskawej pamięci, zostaję

Wielmożnego Pana Dobrodzieja

uniżony sługa: Karol Witkowski

Mr.

Mój adres:

Mr. Charles Witkowski
P.O. Guttemberg
N.J.
U.S. of Amerika.

Świetna Dyrekcyo!

Ma na wystawie

| | | |
|---|---|---|
| Łoś | — | 100 Zł |
| Szwab | — | 100 Zł |
| Śmigus | — | 800 Zł |

Znajdując się w krytycznym położeniu, ośmiela się prosić podpisany Świetną Dyrekcyę o łaskawe udzielenie mu pożyczki lub zaliczki à conto znajdujących się prac jego w salonach Szanownego Towarzystwa.

Pozostaję z głębokim szacunkiem

Stanisław Witkowski

Kraków 13/4 88. odp. 23/5 1888

Do

Świetnej Dyrekcyi
Towarzystwa Przyjaciół
Sztuk pięknych
w
Krakowie.

Stanisław Witkowski
uprasza jak wewnątrz

282

d. 12 Października 83. r.

Upraszam Szanownego Pana o łaskawe udzielenie mi pożyczki w ilości 50 zł. na obrazek mój — Do tej pory siedzę na wsi maluję przeważnie studja pejzażowe. Do Monachium wyjadę za jakie dwa tygodnie ponieważ jeszcze niemam pieniędzy na podróż Matejko

412

nadzieję iż Szanowny Pan nie odmówi mej prośbie — Pozostaję z najgłębszym uszanowaniem

J. Wodziński

Prov. Posen
p. Borek. Karolewo.

283

do sali

Upraszam Szanowną Dyrekcyę
o łaskawe zakupienie mi obrazu
albo o udzielenie mi pożyczki
na obraz w ilości - 150 zł. reńsk.

p.

Józef Wodziński

447

9/ Maj 86.

zakup. Dekamerona
za 400 f

415 234

Warszawa d. 3 Maja 1886 r.

Ks. Kaz. Wolski

Szanowny Panie!

Zawiadomienie Towarzystwa o mającym wkrótce nastąpić zakupie obrazów na wystawie Krakowskiej otrzymałem i niepozostaje mi jużjak tylko na rezultat takowego oczekiwać. –

Do WW Pana, zwracam się jednak z uprzejmą prośbą, aby mi raczył o tym ostatnim w czasie właściwym zakomunikować; – jeżeli bowiem obraz okaże się tak nieprodukcyjnym na tamecznej wystawie, że po upływie sześciu miesięcy, nie przyniesie mi ani pożyczki, ani zakupu, to będę zmuszony mniemać, że jest tam zby-

3

teczny i że wypadnie mi względem niego inaczej postanowić.

z uszanowaniem

Kazimierz Wolski

[illegible] 20/5 1886

285

Warszawa d. 20/1, 87 r.

Szanowne Towarzystwo Przyjaciół
sztuk pięknych w Krakowie.

Od roku 1885, na wystawie Kra-
kowskiej, znajduje się obraz mego
pędzla, zatytułowany "przy pracy"

Miałem nadzieję, że obraz ten przy
zakupie Grudniowym w roku upły-
nionym, ulegnie nareszcie wyloso-
waniu, — podotąd jednak nie otrzyma-
łem żadnej w tej mierze wiadomo-
ści. —

Przy obecnej stagnacji nie mogąc
pozyskać stosownego funduszu na
wystawienie świeżego utworu, zde-
cydowałem się prosić Szanowne
Towarzystwo o powtórny zasiłek
na tenże obraz w kwocie guldenów
pięćdziesiąt. —

Zasiłek ten tym więcej dla mnie

414

jest konieczny że za zwrot flisaków na komorze tutejszej wraz z rozmaitemi waryantami, zapłaciłem około rubli 10.–

Licząc na humanitarne zasady Towarzystwa względem autorów, śmiem cieszyć się nadzieją dobrego skutku mej prośby i zostaję

z głębokiem uszanowaniem

Kaz. Wolski

[illegible] 8/2 1887

Warszawa dnia
5 Stycznia 85 r.

Szanowny Panie!

Serdecznie dziękuję za łaskawą protekcyę przy kupnie obrazka „Z dworca kolei:" przy mojéj bytności w Krakowie osobiście jeszcze Szanownemu Panu podziękuję. – Polecam się nadal szanownéj pamięci.

Łącząc dowody szacunku
piszę się Sługą

Stanisław Wał[illegible]

adres: –
Warszawa –
Wspólna. N: 4..

P.S. otrzymam list z odbiorem pieniędzy.

287

Warszawa 4/II 87 r.

Szanowny Panie!

Jestem doprawdy zaniepokojony co się to znaczy że obraz z Berlińskiej wystawy nie nadchodzi. Bardzo bym więc Sz. Pana prosił żeby Pan był tak łaskaw zareklamować na zasadzie listu odebranego z Berlina co się z obrazem dzieje. lub niech zwrócą Marek. 2500.- ho trudno żeby obraz gdzieś przepadł. Nie posyłam nic na.

wystawę krakowską gdyż spo-
dziewałem się że właśnie obraz
ten nadejdzie i że może
Towarzystwo kupi. Tym-
czasem jak nie mam tak
nie mam wiadomości.—

Miło mi donieść Sz. Pana
że d. 2. Lutego odbył się ślub
mój z p. Margą Smoleńską
i teraz jestem już szczęśliwym
małżonkiem.— Mieszkam
obecnie na ul. Próżnej. 3.
& dokąd Sz. Pan będzie łaskaw
adressować listy..

Mam jeszcze jedną prośbę
do Sz. Pana mianowicie

przypominam obietnicę przy-
słania mi albumu z rysunkami
moimi - ja zaś - będę prawdo-
podobnie w Krakowie latem
z żoną to przywiozę Sz. Pani
owę już tak dawno obiecy-
waną akwarelkę - która
jest prawdziwym wyrzutem
sumienia dla mnie - ale
tak nie mam ciągle czasu.

Proszę jeszcze raz o łaskawe
przypomnienie się do moich
próśb i pozostaję
serdecznie życzliwym
z szacunkiem

Stanisław Wolski

[illegible] 8/2 1887

Warszawa d. 21/12 83

289

Szanowny Panie!

Niniejszym mam za-
szczyt Szanownego Pana
zawiadomić, że w dniu
dzisiejszym - p. kantor
B. Wróblewskiego - wy-
ekspedjowanym został pa-
ka za Sygną A. K.
No. 7 - obraz przedsta-
wia Chrystusa w grobie
Uprzejmie proszę o
Łaskawe wynalezienie
odpowiedniego miejsca
dla tego obrazu

a jeszcze więcej o odma-
lowanie świetlnego na
łyżwy. — Co do ceny
oczywiście radbym do-
stać jak najwięcej, chociaż
i tysiąc pięćset guldenów
N° 1500 wszelako nie
idzie zatem żebym
i za znacznie mniejszą
nie miał tego obrazu
sprzedać — z wdzięcznością
by Szanowne Towarzystwo gdyby
na sortowanie ze-
chciało nabyć — polecam
się Szanownemu pośredni-
ctwu Szanownego Pana
pozostaję z wysokiem
poważaniem

Leon Wyczółkowski

Długa. 16.

odp 9/1 1884

Do

Prześwietnej Dyrekcyi Towarzystwa
Sztuk Pięknych
w Krakowie

Zmuszony jestem w skutku przysłania mojego obrazu na Wystawę Krakowską, a do wykończenia takowego — potrzebuję jeszcze znaczniejszego nakładu, przeto upraszam Prześwietną Dyrekcyę, o łaskawe uwzględnienie mnie w spisie nabycia wystawionego obrazu p. t. „Chrystus w grobie”.

Ceny nie przedstawiam
stanowczej - ufając że
Szanowna Dyrekcyja, odpo-
wiednie do przesłanej pra-
cy sama zaofiaruje -
polegając że mój list
odniesie pożądany sku-
tek pozostaję z wysokim
poważaniem.

Leon Wyczółkowski

Warszawa
d. 16 Marca 1884 r.

~~319~~ 291

Szanowny Panie.

Przed kilkunastu dniami wystawiłem pod adresem Towarzystwa mój obrazek na który naznaczam cenę 200 guldenów. Znajdując się obecnie w wielkiej potrzebie upraszam niniejszym o uwzględnienie mi pewnej zaliczki.

pozostaję z szacunkiem

M. Gorstkin-Wywiórski

Adres: Monachjum – Akademja

odp 2/4 1884

Monachjum d. 23 Marca 84 r.

pr. 2/5 1884

w ogóle rzeźby w [illegible] – ~~[illegible]~~ wypraszajac [illegible]

do

# Dyrekcyi Krakowskiego Towarzystwa Przyjaciół Sztuk Pięknych.

Niżej podpisana, siostra Ludwika Kucharzewskiego, artysty rzeźbiarza z Warszawy, dotkniętego od sześciu miesięcy nieuleczalną chorobą umysłową, wywołaną zawodami gorzkiego zbyt często powołania artysty, wdowa, żyjąca z pracy ręcznej i niegdyś pomocy brata swego, pełnego poświęcenia dla rodzeństwa, dziś znalazłam się w bardzo smutnem położeniu.

Nieszczęśliwego chorego brata musiałam koniecznie umieścić w zakładzie obłąkanych, a szczególnie ciężkie objawy jego cierpień, wymagają wyjątkowych starań i kosztów, które te okoliczności zmusiły mnie do porzucenia zarobku na własne

utrzymanie, dla oddania się wyłącznie na jego bezpośrednią w szpitalu nawet potrzebną posługę i kroawe zabiegi około strzeżenia i spieniężania artystycznej pozostałości, która nadto niestety! ma pokryć i zrobione przez brata długi, pomimo że pracy oddawał się bez przerwy.

Wyczerpawszy tu na miejscu środki zbierania ciągle się rozchodzących na potrzeby chorego wpływów, nic nie zyskawszy z niedawnej w Warszawie wystawy modelów na konkurs pomnika dla Mickiewicza, ośmielam się szukać ratunku w zacnej i pożytecznej działalności Dyrekcyi Towarzystwa Przyjaciół Sztuk Pięknych w Krakowie, prosząc pokornie ale i usilnie zarazem, o nabycie jednej z najulubieńszych prac Kucharzewskiego, a mianowicie „Rozbitka", figury w gipsie, naturalnej wielkości, nagrodzonej wielkim srebrnym medalem na wystawie akademickiej w Petersburgu, pochlebnie ocenianej przez znawców. Brat mój marzył zawsze o wykonaniu w marmurze lub brązie tej kompozycyi, brak jednak funduszu i czasu, nie pozwo-

lił mu urzeczywistnić tych pragnień.

Raczy Wysoka Dyrekcyja wejść w położenie biednego, zniedołężniałego do pracy, a żyć potrzebującego człowieka, tak niedawno jeszcze w całości oddanego sztuce dla sławy kraju swojego, raczy zapobiedz grożącej mu nędzy, przez wspaniałomyślne nabycie Rozbitka.

Mam nadzieję, że Wysoka Dyrekcyja nie zostawi mojej prośby bez przychylnej odpowiedzi, że mi pozwoli nadesłać na swoją Wystawę w mowie będące dzieło i że je zakupi.

Ceny na Rozbitka oznaczyć nie mogę, jest to bowiem ukochane, jak wspomniałam dzieło brata mego, dla mnie również ceny najwyższej. Poddaję się więc tylko wyrokowi Wysokiej Dyrekcyi Towarzystwa Przyjaciół Sztuk Pięknych, licząc, że to będzie wyrok ze wszech miar godny ludzi, powołanych do kierowania życiem i postępem sztuki krajowej.

Z najgłębszem uszanowaniem

Apolonja Zaleska

odp. 2/10 1885

w Warszawie dnia 18 Września 1885 r.

024

Adres: Bracka № 3

294

50 fl bl[illegible]

Szanowny Panie!

Znajdując się obecnie w wielkiej potrzebie; upraszam niniejszem Szanownego Pana o zaakceptowanie mi zaliczki; na mój obrazek pod tytułem „Po deszczu”, w kwocie 50 fl..

Mam nadzieję że Szanowny Pan przyczyni się do prędkiego uwzględnienia mojej prozby.

pozostaję z uszanowaniem.

M. Zarembski

Monachjum D: 18 24/V 84.

exp 507 2/6 1884

295

Monachjum D: 13 Czerwca 1885 r.

Szanowny Panie!

Przepraszam stokrotnie, że tak długo nieprzysyłałem pokwitowania z odebranych stu guldenów, za obrazek p. t. "po deszczu".

Powodem tej zwłoki była choroba moja.

Jeszcze raz więc przepraszam Szanownego Pana za zwłokę, i za sprzedaż mego utworu serdecznie dziękuję.

Z szacunkiem i poważaniem.

M. Zarembski

Monachium
d. 23/XI 85 r.

Zarembski

Korzystając z zaproszenia przesyłam na Wystawę Towarzystwa Krz. S. P. obraz mój olejny w cenie 350 fl. — zatytułowany „przy Warsztacie", przyczem ośmielam się prosić o łaskawe udzielenie mi pożyczki a'conto wymienionego obrazu.

Z szacunkiem i poważaniem
Marjan Zarembski

Adress:
Do Academii

297

Monachjum D: 29 Paźd:

Szanowny Panie!

Przed tygodniem wysłałem z Warszawy mój obraz, do którego ramy obstalowałem u Krywulta. Za parę dni zapewne nadejdzie, tytuł owego obrazu „Wiejski Koszykarz" cena 350 fl: Przytem śmiem załączyć Szanownemu Panu moje uszanowanie i prośbę o pomoc w sprzedaży takowego.

Z szacunkiem

Marjan Zarembski

odp. 2/11 1886

298

Monachjum D. 29/I 88 r.

Szanowny Panie

Serdeczne dzięki, za doniesienie że obraz mój nadszedł w dobrym stanie na Wystawę. Zarazem podaję cenę 350 fl: i usilnie proszę o pomoc w sprzedaży; wstawienie się za mną, Szanownego Pana może dla mnie uczynić wiele dobrego. Tytuł rzeczonego obrazu jest: „Z pola".

Pozostaję z należytym szacunkiem i poważaniem.

Marjan Zarembski

Wielmożny Panie Dobrodzieju!

Niniejszem ośmielam się
zawiadomić Wielmożnego
Pana Dobrodzieja, że zrobiłem
biust z gipsu naśladowaniu
Terra cotty, który mój Ojciec
w tych dniach na wystawę
odda.
Upraszam Wielmożnego Pana

Dobrodziej o książce
zatytułowanej Gwiazdkowej:
i potwierdzić ceny fl. 1.50.
Czemu by się bardzo
[illegible] już wymieniona,
przy zbliżającej się
[illegible] mógł wszystkie
pomyślnych upra-,
z spełnieniem życzeń
[illegible] wprost do ataf,
[illegible] J. Schiller Ustrz.

Polecając się Łaskawym
względom Wielmożnego
Pana Dobrodzieja jestem
z głębokiem uszanowaniem
uniżony Sługa

Chryzostom Zawiejski

Wiedeń d. 23 Kwietnia 1857.

301

Wielmożny Panie Dobrodzieju!

W załączeniu przesyłam pokwitowanie na f 30 które tytułem pensyi odebrałem.

Polecając się łaskawym względom WGo Pana Dobrodzieja pozostaję z głębokiem uszanowaniem

niższy sługa

J. Zawiejski

302

Jaśnie Wielmożny Panie Hrabio!

Mając zalecone przez lekarza użycie kąpiel w Krynicy, życzył bym sobie dopełnić tej kuracyi, brak jednak chwilowy funduszu stoi mi na przeszkodzie.
Upraszam przeto Jaśnie Wielmożnego Pana Hrabiego Sekretarza Towarzystwa Sztuk pięknych, o łaskawe udzielenie mi pożyczki z funduszów Towarzystwa w kwocie Złr. 100. 428
Nadmieniam przytem że jeden obraz mam na wystawie, a dwa obrazy na ukończeniu, z których jeden dam na wystawę krajową a drugi na wystawę Towarzystwa.
Upraszam Jaśnie Wielmożnego Pana Hrabiego o łaskawe uwzględnienie mej prośby, pożyczkę bowiem o którą proszę, w czasie jak najkrótszym zwrócić się postaram.

z uszanowaniem

Antoni Zembaczyński
artysta malarz

Kraków dnia 10 Sierpnia r. 1887.

Wiedeń – Akademia sztuk pięknych – 19/4 84.

50 fl

303

Wielmożny Panie
Sekretarzu.

Proszę niewziąć mi za złe, że w obec nagłej prawdziwej potrzeby udaję się jeszcze raz do WPana z prośbą o przysłanie mi jakiej-kolwiekbądź zaliczki na obraz mój: „W gabinecie brata" – zostający na wystawie Towarz. szt. p. w Krakowie. –

Prosząc o łaskawą spieszną odpowiedź i łącząc wyrazy prawdziwego szacunku i poważania, pozostaję uniżonym

exp. 26/5 1884

Juliusz Zuber

304

Wiedeń 12 lipca 84.

430

233 21
50
27 1

Wielmożny Panie
Sekretarzu.

Wysyłam równocześnie na wystawę Towarzystwa do Krakowa obraz mój najnowszy: „Ulubione Kwiaty". (cena 300 złr). Mam nadzieję że obraz ten i pod względem malowania i ~~pod~~ co do tematu lepiej się będzie podobał. Proszę o łaskawe doniesienie czy obraz w dobrym stanie na wystawę przybył, kreślę się z winnym szacunkiem

Juliusz Zuber
art. malarz

Obrazek mój: „W gabinecie brata" proszę wysłać na wystawę Lwowską. —

— 24/7 1884

305

Lwów 26 lipca 1884.

429

Szanowny Panie Sekretarzu.

Wysłałem z początkiem lipca do Krakowa na wystawę obraz mój „Ulubione Kwiaty", otóż prosiłbym Szanownego Pana bardzo, o łaskawe doniesienie, czy ów obrazek w dobrym stanie na wystawę przybył, jakoteż czy obrazek „W gabinecie brata" już został na wystawę lwowską wysłany.

Obecny mój adres opiewa: Lwów – Chorążczyzna 15.

Pozostaję z wysokim szacunkiem

Juliusz Zuber art. mal.

odp. 28/7 1884

306

Lwów 21 Października
1884.

2433

Szanowny Panie Sekretarzu!

Prosiłbym uprzejmie Szanownego Pana o łaskawe uwiadomienie mnie, czy mógłbym mieć nadzieję, że obrazek mój „Ulubione Kwiaty,” w Krakowie zakupionym zostanie. Przepraszam bardzo, iż trudzę W Pana moją prośbą, lecz wiele mi na tem zależy, ile że wybieram się do Monachium i wiadomość w tym wypadku byłaby mi nadzwyczaj pożądaną.

Z wysokim szacunkiem

Juliusz Zuber
art. malarz

adres zawsze. Lwów Chorążczyzna 15.

odp 22/10 1884

Szanowny Panie Sekretarzu

Dziękuję bardzo za wiadomości o moich obrazach. Co do „Napadu" to potrosze się spodziewałem nieprzyjęcia tegoż na wystawę, bo obraz był nadto dorywczo i pospiesznie wykonanym, a prosiłem tylko z tego powodu Towarzystwo lwowskie o dalsze posyłanie obrazu, iż nie wiedziałem co z nim począć, ~~[illegible]~~ pomieszkanko mam bowiem nader skromne i zupełnie na pomieszczenie tego płótna nie wystarczające. Proszę mi nie wziąć za złe, że nadużywając dobroci Pańskiej, z zupełną się ufnością udaję o radę, co też w podobnej

/.

Kolizyi uczynić i co z takim dużym fantem zrobić: jużby mi mało na tem zależało, gdzieby w Krakowie ten obraz znalazł umieszczenie; byleby gdzieś mógł pozostawać; bylem ja nie potrzebował sprowadzać tego do Lwowa, bo wkrótce wyjeżdżam stąd i wreszcie na kosztowny transport środków nie mam, a szczęśliw będę, jeśli tylko moją osobę do Monachium potrafię zawieźć. Koniecznie prosiłbym jeszcze raz: czy nie możnaby gdziekolwiek bądź na pewien czas ten obraz z skrzynią ulokować, <u>bez względu na to</u>

czy malowidło na tém ucierpi lub nie.

Z wysokim szacunkiem

Juliusz Zuber
art. mal.

[illegible] 24/10 1884

Lwów 23 Października 84.

Monachium 5 grudnia 1884.

309

432

Szanowny Panie Sekretarzu!

Znajdując się obecnie w Monachium, upraszałbym Szanownego Pana Sekretarza o nadsyłanie mi wszelkich wiadomości tyczących się mnie, z wystawy krakowskiej, do Monachium, pod adresem: J. Z. in München, Luisenstrasse 42 a, links, II Stock. zatem nie jak poprzednio prosiłem, do Lwowa. Łącząc wyrazy wysokiego poważania pozostaję z winnym szacunkiem

Juliusz Zuber
art. malarz

Monachium 23 XII 1884

310

~~435~~

Szanowny Panie Sekretarzu!

Dziękując najuprzejmiej za przesłanie mi pieniędzy i kwitu dawniejszego, załączam na drugiej kartce pokwitowanie z doręczonych mi pieniędzy, podług życzenia Szanownego Pana.

Z uszanowaniem

Juliusz Zuber

Monachium 5/2 1885

311

~~436~~

Szanowny Panie Sekretarzu!

Posyłam na wystawę Krakowską mój obrazek: „Chłop szwabski" (studyum) (cena 100 złr w. a) i proszę Szanownego Pana o doniesienie mi, czy w dobrym stanie na miejsce przybył.

[skrzynia sub signo: J. Z.]

Łącząc wyrazy winnego szacunku

Juliusz Zuber
art. malarz

Luisenstrasse 42 a
II Stock links.

odp 23/3 1885

Monachium 13 Marca 85.

312

Szanowny Panie Sekretarzu!

Dziś wysłałem drugi obrazek mój, pod tytułem „Głowa starca" (studyum), na wystawę krakowską. Cenę podałem 70 złr. w. a. Ponieważ oba obrazki zapewne w krótkim czasie po sobie na wystawę przybędą, prosiłbym zatem uprzejmie Szanownego

/.

Pana, o doniesienie mi za jednym zawodem czy i ten obrazek w dobrym stanie zajechał.

Z wysokiem poważaniem

Juliusz Zuber
art. mal.
Luisenstrasse 42 a. II Stock
links.

313

Monachium 29/3 85.

Szanowny Panie Sekretarzu!

Korespondentka Pańska zawierająca tak przychylne uznanie postępów moich, nadzwyczaj mnie ucieszyła - widzę z tego, iż nie na próżno tu się wybrałem; staram się też jak najwięcej skorzystać, ażeby potem spożytkować wiadomości nabyte, malując bliżej mi leżące sceny.

Wraz z pierwszym obrazkiem wysłałem był i studyum „Głowa starca" do

./.

Krakowa; prosiłbym zatem uprzejmie Szanownego Pana o zdanie i co do tej pracy.–

Łącząc wyrazy poważania pozostaję z szacunkiem

Juliusz Zuber

Odessa 2/4 1885

Monachium 17 listop. 1885.

Szanowny Panie Sekretarzu!

„Kto się w opiekę" – otóż i ja poleciłem się w Krakowie z całą ufnością łaskawej pamięci Szanownego Pana i ośmielam się przyciśnięty przeciwnymi losy, prosić Szan. Towarzystwo o jaką zaliczkę na moje obrazki. Urządzając tu pracownię i nie mogąc natychmiast całymi siłami pracować na chleb powszedni, znalazłem się w wyż wspomnianej nieprzyjemnej matni. W nadziei iż wzruszyłem Szanownego

/.

P. Zuber o zakup



439

Pana Sekretarza, kończę pisząc się
z winnym szacunkiem

Juliusz Zuber

P. S. Płachtę moją wielką z ramami
(która, jak Pan Sekretarz był łaskaw
nadmienić, może znalazłaby nabywcę)
proszę kupującemu oddać za jakąkolwiek
bądź cenę — n. p. 40 złr.

Adres mój teraźniejszy opiewa:
„München – Goethestrasse 26
II Stock links."

316

Monachium 1 Marca
1886.

440

Szanowny Panie Sekretarzu!

Najserdeczniejsze podziękowania zasyłam Szanownemu Panu za łaskawe zajęcie się i sprzedaż obrazu mojego: „Napad".
Nie tylko najzupełniej zadowolony jestem z ceny zakupu, ale nawet nie spodziewałem się, by tyle można było za ten obraz wziąć – co zapewnością tylko zasługą Szanownego Pana Sekretarza. Dlatego jeszcze raz najmocniej dziękuję i zarazem przesyłam na drugiej stronicy Kwit. Co do wskazówek jak mam postąpić chcąc sprzedać który z moich obrazków, z wdzięcznością skorzystam z tychże.

Z uszanowaniem

Juliusz Zuber

Goethestrasse 26 II Stock.

Monachium 8/2 1886



Szanowny Panie Sekretarzu!

Przed kilku dniami wysłałem na wystawę obrazek mój: „Dumka". Po przybyciu tegoż ~~na~~ do Krakowa, proszę łaskawie donieść mi, czy w dobrym stanie zajechał.

Z wysokim szacunkiem

Juliusz Zuber

Goethestrasse 26. II.

odp 21/2 1886

318

44

Szanowny Panie!

Nie odpisałem natychmiast na list Szanownego Pana, ponieważ tenże był pod moim przeszłorocznym adresem przesłany i z tego powodu dopiero dziś mnie doszedł. Kwit na drugiej stronie dołączam. Co do mojego obrazka „Dumka" to zgadzam się najzupełniej na propozycyę Szanownego Pana i uprasza o posłanie do Lwowa — może tam kto zakupi — cenę najniższą postawiłem 160 złr.—

Z wysokim Szacunkiem

Juliusz Zuber

Listy proszę adresować „Goethestrasse 26/II"

319

Monachjum 12 Lipca 1888.

444

Szanowny Panie Sekretarzu!

Dziękuję za przesłanie mi pieniędzy, załączam na drugiej kartce kwit. Rzeczywiście nie spodziewałem się, ażeby ten ksiądz wierny tułacz znalazł nareszcie spoczynek. Znudziło się ostatecznie Komisyi zakupującej oglądanie tego tak miłego obrazka — Bogu dzięki, że ja od tego widoku zostałem zwolniony.

Z winnym szacunkiem

Juliusz Zuber

320 Mon. 24 l.
1886

4412

Szanowny Panie Sekretarzu!

...ąc za trochę mnie pocieszające
...ci Pańskie, czynię zadość życzeniu
Szanownego Pana i naznaczam na obrazek
mój: „dumka" cenę 250 złr.

Z wysokim szacunkiem

Juliusz Zuber

**Königreich Bayern.**

POSTKARTE.

An Wohlgeboren Herrn

Seweryn Böhm

Secretär

in Krakau

Galizien - Österreich

Sukiennice

Wystawa.

40

445 321

Monachium d. 22/III 86r.
Theresien Str. No 67

Szanowny Panie!

Zapewne głowa kobieca wysłana z tąd temu dwie dni już nadejść musiała na wystawę, w której Szanowny Pan raczył jej wyznaczyć stosowne miejsce. Upraszam o postawienie ceny 70 guld. a w razie gdyby się kto zgłosił o zniżenie jej do 50 guld.

Wraz z chórem tutejszych artystów i ja wołam: „Gwiazdka, pieniędzy!" i to bardzo donośnym głosem, oby to tylko coś pomódz mogło w celu wyjednania zaliczki:

Polecając się pamięci i życzliwości Pana łączę wyrazy uszanowania z jakiem zostaję

odp. 28/III 1886

T. Żukotyński

Kurkotyjski

322

Monachium d 12/8br. 78

Szanowny Panie!

Dziękuję serdecznie Szanownemu Panu za odpowiedź na list mój ostatni z prośbą o zaliczkę. Pomimo odmowy pozwalam sobie ponowić ją po raz drugi gdyż summa o którą byłem prosił nie jest takiej doniosłości iżby różnicę sprawić mogła ta wystawie takiej jaką jest krakowska, a mnie zaś nie pobierającego żadnej zapomogi stanowić będzie kapitał za który byłbym w możności ukończyć obraz zaczęty i wysłać go do Krakowa.

Ponieważ nigdy jeszcze nie prosiłem ani otrzymywałem jakiegobądź procentu z wystawy krakowskiej mam więc nadzieję

że mi pomoc na sam początek nie będzie odmówiona — Upraszam przeto o 50 guldenów które w razie gdyby ustawa będzie obecnie na wystawie nie została sprzedana obowiązuję się zaasekurować obrazem który w krótce ukończę i nadeślę.

Proszę Szanownego Pana o stosowne słówko w mojej sprawie tymczasem wyrazy uszanowania

Z poważaniem zostaję

Tad. Łukotyński

NB: Odmowa wywołała straszną bombardacyę listową z mojej strony. Siedzę z założonemi rękoma i nic zaradzić potrzebie nie mogę — Niemcy bestye trzymają się gwałtownie za kieszeń a artysta oprócz surduta lub paletota gwarancyi pewniejszych

nie posiada – Wystawa to
jedyna orędowniczka. Udając się
więc do niej jako do wielkiego
swego obrońcy – Nic to wszystko
by było gdyby straciwszy wia=
rę jak poganin jaki bombar=
dować go zaczął.

Adres:

Theresien Str. No. 67

im Atelier.

odp. 22/4 1886

324

Rzym 7 Sierpnia 83

533.

Wielmożny Panie!

List Wielmożnego Pana wraz z mandatem na 207 lir 25 ct otrzymałam — i z szczerym dnia wymieniłam, przyczem składam podziękowanie za udzieloną mi pożyczkę. — Również dziękuję Panu za udzielenie wiadomości co do przesyłek. Biust wyżej Tillum 5ᵗᵒ pisała nadesłany do Krakowa — może co bardzo wątpię będzie za dni 15ᵗᵉ w Krakowie — przez Wielmożnego Pana by przy ustawieniu lub wypakowaniu nieodtrącona

rzeźbę przy postumencie, gdyż
jest to marmur nadzwyczaj
kruchy. — Gdyby się ktoś pytał
o cenę, o czem wątpię, to pierwszy
odlew kosztuje 1000 fl w.a. a
następne 500 fl w.a. o czem Szan-
ownego Pana na wypadek uwia-
damiam. Kończę zostając z
prawdziwym szacunkiem

[illegible]

Upraszam by biust stosow-
nie mógł przy [illegible] to jest
by miał jakieś zło. —

[illegible] 14/9 1883

325



Kraków

Towarzystwa Przyja-
ciół Sztuk Pięknych

w Sukiennicach

KRAKÓW

AKAU